

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 266

Poznań, sobota dnia 13 czerwca 1931

Rok XXVI

Etatyzm i interwencjonizm państwowy

Z okazji pobytu w Poznaniu wiceministra skarbu, p. Stefana Starzyńskiego, pragniemy poświęcić nieco uwagi temu kierunkowi polityki gospodarczej, którego najwybitniejszym przedstawicielem i ideologiem jest właśnie p. Starzyński. Chodzi tu o etatyzm, o rozbudowę działalności państwowej w życiu gospodarczym oraz o pośredni wpływ na to życie wywierany przez różne zarządzenia państwowe, czyli o interwencjonalizm państwowy.

Gdy przed majem 1926 r. rozszerzanie agend gospodarczych państwa było wynikiem w przeważnej mierze doraźnych potrzeb skarbu, a nie stanowiło wykonywania jakiegoś zgóry powziętego planu działania, to w okresie pomajowym świadomie i celowo dążono do zastępowania „nieudolnej inicjatywy prywatnej” planową i wyposażoną w ogromne, jak na stosunki polskie, środki finansowe działalnością państwa jako przedsiębiorcy. Rozpoczęła się wówczas „radosna twórczość”, czerpiąca pełnymi rękoma ze źródeł dochodowych skarbu. Gwałtowny wzrost budżetu państwowego dyktowany był potrzebą dostarczenia państwu środków na wykonanie szeroko zakreślonego programu etatystycznego, którego głównym twórcą był obecny wiceminister Starzyński. Im więcej państwo wyciągało pieniędzy ze społeczeństwa, tem łatwiej było mu argumentować, iż inicjatywa prywatna zawodzi, podczas gdy twórczość gospodarcza państwa rozkwitała, bo miała zapewniony nieustanny dopływ środków finansowych.

Obóz „sanacyjny” często szczyci się wprost tem, iż nie posiada programu na daleką metę, że nie poddaje się żadnym skostniałym doktrynom, lecz ujmuje zjawiska życia na gorąco i do nich dostosowuje swe poczynania. Podkreśla on zmienność życia współczesnego, które nie da się ująć w żadne formułki, i rzekomo ciągle znajduje się w poszukiwaniu metod, prowadzących najprostszą drogą do „mocarstwowej” Polski. Stąd pochodzą te wszystkie nieobliczalne często posunięcia w naszej polityce, to wieczne eksperymentowanie na żywym ciele narodu. Państwo stało się polem doświadczalnym dla elity polityków „sanacyjnych”, którzy zarzucają stare, rzekomo przeżyte już zasady rządzenia państwem i poddają próbie coraz to inne formy nowego porządku, oddając się nadziei, iż wreszcie znajdą taki zespół środków, który będzie się idealnie pokrywał z potrzebami państwa. Obserwując te eksperymenty, odnosi się wrażenie, iż kiepscy krawcy ubierają klienta w coraz to nowe garnitury, aż wreszcie uda im się ubrać go jakoś przyzwoicie. Ale czy nie lepiej zwrócić się do krawca doświadczanego, który nie będzie daremnie psuł materiału i od razu uszyje stosowny garnitur?

W dziedzinie gospodarczej „sanacja” postawiła na eksperyment etatystyczny, który stosowała z wielką energią i nakładem wielu sił. Państwo usiłowało uzależnić od siebie całe życie gospodarcze, wciskało się we wszystkie jego komórki, utrudniało warunki egzystencji prywatnych placówek, które równie stanowią — w rozumieniu etatystów — pewnego rodzaju przeżytek. Zdawało się, że w dziedzinie gospodarczej polityka „sanacyjna” znalazła wreszcie swój program, który rzekomo najlepiej odpowiada potrzebom i interesom państwa. Największy rozpęd etatyzmu przypadł na okres dobrej koniunktury lat 1927/28. Społeczeństwo pod wpływem pomyślnego położenia go-

Wymiana not między Stolicą Apostolską a rządem faszystowskim

Na energiczne wystąpienie Papieża rząd faszystowski zdecydował się odpowiedzieć

Città del Vaticano, 13. 6. (Tel. wł.). — Po wykroczeniach faszystów w Rzymie i we Włoszech przeciwko Akcji Katolickiej sekretariat stanu Stolicy Apostolskiej wystosował do pałacu Chigi dwie noty, domagające się: 1) ukarania winnych, którzy dopuścili się wykroczeń wobec członków stowarzyszeń katolickich, chronionych przez art. 43 konkordatu; 2) położenia kresu obrażaniu Ojca św., które, wedle brzmienia art. 8 traktatu, winno być karane tak samo, jak obrażenie króla.

Nie otrzymawszy do poniedziałku 8-go b. m. żadnej odpowiedzi, Watykan

**Odpowiedź włoska — Skrucza i kontrofensywa
Sytuacja nadal napięta**

Odpowiedź dzieli się na dwie części. W pierwszej rząd włoski tłumaczy na swój sposób manifestację młodzieży głosząc, że były one reakcją spontaniczną pewnej grupy studentów faszystowskich. Jak słysząc, rząd włoski przyznaje, że w pewnych wypadkach zasłży nadużycia, których ofiarą padły instytucje kościelne. Z tego powodu wyraża ubolewanie i gotowość pokrycia szkód materialnych.

W drugiej części nota włoska przechodzi wyraźnie do kontrofensywy, zarzucając Watykanowi naruszenie pewnych klauzul paktu laterańskiego i zwracając specjalną uwagę na „problematy polityczne”. Co ma na myśli rząd włoski w tym wypadku, trudno stwierdzić, wobec całkowitej rezerwy czynników odpowiedzialnych w sprawie sprecyzowania faktów. Obecnie nota włoska jest przedmiotem badań w Watykanie.

Mimo odpowiedzi rządu faszystowskiego sytuacja jest w dalszym ciągu niewyjaśniona.

Sensacyjne i w konsekwencjach przykre doniesienia niektórych dzienników polskich

W niektórych dziennikach polskich m. in. w tut. „Dzienniku Poznańskim” ukazała się wiadomość o tem, jakoby Papież zamierzał opuścić Watykan i jakoby Francja zaofiarowała Ojcu św. Korsykę na tymczasową siedzibę. Wiadomości te, jak było do przewidzenia, wyssane były z palca. W związku z tem Kat. Agencja Prasowa podaje następujący komunikat:

spodarczego nie opierało się dość energicznie rozrostowi działalności państwa jako przedsiębiorcy, bo samo odnosząc korzyści z dobrej koniunktury, nie spostrzegło, jak bardzo przesuwają się punkty ciężkości w życiu gospodarczym z sfery prywatnej w sferę państwową. Gdy jednak sytuacja ekonomiczna pogorszyła się, tem jaskrawiej odczuło ciężar rozrostu działalności gospodarczej państwa, tem szybciej rozwijał się proces dezorganizacji całego życia gospodarczego. Kapitał wyciągnięty przez państwo z obrotu gospodarczego, wrócił do niego oczywiście, ale w formie często nieodpowiedniej i gospodarczo niecelowej. Aksjomat, ustalony przed przeszło 150 laty przez Adama Smitha, iż państwo jest bodaj że najgorszym przedsiębiorcą gospodarczym, nie stracił nic na wartości, zwłaszcza w świetle wyników działalności przedsiębiorstw państwowych, które mimo licznych przywilejów są albo deficytowe albo też przynoszą minimalne dochody, które zaledwie wystarczą na zapłacenie podatków.

W dzisiejszym dziale gospodarczym

w trzeciej nocy zagroził zerwaniem stosunków dyplomatycznych, jeżeli nie otrzyma zadośćuczynienia w ciągu dziesięciu dni.

Wobec wzburzenia, jakie wypadki rzymskie wywołały w całym świecie katolickim, a zwłaszcza we Włoszech, rząd Mussolini'ego zdecydował się wreszcie na zabranie głosu. We wtorek 9 b. m. ambasador włoski przy Stolicy Apostolskiej, hr. de Vecchi, przybył do Watykanu, gdzie odbył długą rozmowę z kardynałem sekretarzem stanu Pacelli'm, któremu wręczył odpowiedź swego rządu.

Miarą niewspółmierności postulatów kościelnych i rządowych w odniesieniu do sprawy stowarzyszeń katolickich mogą być słowa, jakie Ojciec św. wygłosił w dniu 9 b. m. do dwóch pielgrzymek włoskich. Wśród tych pielgrzymek znajdowała się rozwiązana przez władze państwowe kongregacja dziewcząt z Giuliano w okręgu rzymskim, której zabroniono nosić sukien i odznak stowarzyszenia. Papież zaprotestował przeciwko rozwiązaniu tej organizacji następującymi słowami: „Jesteście tem, czem jesteście i czem się czujecie, córkami Marii! A ponieważ ani władza świecka, ani policja nie założyły waszego związku, ani nie uczyniły was tem, czem jesteście, więc nie mogą was też rozwiązać. Czyńcie, co możecie!”

Mimo niewątpliwych chęci, by tego rodzaju wydarzenia ustąpiły miejsca atmosferze pojednania, napięcie stosunków jest faktem niezaprzeczalnym. (KAP).

„Wiadomości sensacyjne, podane przez niektóre dzienniki polskie o zamierzonym jakoby wyjeździe Ojca św. na Korsykę i t. p. sensacje, które podaje część prasy polskiej w związku z konfliktem Watykanu z rządem włoskim nie tylko nie odpowiadają prawdzie, ale są przykro odczuwane w miarodajnych sferach watykańskich.

podajemy głosy dwóch przemysłowców wielkopolskich, którzy doświadczyli na sobie ujemnej działalności etatystycznej i interwencyjnej państwa. Głosy te są wymowną ilustracją panującego systemu, zacierpniętą z życia.

Z działalnością etatystyczną wiąże się ściśle interwencjonizm państwowy, narzucający życie gospodarcze ramy, niezawisze zgodne z jego interesami. Nadmierna rozbudowa systemu ubezpieczeń społecznych, różne zarządzenia z zakresu ochrony pracy, spraw celnych, kolejowych, ustawodawstwo mieszkaniowe, walka z t. zw. lichwą pieniężną, różne ograniczenia i przepisy administracyjne, wszystko to składa się na obraz tak skomplikowanego i tak głęboko docierającego do wszystkich dziedzin oddziaływania państwa na życie gospodarcze, że trudno choćby w zarysie przedstawić postulatów kół gospodarczych z tego zakresu. W ostatnim swoim odczycie p. wicemin. Starzyński zapowiedział uproszczenie administracji państwowej i walkę z biurokracją. Ale ażeby tego dokonać, trzeba zgóry zrezygnować z różnych funkcji

państwowych, trzeba ograniczyć w dużej mierze przerost interwencjonizmu państwowego.

Czy obóz naszych etatystów, zapatrzonych w potęgę czynnika państwowego, jest przygotowany moralnie do takiej przecież nieodzownej rezygnacji?

Czy będzie świadomie i z dobrą wolą dążył do wyznaczenia państwu tej skromnej roli, jaką spełniać winno dla istotnego dobra społeczeństwa? — Oto pytania, które nasuwają się mimowoli z okazji pobytu głównego ideologa kierunku polityki gospodarczej, którego życie nie może strawić i z powodu którego popadło w stan niemocy.

Protest Polski

Sprawa protestu polskiego przeciwko zjazdowi Stahlhelmu we Wrocławiu przedstawia się — jak już stwierdzał nasz berliński korespondent — niezwykle tajemniczo. O fakcie, że zgłoszono ze strony rządu polskiego notę w Berlinie, dowiedzieliśmy się wczoraj z prasy niemieckiej. Jak ta nota wygląda, dotychczas nie wiemy. W każdym razie głośniejszy jest o protestach Francji niż Polski. We Francji nawet, jak wiadomo, poświęcono manifestacji pangermanistycznej interpelację w parlamencie, na którą odpowiadał minister spraw zagranicznych Briand.

U nas panuje cisza, a nawet odnosi się wrażenie, że na protest z naszej strony zdecydowano się dopiero wówczas, gdy wiadano już o reakcji francuskiej. Polska polityka zagraniczna ciągle jeszcze żyje okresem Locarna i z uporem, godnym lepszej sprawy, usiłuje nadal stosować metody lokarneńskie. Tymczasem Locarno zamiera. Do „ducha Locarna” nie stosują się już Niemcy, a i we Francji budzi się coraz większa reakcja. Nasze jednak sfery miarodajne, nie mogą, jak się zdaje, podążyć za temi przeobrażeniami. Czy nie było naprzykład znamienne zdumiewające twierdzenie posła Hołowińskiego, prezesa klubu B. B., który w prasie oświadczył, że wskutek porażki p. Brianda w wyborach na prezydenta republiki „stała się Francja krzywdą”. Był to nietylko nietakt, ale przede wszystkim brak orientacji w stosunkach państw zachodnich.

Nasza polityka oficjalna chce poza tem wpoić przekonanie, że niezgłaszanie przez nią protestów na prowokacje niemieckie, jest dowodem jakiegoś niezwykłego sprytu dyplomatycznego. Tymczasem wartoby przeczytać w pamiętnikach Bülowa, rozdział poświęcony udawadnianiu, że należy protestować na wszelkie zniewagi i prowokacje obcych narodów, bo inaczej daje się dowód słabości i zachęca się przeciwnika do dalszych tego rodzaju wystąpień. Bülow cytuje prztem znane powiedzenie Bismarcka: „Kto się robi jagnięciem, tego wilk zjada”.

A należy pamiętać, że Niemcy w swojej propagandzie wywodzą, iż ich obecnej nędzy winne są nietylko odškodowania, ale również granica polska. „Journal de Geneve” pisał np.: „Fakt, że w ostatnią niedzielę, Stahlhelm udał się do Wrocławia, oznacza odpowiedź na stanowisko Polski, która uważana jest w nacjonalistycznych kołach niemieckich za stałą prowokację. Granica niemiecko-polska jest — trzeba to powiedzieć raz na zawsze — otwartą raną w boku Europy”. Tak pisze się nawet w „Journal de Geneve”. Jak wygląda wobec tego nasze milczenie względnie nasza skromność, gdy wreszcie protestujemy?

Pamiętaj o Komitecie niesienia pomocy bezrobotnym — Nowy Rynek 13, telefon 55-85 — P. K. O. 213 095

Ofiary składać też można w naszej administracji

Wybory plockie

W niedzielę 21. bm. odbędą się nowe wybory w okręgu nr. 9, obejmującym powiaty: plocki, sierpecki, płoński i rypiński województwa warszawskiego. Tak zdecydował Sąd Najwyższy, uwzględniając protest pełnomocnika listy narodowej, którą komisia w tym okręgu unieważniła z powodu rzekomej nieczytelności podpisów, względnie złożenia podpisów przez niektóre osoby in blanco.

Znaczenie tych wyborów docenia zarówno obóz rządowy, jak i opozycja, wogóle cały kraj. Będą one pierwszą próbą nastrojów politycznych od listopadowych wyborów powszechnych, a zarazem oceną metod, przy których pomocy B. B. zdobył wtedy większość. Niewątpliwie „sanacja” wyteży wszystkie siły, aby utrzymać swój stan posiadania i z tego powodu trzeba się liczyć z tem, że owe metody będą nie tylko kontynuowane, ale nawet „udokonalone”. Obóz narodowy, a także i centrolew, muszą wykazać wiele energii i czujności, aby wedle możliwości ograniczyć „cud nad urną” i inne przejawy pomysłowości wyborczej.

Walka wyborcza rozegra się między trzema listami: narodową czwórką, centrolewową siódmką i „sanacyjną” jedynką. Staje jeszcze do zapasów i bebesowska dwójka, żydowsko-sjonistyczna siedemnastka i monarchiści, ale wszyscy bez żadnych szans. Prawdopodobnie bebesowcy i monarchiści pójdą za jedynką, a Żydzi podzielią się między jedynką i siódmką. Przewodzący tę ostatnią socjaliści zabiegają usilnie o głosy żydowskiego i niemieckiego proletariatu.

Dla zorientowania czytelników w szansach walczących list i przyszłych wynikach podamy cyfry z wyborów listopadowych. Uprawnionych do głosowania do Sejmu było w okręgu plockim 180 tysięcy, z czego głosowało 141 tysięcy. Ważnych głosów oddano 123 tysiące, z czego siódmka otrzymała 63 tysiące, a jedynka 43 tysiące. Reszta głosów rozbiła się na drobne listy. W wyniku na 5 mandatów centrolew uzyskał 3, a „sanacja” 2.

Zarówno znaczny procent niegłosujących, jak i unieważnienie około 18 tysięcy głosów tłumaczy się tem, że lista narodowa była unieważniona. Skutkiem tego część narodowców wstrzymała się od głosowania, a reszta głoso-

wała manifestacyjnie na czwórkę i to były właśnie owe nieważne głosy.

Zupełnie inny obraz dały w tym okręgu wybory senackie, w których „sanacja” dostała 27 tysięcy, centrolew 17 tysięcy, a lista narodowa (tym razem już ważna) 16 tysięcy głosów. Ogromny w porównaniu z wyborami sejmowymi spadek liczby głosujących tłumaczy się zniechęceniem wyborców opozycyjnych po zwycięstwie „sanacji” przy wyborach do Sejmu. Uderza zwłaszcza zupełnie odwrotny stosunek głosów jedynki i siódmki. W każdym razie nawet w takich warunkach odbyły wybory senackie wykazały, że lista narodowa uzyskałaby z pewnością mandat sejmowy, gdyby jej nie unieważniono.

Obecnie sytuacja przedstawia się znowu całkiem inaczej. Nastroje wyborców dzielą się między siódmką i czwórką z pewną przewagą tej ostatniej. Jedynka stoi bardzo słabo, a właściwie nie stoi, ale leży. Pomimo zmobilizowania wszystkich czynników zależnych i blisko połowy olbrzymiego klubu B. B. agitacji idzie „sanacji” jak po grudzie. „Wiece” posłów z B. B. odbywają się utartym sposobem wobec urzędników, nauczycieli i policji. Po miastach chodzą na nie Żydzi ze względów... podatkowych.

Gdyby nie było „cudów”, to „sanacja” utraciłaby prawdopodobnie obydwa posiadane mandaty, względnie w najlepszym wypadku przy pomocy Żydów ocaliłaby jeden z nich. Lista narodowa przy normalnych wyborach zdobyłaby zapewne dwa, a prawdopodobnie trzy mandaty. Centrolew musiałby utracić jeden mandat.

Ala że wybory nie będą normalne, to pewna. Idzie tylko o to, w jakim stopniu będą nienormalne. Zależy to nie tylko od pomysłowości i apetytu tych, którzy będą próbowali sztuk wyborczych, ale także od czujności i organizacji przeciwników podczas samego głosowania i obliczanie wyników.

Do niedzieli 21 czerwca nic się już w nastrojach wyborców nie zmieni. Zadecyduje noc z 21. na 22. czerwca. Wyborcy plocki muszą się dobrze pilnować, aby noc ta nie stała się nocą czarów. Czarodziejom trzeba będzie baczenie patrzeć na ręce!

M. K.

Cieźka sytuacja gospodarcza Śląska

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Katowice, 12 czerwca. Najbliższa sesja sejmiku śląskiego będzie musiała się zająć wieloma palącymi kwestiami, które powstały w związku z pogłębiającą się ciężką sytuacją gospodarczą. Stan bezrobocia nie zmniejsza się. Liczba 62 tysiące 751 jest dość poważna w stosunku do 313 tysięcy 269 osób bezrobotnych w całej Polsce. Pamiętać przytem należy, że w liczbie 62.751 jest około 40 tysięcy, którzy wcale zasiłków nie pobierają. O spadku liczby bezrobotnych niema co mówić, ponieważ komisarz demobilizacyjny ma ciągle w zapasie nowe wnioski redukcyjne, które co pewien czas częściowo realizuje. 15-procentowe obciążenie pensyj urzędnikom będzie również musiało być rozpatrzone.

Wszystko to razem rysuje coraz groźniejszą sytuację na Śląsku. Do pogłębienia przykrego nastroju przyczynia się coraz częściej zjawisko samobójstw, które popełniają, już nie tylko pojedyncze osoby, ale rozpacz przed niepewnym jutrem wtrąca nierazko morderczą broń do ręki zrozpaczonego, którzy wytrącają całe rodziny.

Dlaczego w ciężkiej ogólnej sytuacji specjalnie Górny Śląsk wysuwa się na plan pierwszy? Dlaczego należy bliżej zainteresować się tą odzyskaną ziemią? Nie decyduje o tem sentyment historyczny, ale decydują wartości materialne. Ostatnia debata budżetowa sejmiku śląskiego pozwoliła, dzięki sumiennie opracowanemu referatowi p. Chmielewskiego, wejść w wewnętrzny mechanizm gospodarki Górnej Śląska. Ułatwi to ogółowi przeprowadzić analogię między gospodarką śląską, a gospodarką ogólnopolską, reprezentowaną przez obecny regim. „Radosna” bowiem „twórczość” i tej ziemi dała się we znaki. Pozwoli to również zorientować się opinii, co do tak zwanej tangenty, a więc pewnej sumy stałe wpłacanej przez skarbu śląski skarbowi Rzeczypospolitej.

Budżet śląski od przewrotu majowego aż do roku 1930 rósł jak na

drożdżach. Z kwoty prelimitowanej w ciągu 5 lat (po stronie wydatków) 446 milionów złotych wzrósł do kwoty 603 milionów. To samo zaobserwujemy po stronie dochodów. Zamiast prelimitowanej w ciągu 5 lat sumy 435 milionów złotych ściągnięto faktycznie 614 milionów, czyli o 179 milionów za dużo. Z zestawienia wydatków z dochodami wynikałoby, że powinna być w skarbie śląskim rezerwa, wynosząca około 22 miliony. W sumie wydatków mieści się kwota 56 milionów, która przekazana została skarbowi Rzeczypospolitej, tytułem zaliczki na ustawowy udział skarbu państwa w dochodach skarbu śląskiego.

Artykuł 5 statutu organicznego województwa śląskiego postanawia, że dochód z podatków i opłat, pobieranych na Śląsku, wpływać będzie do Skarbu śląskiego, który też prowadzi administrację podatkową. Z tych dochodów oddaje skarbu śląski na ogólne potrzeby państwowe część, odpowiadającą liczbie mieszkańców, a obliczoną według „ustalonego wzoru”.

Mimo brzmienia tego artykułu zarówno dochody z monopolu, jak z 10 proc. dopłat do podatków w sumie około 350 milionów złotych pobrał skarbu Rzeczypospolitej bezpośrednio. W ciągu 5 lat suma wpływów tak do skarbu śląskiego jak do skarbu Rzeczypospolitej wzrosła do cyfry jednego miljarда złotych.

To jest cyfra, która dostatecznie mówi, jakie znaczenie posiada Śląsk. Ostatni jednak kryzys gospodarczy sparaliżował dotychczas wydajne źródła dochodowe. Odnosi to się specjalnie do podatku dochodowego i obrotowego. W obecnym roku nastąpił zanik niektórych źródeł dochodowych o 50 proc. Skarbowi śląskiemu grozi mocne zachwianie się. To też zrozumiała jest akcja rewindykacyjna w myśl artykułu 5 tych dochodów, które w ciągu 5 lat ostatnich skarbu Rzeczypospolitej pobrał bezpośrednio. Z końcem kwietnia b. r. przyrzekł ówczesny minister skarbu p. Matuszewski, delegatowi sejmiku śląskiego rozpatrzenie

tej sprawy i załatwienie zgodne z postulatami Śląska i autonomją śląską. Jak będzie wyglądało przyrzeczenie w obecnej sytuacji, kiedy nastąpiła zmiana gabinetu a z nią objęcie teki min. skarbu przez p. Jana Piłsudskiego — niewiadomo. Ci, co nie podlegają iluzji, mają to przeświadczenie, że skończy się tylko na manipulacji buchalteryjnej.

W każdym razie spadek dochodów skarbowych na Śląsku zachwiał również podstawami finansowymi samorządów śląskich, co stwierdził zjazd delegatów Związku Gmin Śląskich.

Dziwnem się to wszystko wyda, jeżeli zważymy, że wartość produkcji przemysłowej Śląska wynosi według obliczeń z 1929 roku, ponad dwa miljarды złotych. Zrozumiałą jest rzeczą zwracanie uwagi całej Polski na ten przebogaty odcinek i otaczanie go specjalną opieką społeczeństwa i władz.

Sprawą bardzo drażliwą, którą najbliższa sesja sejmiku śląskiego będzie musiała się zająć, będzie kwestja 15-procentowego obciążenia pensyj urzędnikom. Zapewne, że licząc się z ogólną sytuacją, będzie musiał sejm śląski również i tu pójść po linii ogólnej. Z tą jednakową zmianą, że w obciążeniu tem ma zamiar sejm śląski, a zwłaszcza jego większość, zastosować pewną progresję.

Następnie również ważną sprawą będzie domaganie się od rządu centralnego, aby regularnie przysyłał w potrzebnej wysokości pieniądze na ustawowe zasiłki dla bezrobotnych, tembardziej, że Śląski Urząd Wojewódzki wydał rozporządzenie, ograniczające zasiłki dla bezrobotnych z państwowej pomocy doraźnej. Pozbawieni zostaną na przyszłość tych zasiłków bezrobotni nieżonaci, z żonatych bezdzietni, wdowy z jednym dzieckiem i ci wszyscy, co już pobierali te zasiłki przez 52 tygodnie.

Sam Śląsk, o własnych siłach groźnej sytuacji nie poprawi. Wobec tego będzie musiał sejm śląski zaapelować do rządu o zwrot tych sum, które skarbowi śląskiemu słusznie się należą.

Bolesław Eustachiewicz.

Pielgrzymki niemieckie do t. zw. „Tannenbergdenkmal”

Niedawno bawiła w Olsztynku (Hohenstein — Prusy Wschodnie) celem zwiedzenia pomnika narodowego pod Sztymbarkiem (Tannenberga) wycieczka przedstawicieli studentów uniwersytetu królewskiego w ilości 167 osób. Przyjęciem wycieczki zajęło się miasto, przez usta swego burmistrza zapraszając wszystkich studentów królewskich na wielką uroczystość, jaka pod pomnikiem narodowym w Sztymbarku odbędzie się w dn. 23 czerwca br. Wycieczka przyjeżdża do Olsztynka pociągami specjalnymi.

Program uroczystości przewiduje zwiedzenie pomnika i okolicy. Przed pomnikiem odbędzie się następnie uroczystość uczczenia poległych bohaterów. Nakoniec zostanie rozpalone wielkie ognisko przed pomnikiem skąd uda się pochód z zapalonemi pochodniami na rynek w Olsztynku. Tamże wreszcie mieć będzie miejsce pod gołem niebem wielki komersz studencki, w którym weźmie udział całe miejscowe obywatelstwo (za darmo można będzie jeść i pić) oraz goście. Studenci królewscy zostaną przyjęci całkowicie na koszt miasta, które najwidoczniej opływa we wszelkie dostatki i nie ugina się zapewne pod ciężarami finansowemi, jak to się rzecz ma z resztą miast wschodniopruskich. Widocznie „Osthilfe” wiadomymi szczylinami saczy się aż do... magistratu w Olsztynku...

Święto Młodych

Obóz Wielkiej Polski

Wydział Grodzki Młodych miasta Poznania

urządza we wtorek, dnia 16 czerwca, o godz. 8-ej wieczorem w sali p. Jarockiej, przy ul. Masztalarskiej nr. 8

uroczyste zebranie

połączone z przyjęciem nowych członków i doręczeniem godła organizacji „Szczerbca” Bolesława Chrobrego.

Będą przemawiali: poseł Młodych m. Poznania red. R. Piestrzyński, przewodniczący Komitetu Dzielnicowego mag. J. Zdzitowiecki, członek Wydziału Wykonawczego red. J. Drobnik.

Wstęp wolny dla członków O. W. P., Stronnictwa Narodowego (za legitymacjami) oraz wprowadzonych sympatyków.

Z Piszczan 11. 6. 1931 r.

Reumatycy nie zaznają w Piszczanach nudów, każdy okres kuracji w zdrojowisku posiada pierwszorzędną program sportowy i rozrywkowy. Cenniki i prospekty przez Biuro Piszczan, Poznań, Rzeczypospolitej 3. Tel. 1895, Tw 1564

Dwa tygodnie później odwiedzi Sztymbark wycieczka młodzieży ze związku „Kyffhäuserbund” w ilości 1000 osób; wycieczka ta zwiedzi pomnik i okolicę, zabawiając na miejscu dwa dni, oczywiście — nie na własny koszt. To się oczywiście rozumie i tego żaden malkontent i pacyfista niemiecki nie zmieni, że tak pożądaną w chwili obecnej groźni niemieckiego podatnika idzie na tak wzniosłe cele, jak kosztowne pielgrzymki niemieckich szowinistów.

Zagranicą o Polsce

Paryski „Populaire”, dziennik socjalistów francuskich, którzy mają w Izbie Deputowanych ponad 100 miejsc, zamieścił w tych dniach obszerny i wchodzący w szczegóły obraz osoby i rządów p. Piłsudskiego, nakreślony w tak sposób i dochodzący do takich wniosków, że u nas trzeba zaniechać powtarzania tych wywodów.

Z powodu artykułu „Populaire” wywiązała się w prasie niemieckiej ożywiona dyskusja. „Vossische Zeitung” stawiała w obronie Piłsudskiego.

Oświadczenie!

Wyrabiałem czekoladowe tabletki przezycyszczające w okrągłej formie z trójdziatką.

Wobec skargi firmy Brady, że ta forma z taką przedziatką jest zastrzeżona i jej wyłącznie służy dla wyrobów „DARMOL”, zaniechałem dalszego wyrabiania takich tabletek i oświadczam, że w przyszłości takich tabletek w obieg puszczac nie będę.

Mag. Emanuel Goldberg.

Lwów, 15 maja 1931.

Tw 1546

Ataki prasy bolszewickiej

na Ojca św. za przemówienie o Polsce.

(KAP). „Prawda” bolszewicka atakuje gwałtownie Papieża za przemówienie, wygłoszone do delegacji polskiej pod przewodnictwem Kardynała Prymasa Hlonda, w którym Ojciec św. powiedział: „Wasze troski są moimi troskami”. Wzmianka papieża o otwartej granicy polskiej, narażonej na bezpośrednie wpływy bolszewizmu, i oświadczenie, że komunizm jest wrogiem wszelkiej religii i chrześcijaństwa, nazwane zostały wypowiedzeniem wojny państwu sowieckiemu. Szczególnie jednak gniewa prasę bolszewicką to, że „Osservatore Romano” domaga się nadal zaprzestania handlu z Rosją, powołując się na przykład Kanady. Nie ulega wątpliwości, że te gwałtowne wystąpienia „Prawdy” przeciwko Stolicy Apostolskiej będą wyzyskane przez władze sowieckie, jako pretekst do nowej fali prześladowań religijnych.

Zapisy na członków wspierających T. C. L. przyjmują wszystkie redakcje miejscowych pism. Biura Zarządu T. C. L. znajdują się przy ul. Ratajczaka 16, tel. 10-50, gdzie przyjmują się zapisy na członków.

„Sanacja” wobec przyjazdu Paderewskiego

Umizgi i zaloty

Warszawa, 13. 6. (Tel. wł.) „Sanacja” na swój sposób przygotowuje się do „godnego” przyjęcia Paderewskiego, chcąc zyskać tą drogą na popularności wśród społeczeństwa. Ni stąd ni zowąd, zapomniawszy dawne dzieje, prasa „sanacyjna” zaczęła nagle nazywać Paderewskiego wielkim obywatelem (dotąd był tylko jeden wielki obywatel — red.), i skwapliwie notuje wszystkie zarządzenia, wydawane dla jego przyjęcia.

A więc na granicę po Paderewskiego ma wyjechać specjalny pociąg p. Prezydenta, w Warszawie na zamku będzie wydany raut, do Poznania na powitanie Paderewskiego uda się premier Prystor, a minister Zaleski przezwie swój urlop, żeby wziąć udział w uroczystościach w Poznaniu. (w)

Na marginesie tej akcji zauważa katowicka „Polonia”:

„Na tle zapowiedzianego przyjazdu p. Paderewskiego do kraju w ostatnich tygodniach szczególnie w Warszawie snuje się wiele domysłów i kombinacji politycznych. P. Paderewski opuścił Polskę w grudniu 1919 r., gdy podał się do dymisji jako prezes Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych. Wyjechał z Polski rozgoryczony i zniechęcony. Głównym jego przeciwnikiem w owym czasie był ówczesny naczelnik państwa p. Józef Piłsud-

ski. Od tego czasu p. Paderewski tylko raz był w Polsce i to przed 7 laty. Bawił wtedy w Katowicach, entuzjastycznie witany przez ludność śląską i był gościem p. Korfatego. Piłsudczyzna przez cały czas aż do ostatnich czasów atakowała go w swych organach w właściwy jej nieprzyzwoity sposób, nie oszczędzając przytem nawet p. Paderewskiej.

„W ostatnich tygodniach ku ogólnemu zdziwieniu „sanacja” nagle zmieniła front i przez swe urzędowe i półurzędowe organy zaczęła zamieszczać życzliwe wzmianki o p. Paderewskim. Już od tygodni mówiono o tem wiele, że Prezydent Rzeczypospolitej chce zaprosić p. Paderewskiego do Warszawy, ofiarując mu mieszkanie na Zamku. Pogłoski się sprawdziły. Obóz „sanacji moralnej” znalazł się w sytuacji bez wyjścia, snuje podobno najróżniejsze kombinacje, by się ratować przy pomocy p. Paderewskiego, którego wpływ zagranicą, a szczególnie w Ameryce jest bardzo wielki. Sądzimy, że kombinacje te zawiodą. Samo zaproszenie p. Paderewskiego na Zamek Warszawski jest aktem elementarnej przyzwoitości wobec meża, któremu Polska tyle zawdzięcza. Nie jest wykluczonem, że i względ na Północne Stany Ameryki odegrał tu pewną rolę.”

Handel narkotykami na wielką skalę

wykryto w Inowrocławiu

Bydgoszcz, 13. 6. (PAT). Władze śledcze w Inowrocławiu stwierdziły, iż do rąk obywateli miasta od dłuższego czasu dostają się większe ilości kokainy.

Wszczęte energiczne śledztwo doprowadziło wczoraj do aresztowania niejakiego Edwarda Pokornego, u którego w mieszkaniu znaleziono

większe zapasy kokainy, opium i heroiny. Wartość skonfiskowanych narkotyków wynosi kilka tysięcy zł.

Dochodzenie wykazało, iż Pokorny pracował w różnych aptekach, gdzie systematycznie okradał swych chlebodawców, prowadząc na wielką skalę handel narkotykami.

Ohydna zbrodnia w kościele przed sądem

Mordercy śp. Kowalskiej skazani na 15 lat ciężkiego więzienia

Bydgoszcz, 13. 6. (Tel. wł.). — W piątek ub. tygodnia rozpoczęła się w Brodnicy rozprawa w głośnej sprawie ohydnej morderstwa, dokonanego w Lubawie w kościele parafialnym na ś. p. Klementynie Kowalskiej z Bydgoszczy.

Na ławie oskarżonych zasiadli morderca 17-letni Franciszek Prussakowski, ojciec jego Jan i matka Anastazja, oskarżeni o to, że wiedzieli o zbrodni- czych zamiarach syna, a ich nie udaremniłi, gospodarz Jan Drews z Omula, oskarżony o namawianie do zbrodni (zbrodniarz zamordować miał jego żonę); o to samo oskarżony jest sąsiad Drewsa Leon Susmarski.

Morderstwa dokonano 24 paździer-

nika ub. roku, a już następnego dnia przeprowadzone energiczne dochodzenia doprowadziły do ujęcia sprawców.

Zabójcą okazał się Franciszek Prussakowski, który przyznał się do popełnienia zbrodni, oświadczając, że dokonał jej za namową Drewsa, za co miał otrzymać od niego 1000 zł. Prussakowski miał zamordować żonę Drewsa. Widząc Kowalską wchodzącą do kościoła i nie przyjrawszy się jej dobrze zabił ją w przeświadczeniu, że zabił Drewsową.

Sąd wydał wyrok, skazujący Prussakowskiego i Drewsa na karę po 15 lat ciężkiego więzienia a Susmarskiego na 8 lat ciężkiego więzienia.

Wielki proces szpiegowski w Bukareszcie

Bukareszt, 13. 6. (PAT). Sąd wojenny w Bukareszcie po 40-dniowej rozprawie wydał wyrok w sprawie szpiegostwa na rzecz Sowietów, wykrytego w październiku 1930 roku.

Główny oskarżony maj. Varzadu został skazany na 20 lat ciężkiego więzienia i degradację, 5 oskarżonych skazano po 15 lat ciężkiego więzienia,

2 po 12 lat, 6 po 10 lat, 15 na karę ciężkiego więzienia, od 1 roku do 8 lat. Cudzoziemiec Cilly został skazany na 6 lat ciężkiego więzienia, 7 oskarżonych zostało uniewinnionych. Wszyscy oskarżeni skazani zostali prócz tego solidarnie na zapłacenie odszkodowania w sumie 1.300.000 lei oraz kosztów procesu.

Papież zezwolił na ślub

arcyks. Antoniego Habsburga z księżniczką rumuńską Ileaną

Bukareszt, 13. 6. (Tel. wł.). — Ojciec św. udzielił swego zezwolenia na ślub arcyks. Antoniego Habsburga z księżniczką rumuńską Ileaną, na następujących warunkach: Religijna ceremonia ślubu odbędzie się tylko w kościele katolickim. Także i później nie może nastąpić ponownie ślubu religijnego w kościele innego obrządku. Dzieci zrodzone z tego małżeństwa muszą być ochrzczone i wychowane wedle obrządku katolickiego. Oczekują z wielkiem zainteresowaniem, jak wobec tych warunków za-

chowa się kler prawosławny rumuński. Ślub ma się odbyć w końcu lipca w Sinaja.

Gen. Weygand członkiem Akademji

Paryż, 13. 6. (Tel. wł.) Akademia francuska obrała jednomyślnie generała Weyganda na swego członka, na miejsce opróżnione przez zgon marszałka Joffre’a.

Nominacja ta nie zdziwi nikogo. Dostojne zgromadzenie nie mogło wybrać na następcę zwycięzcy nad Mar-ną nikogo godniejszego, jak tego organizatora zwycięstwa, nieodstępnego towarzysza i współpracownika marszałka Focha.

Generał Weygand narzucał się uważnie „nieśmiertelnym” nie tylko przez swe zasługi czysto wojskowe, ale także przez swą inteligencję świetną, pozwalającą mu wnikać w zagadnienia, jak najdalej stojące od sztuki wojskowej.

Akademia uczciła też przez ten wybór nie tylko wielkiego żołnierza, ale człowieka prawego w pełnym znaczeniu tego wyrazu.

Podwyższenie stopy procentowej w Niemczech

Berlin, 13. 6. (Tel. wł.) Rada nadzorcza Banku Rzeszy zbiera się dzisiaj popołudniu o godz. 5 i zadecyduje podniesienie stopy procentowej z 5 procentajmniej na 6 proc.

Przyczyną tego drastycznego zarządzenia jest nieufność kapitału zagranicznego do Niemiec na skutek ostatnich wydarzeń politycznych. Nie jest rzeczą wykluczoną, iż ta podwyżka okaże się niewystarczającą, co spowodowałoby dalekie ograniczenia kredytowe. Ostatnie podwyższenie z 4 na 5 proc. miało miejsce 9 października 1930 r. w podobnych okolicznościach. Obecnie jednak będzie ono miało daleko idące konsekwencje dla związa-nych z Berlinem rynków pieniężnych, powodując odpływ walut zagranicznych w kierunku Niemiec.

Według obiegających pogłosek zarządzenie to ma również cel polityczny, bo idzie po myśli ciężkiego przemysłu i Partji Ludowej, której nastroje uległy zdecydowanej zmianie na korzyść Brüninga po interwencji w tym sensie Curtiusa i prezesa Banku Rzeszy dr. Luthra. M. N.

Przyczyna tragedji „Poseidona”

Szanghaj, 13. 6. (PAT). Według raportu japońskiego kap. Iyeshi, dowódcy statku handlowego „Yuta”, który zderzył się z angielską łodzią podwodną „Poseidon”, powodując jej zatonięcie, katastrofa została spowodowana tem, że „Poseidon” w ostatniej chwili zmienił nagle kierunek. Kap. Iyeshi nie był w tym czasie na pokładzie, a statek znajdował się chwilowo na opiece jego zastępcy Chińczyka. Jak stwierdza dalej kap. Iyeshi, przed zatonięciem „Poseidona” udało mu się uratować kapitana łodzi podwodnej i 24 członków załogi.

Czy jesteś już członkiem T. C. L.? Jeśli nie, zapisz się zaraz w biurze T. C. L. przy ul. Fr. Ratajczaka 16 albo w redakcji pisma naszego!

Młodzi O. W. P.!

Z powodu czwartej rocznicy istnienia Obozu Wielkiej Polski odprawione zostanie nabożeństwo w kościele św. Wojciecha jutro, w niedzielę o godz. 9 rano.

Obecność wszystkich Młodych O. W. P. miasta Poznania obowiązkowa.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.955 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.917 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 mk. n. w dewizach 211.12 do 211.42 zł., gotówką 210.72 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 172.97 do 173.23 zł., gotówką 172.63 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 13. 6. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f. w. h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f. w. h.), c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr. (113,1 f. w. h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f. w. h.).

„Ceny tranzakcyjne”

Żyto 105 tonn par. Poznań . . . 28,50

Żyto 60 tonn par. Poznań . . . 28,40

Żyto 15 tonn par. Poznań . . . 28,30

Żyto 120 tonn par. Poznań . . . 28,25

Żyto 45 tonn par. Poznań . . . 28,00

Usposobienie spokojne.

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Pszenica 30,75— 31,25

Usposobienie spokojne.
Jęczmień przemiałowy . . . 27,00— 28,00
Usposobienie spokojne.
Owies pastewny 30,00— 31,00
Usposobienie spokojne.
Mąka żytnia 65% wł. work. 41,50— 42,50
Usposobienie spokojne.
Mąka pszenna 65% wł. work. 50,00— 53,00
Usposobienie spokojne.
Otręby żytnie 19,00— 20,00
Otręby pszenne 17,25— 18,25
Otręby pszenne (grube) . . . 18,75— 19,75
Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: pszenicy 45 tonn.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 6. 1931 r.

Przebieg dzisiejszej giełdy był bardzo spokojny i zawierano tylko nieliczne tranzakcje.

Z papierów procentowych względnie lokacyjnych płacono za 5 proc. pożyczkę konwersyjną 46½ proc., natomiast oddawano 4 proc. listy ziemskie konwertowane po 3350 proc. Dopytywano się o 8 proc. listy dolarowe (stare) po 91 proc. bez oddawców, zaś 6 proc. listy żytnie były w zaciarowaniu po 1625 bez odbiorców.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski po 120.— Akcje przemysłowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)
5% Pożyczka konwersyjna 46½% P.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt.
33½% O.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję).
Bank Polski 120.— P.
Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 13. 6. 1931 r.

Waluty Gotówka
Dolary St. Zjedn. tr.: 8,95 sp.: 8,97, kup.: 8,89.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup
Belgja	124.16	124.47	123.85
Holandja	359.09	359.99	358.19
Nowy Jork			
czeki	8.916	8.936	8.896
Nowy Jork			
kabel	8.92	8.94	8.90
Londyn	43.31¼	43.48	43.26½
Paryż	34.92	35.01	34.83
Praga	26.42	26.48	26.36
Szwajcaria	173.22	173.65	172.79
Wiedeń	125.36	125.67	125.05
Włochy	46.80	46.82	46.58
Berlin	211.70		

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poz. inwest. 82,50
5% poz. kol. konw. 47,00
5% poz. kol. konw. 46,00—46,25

Akcje w złotych:

Bank Handlowy 0,00—100,00
Bank Polski 0,00—120,00
W. T. F. Cukru 0,00— 22,00
Lilpop 0,00— 15,00

Tendencja przeważnie utrzymana.

Komentarz.

Dla papierów państw. tendencja niejednorodna, dla listów zastawnych przeważnie słabsza, dla akcyj przeważnie utrzymana. Z bankowych utrzymany Bank Handlowy, nieco słabszy Bank Polski, utrzymany Cukier, Lilpop również utrzymany.

PLÓDY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 13. 6. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg. 272,00—274,00

Tendencja nieco mocniejsza.

Zyto march. 70—71 kg. . . 198,00—200,00

Tendencja mocniejsza.

Owies march. od st. załad. 180,00—183,00

Tendencja spokojna.

Jęczmień pastewny i przemysłowy 200,00—216,00

Tendencja słaba.

Mąka pszenna 32,50—37,75

Tendencja spokojna.

Mąka żytnia 26,50—28,10

Tendencja mocniejsza.

Ospa pszena 14,10—14,40

Tendencja spokojna.

Ospa żytnia 13,00—13,40

Tendencja cicha.

Groch Victoria 26,00—31,00

Groch pastewny 19,00—21,00

Peluszka 25,00—30,00

Bób polny 19,00—21,00

Wyka 24,00—26,00

Łubin niebieski 16,00—17,50

Łubin żółty 22,00—27,00

Makuchy rzepakowe 9,70—10,10

Makuchy lniane 13,60—13,80

Wyłoki suche paryt Berlin 7,90— 8,00

Śróć Sęca 12,00—13,00

Ogólna tendencja mocniejsza.

Ziemniaki jadalne w handlu hurtowym.

Ziemniaki jadalne 26lte . . . 4,65— 5,00

Ziemniaki jad. niebieskie . . 3,25— 3,50

Ziemniaki jadalne czerwone . 2,75— 3,20

Ziemniaki jadalne białe . . . 2,30— 2,55

za ctr.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 13. 6. 1931 r.

Wyplaty na Warszawę . . . 47,10 — 47,30

Noty wielkie 47,00 — 47,40

CZAS TO PIENIĄDZ!

SZYBKI I TANI PRZEWÓZ TOWARÓW

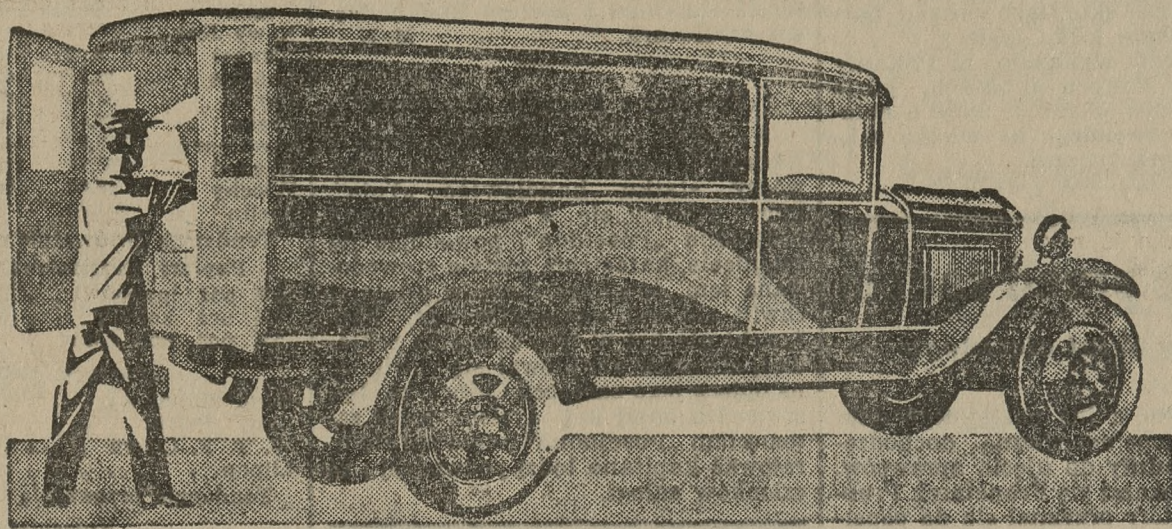
JEST POTRZEBNY KAŻDEMU

Ciętarówka Ford jest, dzięki starannie opracowanej konstrukcji, jakby stworzona dla przewozów na małe odległości, z częstymi przystankami. Szybkie ruszanie z miejsca, nagłe zatrzymywanie wśród kotłowania ulicznej, wykazują najlepiej szczególne znaczenie zastosowania pierwszorzędnych materiałów, a z takich właśnie materiałów skonstruowano ciężarówkę Ford.

Przy przewozach na duże odległości ciężarówka Ford również odpowiada wszelkim wymaganiom: silnik rozwija moc 40 KM przy 2200 obrotach na minutę; ta mała ilość obrotów silnika zmniejsza zużycie jego części ruchomych i przedłuża czas używalności samochodu. — Przeszło 20 łożysk kulkowych i rolkowych umieszczono w różnych punktach podwozia, jak rubiny w chronometrze. Dzięki zastosowaniu 43 rozmaitych gatunków stali, ciężarówka Ford wyróżnia się niezwykłą mocą. — Cztery biegi, całkowicie na łożyskach rolkowych i kulkowych, pozwalają ciężarówce rozwinać większą moc i szybkość. — Podwozia ciężarówki Ford bywają o trzech długościach, do wyboru, na zwykłych albo podwójnych kołach.

LINCOLN  FORDSON
SAMOLOTY

FORD MOTOR COMPANY



Dzisiaj w pałacu Elizejskim

odbywają się tradycyjne uroczystości przekazania władzy nowemu prezydentowi — „Nowy” gabinet Lavalu stanie we wtorek przed parlamentem

Paryż, 13. 6. (Tel. wł.) — Dzisiaj odbywają się uroczyste formalności przekazania władzy nowo wybranemu prezydentowi. Dostojne te formalności mają przebieg następujący: przed południem wielki kanclerz Legji Honorowej, gen. Dubail wręczył Doumerowi w pałacu prezydenta insygnia wielkiego mistrza Legji Honorowej. Na złotych pierścieniach łańcucha orderowego wyrzeźbioną są nazwiska wszystkich prezydentów od r. 1875.

O godz. 2 popoł. główny mistrz ceremonii, Pierre de Fouquières, wyprowadzi nowego prezydenta z jego mieszkania, skąd obaj wyjadą otwartym powozem do pałacu Elizejskiego. Tu oczekuje przybycia nowego prezydenta, ustępujący prezydent Doumergue w otoczeniu członków rządu, prezydenta izby i wiceprezydenta senatu. Prez. Doumergue wygłosi uroczystą mowę powitalną, odpowie mu prez. Doumer, poczem nastąpi właściwe formalności przekazania władzy. Premier Laval złoży dymisję rządu na re-

ce nowego prezydenta. Doumer zwróci się oczywiście do Lavalu z prośbą o zostanie nadal na stanowisku.

Manifest nowego prezydenta do narodu i parlamentu ogłoszony będzie prawdopodobnie dopiero w niedzielę lub w poniedziałek.

We wtorek 15 b. m. Gaston Doumergue, oddawszy troski w inne ręce, odejdzie jako człowiek już prywatny do swej zacisznej posiadłości w Tournefeuille.

Nowy prezydent rozpoczyna swą kadencję pod znakiem „13”, wybrany został bowiem 13 maja, a 13 czerwca obejmuje władzę.

Paryż, 13. 6. (Tel. wł.) — Drugi gabinet Lavalu, zamianowany już przez nowego prezydenta, stanie we wtorek przed parlamentem, gdzie — zwłaszcza w izbie dep. — zapowiada się ostra walka. Przeciwnicy Brianda wystąpią z silną opozycją przeciw rządowi, o ile w składzie rządu pozostanie dawniejszy min. spraw zagr.

Awans

Kostka - Biernackiego

Czytamy w „Gazecie Warszawskiej” W ub. miesiącu krążyły pogłoski, że bawiący wówczas w Warszawie osławiony komendant więzienia w Brześciu n. B., dowódca 38 p. p. w Przemyślu, pułk. Kostek - Biernacki zostanie przeniesiony na stanowisko inspektora Korpusu Ochrony Pogranicza, do którego to stanowiska jest,

jak wiadomo, przywiązany stopień generalski.

Pogłoski te ponawiają się. „Kurjer Lwowski” w korespondencji z Przemyśla donosi w dniu 11 b. m., że w wyniku warszawskiej wizyty Kostka - Biernackiego zapadła w ministerstwie spraw wojskowych decyzja przeniesienia go na stanowisko inspektora K. O. P-u. Rozkaz o tem przeniesieniu ma się ukazać w Dzienniku personalnym M. S. Wojsk. w sierpniu b. r.

Wtajemniczeni twierdzą, jak poda-

je cytowane pismo, że ewentualna nominacja Kostka - Biernackiego na generała brygady nie jest w związku z tem przeniesieniem wykluczona. Wy magałoby tego stanowisko inspektora. Dowódca 38 p. p. w Przemyślu zostałby po pułk. Kostek - Biernackim ppłk. Wojakowski, b. dowódca 5 p. s. p., obecny instruktor przysposobienia wojskowego w Krakowie.

Stanowisko inspektora Korpusu Ochrony Pogranicza zajmował doniedawna gen. Zosik - Tessaro, dowódca D. O. K. Nr. 10.

Odmowa satysfakcji honorowej

Redaktor tygodnika „Myśl Niepodległa”, p. Adam Niemojewski, ogłasza w prasie warszawskiej następujące oświadczenie:

W związku z komunikatem pp. Janusza Drzewieckiego i Zdzisława Dziedulskiego, ogłoszonym w nr. 153 „Gazety Polskiej” z dnia 11 czerwca r. b. mam zaszczyt oświadczyć, co następuje:

1) Motywy odmówienia przezemnie satysfakcji posłowi Alfredowi Birkenmayerowi zostały w owym komunikacie streszczone, a nie przytoczone dosłownie, jak nakazują zasady postępowania honorowego. Zastępcom pana Birkenmayera oświadczyłem: „Z powodu stanowiska, zajętego przez posła Birkenmayera w sprawie Brześcia i znęcania się nad bezbronnymi mieszkańcami, jak również z powodu metod, stosowanych przez posła Birkenmayera w Sejmie względem kolegów posłów, pan Birkenmayer nie otrzyma ode mnie satysfakcji honorowej”.

2) Po napadzie na posła Rybarskiego przez pp. Alfreda Birkenmayera, Idzikowskiego i Dobrzańskiego zamieściłem w nr. 1016 „Myśli Niepodległej”

z dnia 5 kwietnia 1930 roku artykuł pt. „Granda honorowa”, w którym przyrównałem ten czyn do rozpraw, przyjętych na Powiślu. Na artykuł ten, przedrukowany przez liczne dzienniki stołeczne i prowincjonalne, poseł Birkenmayer nie reagował.

3) Znęcanie się nad bezbronnymi więźniami nie mieści się w granicach „różnic przekonań politycznych” i jest zagadnieniem etyki elementarnej. Żaden terror moralny ani fizyczny nie skłoni mnie do pertraktacji honorowych z ludźmi, którzy bezpośrednio przyczynili się do zdziwienia obywateli w Polsce.

Adam Niemojewski

Znowu uchylony wyrok sądu grodzkiego

Przed sądem okręgowym jako instancją apelacyjną toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko p. red. Antoniemu Koniecznemu, odpowiedzialnemu za dział polityczny naszego piśma. Sprawa dotyczyła tym razem artykułu p. t. „Wojsko”, zamieszczonego ubiegłego roku w nr. 434 „Kurjera Poznańskiego”, w którym wyrażony był zasadniczy pogląd Stronnictwa Narodowego na całokształt naszej armii i czego należałoby w niej unikać. Prokurator swego czasu dopatrzył się w tym artykule znamion przestępstwa z par. 131 kk. (podawanie w pogardzie urządzeń państwowych) i wytoczył przeciwko nam proces przed sądem grodzkim, gdzie na rozprawie prowadzonej przez p. sędziego Długoleckiego, zapadł wyrok skazujący oskarżonego na 50 zł grzywny.

Apelacja wczorajsza w sądzie okręgowym dała wynik dla nas całkiem pomyślny. Po myśli wywodów obrońcy, p. dr. Witolda Celichowskiego, sąd nie dopatrzył się w inkryminowanym artykule żadnych cech, podpadających pod par. 131 kodeksu karnego.

Na tej podstawie wyrok sądu grodzkiego został uchylony, a kosztą procesu nałożono kasie państwowej.

Japoński minister oświaty do misjonarzy.

(KAP). W związku z wielu trudnościami, z jakimi w ostatnich czasach boryka się szkolnictwo japońskie, minister oświecenia publicznego rządu tokijskiego wystosował poniższy apel do misjonarzy:

„Dotychczas polityka naszego ministerstwa orjentowała się ku materializmowi. Stanowisko takie było zgodne z tendencjami epoki, lecz dało oślaczające rezultaty: prawdziwy upadek moralności publicznej i prywatnej, rozkwit komunizmu a nawet zrodziło w ostatnich latach ducha pewnej anarchii. Wobec tego odtąd nasz system wychowawczy musi być bardziej uduchowiony. W tym celu wydaje nam się konieczną współpraca wychowawców religijnych i dlatego gorąco pragnę ich pomocy...”

Ten gest japońskiego ministra jest pięknym hołdem, złożonym wychowaniu wyznaniowemu a w szczególności misyjnemu.

Min. Kühn i — kolejarze

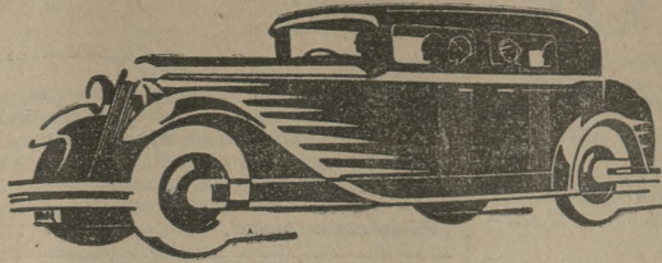
Warszawa, 13. 6. (Tel. wł.). Minister komunikacji p. Kühn przyjął wczoraj delegację kolejarzy, którzy przedstawili mu postulaty pracowników kolejowych co do przyznania zwrotu 15 proc. redukcji plac, nieustraszenia awansów itd. P. minister odpowiedział kolejarzom, że uwzględni ich życzeń wobec finansowej sytuacji kolei jest dzisiaj nieaktualne. (w)

Rewizja wśród bezrobotnych

Warszawa, 13. 6. (Tel. wł.). Wczoraj policja otoczyła grupy bezrobotnych gromadzące się przed państwowym Urzędem Pośrednictwa Pracy i przeprowadziła rewizję wśród bezrobotnych. Znaleziono 5 rewolwerów. Posiadaczy rewolwerów aresztowano. (w)

Interpelacje w sprawie dumpingu polskiego

Londyn, 12. 6. (Tel. wł.). W parlamencie zgłoszono piśmienną interpelację w sprawie dumpingu, uprawianego rzekomo z Polską w zakresie sprowadzania do Anglii gotowych ubrań. Minister handlu przyznał istotnie, że gotowe ubrania wyrobu łódzkiego i białostockiego ofiarowane są w Londynie po cenie 12 szylingów 6 pensów czyli 26 złotych. Ubrania te sprzedawane są w tandetnych magazynach londyńskich jako angielskie po 30 szylingów sztuka.



RENAULT

Ceny modeli 1931 roku
znacznie niższe.



MONASIX	8/25 KM 6 Cyl. Karet	od 1 250 dol.
10 CV	10/35 KM 4 Cyl.	od 1 765 dol.
VIVASIX	15/50 KM 6 Cyl.	od 1 935 dol.
NERVAHUIT	24/80 KM 8 Cyl.	od 2 920 dol.

Karoserie specjalnie luksusowe, smarowanie centr., szyby nie rozpryskujące się etc. Tw 1501

MONASTELLA	8/25 KM 6 Cyl. Karet 4 drzwiowa	1600 dol.
VIVASTELLA	15/50 KM 6 Cyl. " 4 "	2 700 dol. 5 osob.
	" " " " "	2 990 dol. 7 osob.

Nowy model sensacyjny „PRIMAQUATRE” 45 KM, 4 cyl. Karet 4 drzwiowa 5 osob. cena 12 000 zł

WARSZAWA: Towarzystwo „ESPER”, Marszałkowska 153. Tel. 621-64 SAMOCHODY CIĘŻAROWE: Podwozie kompletne 1 800 kg nośność ogólna 1 100 dol.
KATOWICE: Towarzystwo „ESPER”, Zabrska 24. Tel. 585 " " " " 2 500 " " 1 775 "
KRAKOW: Towarzystwo „ESPER”, Karmelicka 9. Tel. 155-05 " " " " 3 500 " " 2 350 "
" " " " 5 000 " " 3 450 "

Podwozia specjalne autobusowe, traktory, samochody użyteczności publicznej oraz strażackie

Polacy w powiecie bytowskim i lęborskim

Do dawnych ziem Rzeczypospolitej, które po wojnie światowej nie wróciły do Polski, należą m. in. dwa powiaty Pomorza niemieckiego: wrzynający się klinem w granice Polski powiat bytowski i nadmorski powiat lęborski, oderwane od Polski w traktacie wawelsko-bydgoskim w roku 1657. W ciągu półtora wieku pozostawania pod panowaniem pruskim ludność tych powiatów uległa w znacznej mierze germanizacji, tak że w chwili obecnej polskimi są tylko południowo-wschodnia część powiatu bytowskiego i skrawek powiatu lęborskiego, przynależący do Polski, ze wsią Wierchucinem. W roku 1905 niemiecka statystyka oficjalna obliczała cyfrę ludności polskiej w powiecie bytowskim na 4517 osób, a w powiecie lęborskim na 3051 osób, tak że w pierwszym powiecie stanowiłaby ona 16,6 procent ogółu mieszkańców, w drugim zaś 6,1%. W rzeczywistości odsetek Polaków musiał być znacznie większy, o czym świadczy liczba polskich dzieci szkolnych według obliczenia z roku 1911, wynosząca w powiecie bytowskim 28,5% a w powiecie lęborskim 9,9%.

Statystyka powojenna podaje cyfry znacznie mniejsze dla obu powiatów, mianowicie tylko około 2800 Polaków w powiecie bytowskim, a w powiecie lęborskim już tylko około 800 osób, co jest oczywiście wynikiem tendencji sztucznego zmniejszania liczby ludności polskiej, w rzeczywistości bowiem nie może być mowy o jakiejś raptownej germanizacji Polaków w Pomeranii. Przeciwnie proces uświadamienia narodowego robi pewne postępy, jak tego dowodzą zwiększająca się liczba głosów, oddawanych na listy polskie w czasie wyborów komunalnych i parlamentarnych, zakładanie szkół polskich i inne objawy.

W czasie wyborów komunalnych, które odbyły się w Prusach w dniu 17 listopada 1929 roku padły na listę Polskiej Partii Ludowej w powiecie bytowskim 848 głosów, wobec 384 głosów w roku 1924, to znaczy liczba głosów podwoiła się, z tym rezultatem, że po

raz pierwszy Polacy uzyskali mandat do sejmiku powiatowego. Tak samo ostatnie wybory do parlamentu niemieckiego w dniu 7 września 1930 r. wykazały wzrost głosów polskich, których w powiecie bytowskim oddano 700, a w powiecie lęborskim 136. W czterech miejscowościach powiatu bytowskiego założono szkoły polskie: w Oslawie-Dąbrówce, Płotowie, Graboczynie i Ugoszczu. Z powodu szklan rodziców przez władze i napadów organizowanych przez bojówkę niemiecką, których typowym przykładem był słynny napad 300 członków Stahlhelmu na dzieci i nauczycieli szkoły w Oslawie-Dąbrówce jesienią r. ub., liczba dzieci w szkołach polskich spadła niestety do 82. W kilku miejscowościach Pomorza niemieckiego pozakładano towarzystwa młodzieży polskiej. Są w biegu starania o założenie polskiej szkoły uzupełniającej i założenie Banku Ludowego.

Niemcy miejscowi obłudnie biadają nad rzekomą polonizacją ludności kaszubskiej, czego dowodem ma być udzielanie nauki w wspomnianych wyżej szkołach prywatnych w języku polskim, a nie kaszubskim, ale miejscowa ludność kaszubska sama uważa się za polską (por. artykuł dra W. No wacka (!) z Bytowa w „Pommersche Heimatpflege” zesz. I b. r.), ale pomijając to, że ludność miejscowa sama uważa się za polską, jak tego dowodzą rezultaty wyborów i uchwały szeregu wieców w roku 1919 żądających przyłączenia do Polski, należy zapytać, czemu p. Nowack, Lorentz i inni im podobni nie żądają nauczania dzieci niemieckich w Pomeranii w gwarze miejscowej, tylko w niemieckim języku literackim? W chwili, kiedy coraz bezczelniej rozlegają się pretensje niemieckie do naszego Pomorza, godzi się przypomnieć o ludności polskiej, pozostałej za kordonem, która pozbawiona inteligencji i wystawiona na srogie prześladowania, stara się jednak utrzymać swą narodowość i związek kultury z macierzą.

Radzim.

Ś. p. Jan Steffen

Olsztyn, w czerwcu.

Jak donieśliśmy w numerze 254 „Kurjera Poznańskiego”, zmarł w dniu 4 czerwca jeden z najzaciejszych Polaków na Warmji, śp. Jan Steffen. Śmierć nastąpiła wskutek zapalenia płuc, w dziewiątym dniu cierpienia, które ś. p. zmarły znośił z godną podziwu cierpliwością. Przy łóżu chorego przebywała do ostatniej chwili liczna rodzina, ośladzając mu ostatnie chwile doczesnego żywota.

Śp. Jan Steffen całą duszą oddany był sprawie polskiej. Na zasadach polskich starał się wychować również dzieci swoje. W tej myśli posyłał synów na średnie i wyższe studia do Polski. Sam w Polsce nigdy nie był, zadawał się tem, co mu synowie, przyjeżdżający na wakacje, o Polsce opowiadali. Na terenie był on zwolennikiem t. zw. patriotyzmu czystego. Cenił niezmiennie ludzi, przynależących się otwarcie do polskości, lekcewał zaś uprawiających robotę narodową z pobudek materialnych, oraz ludzi próżnych, wynoszących na każdym kroku ich rzekome dla sprawy polskiej zasługi. Idąc tą drogą, zaskarbił sobie śp. Jan Steffen szacunek wśród ludności warmijskiej, czego wymownym dowodem okoliczności, towarzyszące jego zgonowi.

Zaraz po zgonie przybyli liczni przyjaciele, by zmarłemu oddać ostatnie przysługi. Towarzystwo różańcowe, którego członkiem był około 30 lat, codziennie przy zwłokach odbywało jednogodzinną modlitwę.

Pogrzeb odbył się 9 b. m. O godz. 9.45 orszak pogrzebowy ruszył z domu żałoby do parafialnego kościoła. Za trumną, spowitą całkowicie w wieniec i kwiaty, szła w pierwszym rzędzie, w towarzystwie dwóch braciśzków zakonnych, wdowa po śp. zmarłym, następnie najbliżsi członkowie rodziny, córki i synowie, wreszcie krewni i duży ilość przyjaciół. Punktualnie o godzinie 10 ks. Baranowski wprowadził zwłoki do kościoła, gdzie oczekiwała śmiertelne szczątki swego ojca siostra zakonna Leontia wraz z dużą liczbą ludności miejscowej. Po odprawieniu

Zbędny jest wyjazd zagranicę

Najsukuteczniejsze środki lecznicze i wszelki komfort przy najniższych cenach znajduje się

w Zdrojowisku Inowrocław

otworzone
Emanatorium Radowe
zalecane

w schorzeniach stawów i mięśni (artretyzmie, reumatyzmie)

w nerwobólach i sklerozie.

Najsilniejsze kąpiele solankowe - Kąpiele borowinowe i Kwasowęglowe.

Inhalacje Solankowe — Wodolecznictwo.

Wskazane

w Chorobach Kobiety i Dzieci,

w chorobach serca, naczyń krwionośnych i górnych dróg oddechowych.

Pw 11806-28,53 Informuje Zarząd.

nabożeństwa żałobnego około godziny 12 orszak wyjątkowo duży, do którego przylączyli się także dzieci szkolne, udał się na cmentarz, gdzie złożono do grobu śmiertelne szczątki.

Po południu odbyła się w domu zmarłego stypa pogrzebowa, w której brało udział przeszło 80 osób. Stypa była połączona ze starymi zwyczajami warmijskimi, na które składają się śpiew i odpowiednie modlitwy. Około godz. 4 przybył Ojciec Hańkowski z zakonu OO. Palotynów, który wprowadził wśród uczestników bardzo miły nastrój przez odpowiednie tematy religijne. R. i. p.

Aresztowania wśród tramwajarzy warszawskich

Warszawa, 13. 6. (Tel. wł.) Dziś w nocy dokonano aresztowań członków komitetu strajkowego tramwajarzy warszawskich, składającego się wyłącznie z komunistów.

Umieszczono ich w areszcie policji politycznej. Ogółem aresztowano kilkanaście osób. (w)

„Bierny opór” bezrobotnych w Wilnie

Wilno, 13. 6. (Tel. wł.) Onegdaj doszło w Wilnie do demonstracji bezrobotnych. Mimo wezwania policji, tłum bezrobotnych nie zaprzestał się gromadzić, zaś niektórzy z demonstrantów pokladli się na jezdni i chodniku. Wobec zdecydowanej postawy bezrobotnych, polecono im wyłonić delegację do wojewody, który po wysłuchaniu petycji delegatów przyrzekł interwenjować w sprawie pracy.



Przedstawiciel na Poznańskie i Pomorze
Br. Żmizdiński, Poznań,
Piekary nr. 5. nw 11558



Tw 1392



Obywatel wśród podatników: „Boże! Coraz więcej potworów!”.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Uczmy się wszyscy pływać!

Musimy wypowiedzieć energiczną walkę „mokrej śmierci”, która pochłania setki ofiar

W ciągu ostatnich upalnych dni w maju i w czerwcu setki ofiar pochłonięły chłodne nurty rzek i jezior. Codziennie niemal czytamy o kilku czy kilkunastu ofiarach, przeważnie ludzi młodych nawet dzieci. Przeważnie szeroki ogół nie wie jednak o tem, że wszyscy ci ludzie utonęli dlatego, iż nie umieli pływać albo pływali bardzo słabo a ulegając naturalnemu pociągowi do wody, w której szukali ochłody przed upalnymi promieniami słonecznymi, nieuważnie czy lekkomyślnie dostali się na głębie i tam znaleźli śmierć.

Jakież środki zaradcze stosują władze, zaalarmowane wspomnianymi wypadkami?

Niestety te środki są zupełnie niewystarczające i bardzo prymitywne. Mamy zatem tylko puste zakazy kąpieli na otwartej wodzie i mało kto te zakazy respektuje, gdyż brak im odpowiednich sankcji. Wobec znacznej długości wybrzeża, które trudno całe obsadzić, władze nie mogą dopilnować, aby ich zarządzenia były odpowiednio respektowane. Dalej brak odpowiedniej plaży, muł na brzegu i wstępne — wszystko to sprawia, że większość nie kąpie się w specjalnych kąpieliskach miejskich.

Zakaz zatem kąpieli w otwartych miejscach nie jest i nie będzie wystarczający. Trzeba rozejrzeć się za innym środkiem zaradczym. Łatwo można go znaleźć gdy się stwierdzi, iż większość, a nawet niemal wszyscy ci, którzy utonęli, nie umieli pływać. Uczmy się więc wszyscy pływać, by móc potem w całej pełni zażywać rozkoszy kąpieli, bez obawy utonienia. A gdy wszyscy posiadają tę konieczną sztukę utrzymywania się na wodzie — niepotrzebne będą wszelkie zakazy, bowiem rzeczywisty pływak utonąć nie może, a umiając sam pływać zdoła również innych ratować. Czyż istnieje coś bardziej szczytniejszego jak uratować zagrożone życie ludzkie?

Ku czci św. Antoniego

Uroczystości z okazji 700-lecia śmierci.

Uroczystości kościelne z okazji siedemsetnej rocznicy śmierci św. Antoniego z Padwy, wielkiego opiekuna biednych i uciśnionych gromadzą w naszym mieście tłumy wiernych. Dziś o godz. 11 odprawił w pięknie iluminowanym i udekorowanym kościele OO. Franciszkanów pontyfikalną sumę J. Em. Ks. Kardynał Prymas. Kazanie wygłosił ks. prof. dr. Zychliński.

O godzinie 14 OO. Franciszkanie wydalają w „Dworze Huggera” — dla przeszło 600 ubogich, specjalny obiad. Wieczorem o godzinie 19 odbędzie się w kościele OO. Franciszkanów uroczyste nieszpory również z kazaniem.

Jutro w niedzielę na godz. 17 zapowiedziana jest w sali Domu Emigracyjnego uroczysta akademja ku czci św. Antoniego, na której przemawiać będzie ks. kardynał i prof. dr. Gantkowski. Akademja uroczysta będzie występami chóru i orkiestry. (ż)

Ostatnia procesja

wypadła imponująco, a udział wernych był niezwykle liczny

Wczorajsza procesja ekspiacyjna ku czci Najświętszego Serca Jezusowego przeistoczyła się w potężną manifestację uczuć religijnych katolickiej ludności miasta Poznania. Wzięły w niej wielotysięczne rzesze wiernych.

Po uroczystych nieszporach odprawionych przez ks. wiceoficjała kanonika dr. Zwolskiego, wyruszyła procesja z kościoła oo. Jezuitów Wielkiej Garbary na Plac Bernardyński. Liczne przybyły bractwa i stowarzyszenia kościelne ze sztandarami z wszystkich parafii Poznania. Mieszkańcy Wielkiej Garbary, Placu Bernardyńskiego i ulic przyległych, dołożyli wielkich starań około przybrania i iluminowania domów. Celebrował J. E. ks. bisk. Dymek w otoczeniu bardzo licznej duchowieństwa. Honorową asystę sprawowała kompanja sztandarowa 58 pułku piechoty. Ponadto przybył licznie korpus oficerski z dowódcą 58 pułku piech. p. płk. Chlewickim i zast. dowódcy ppłk. Bohuszem-Szyszką na czele.

Hasłem chwili obecnie powinno być: uczmy się wszyscy pływać. Ojciec rodziny winien to uczynić dla przykładu, oraz dla przekonania, że pływanie nie jest znów takie trudne. Matka nauczywszy się sama winna posłać zaraz swe dzieci i wtedy może być spokojną o ich los. Matki! we własnym interesie uczcie dzieci pływać!

Na tem miejscu specjalnie podkreślić trzeba inicjatywę władz miejskich, których staraniem i kosztem odbywają się od początku czerwca kursy pływackie dla szkół powszechnych oraz wydziałowych. Pod okiem wykwalifikowanych na specjalnych kursach w Warszawie instruktorów, znanych skądinąd doskonałych pływaków tutejszych klubów, a więc pp. Kaczmarkównę, Richtera, Koehlera i Widermańskiego z „Unji” oraz Matczyńskiego i Nowaka z „AZS”, stale około 500 dzieci, chłopców i dziewczyn z wielkim zapalem — mimo ostatnich chłodnych dni, mimo niedostatecznych warunków miejscowych — uczą się pływać. W ten sposób do końca roku posiadają tę sztukę wszystkie dzieci szkół miejskich, a w czasie wakacji mają się uczyć członkowie straży pożarnej, policja i urzędnicy.

Pewne, na szczęście nieliczne, trudności istnieją ze strony samych rodziców, obawiających się o zdrowie swych dzieci. Ponieważ jednak każdy uczeń przed posłaniem go na kurs jest badany przez lekarza szkolnego, który decyduje o możliwości dopuszczenia danego ucznia — obawy te zatem są zupełnie niezasadne. Instruktorzy, pod których opieką znajdują się uczniowie na pływaniu, zależnie od ciepłoty wody i powietrza regulują czas trwania lekcji.

Tych, którzy mają zamiar nauczyć się pływać kierujemy do klubów czy na kursy ośrodka wychowania fizycznego, o czem piszemy w kronice sportowej. (wz)

Na Placu Bernardyńskim wobec olbrzymich rzesz wiernych i wystawionego Najsw. Sakramentu, odprawił litanję do Najśw. Serca Jezusowego ks. biskup Dymek. Podniósł kazanie wygłosił ze specjalnej kazalnicy o. Konopiński Jezuita. Artystyczne pieśnią wykonał chór przy kościele oo. Jezuitów pod dyktando p. St. Siedlewskiego, przy wtórze mistrzowskiej orkiestry wojskowej D. O. K. VII. pod batutą kpt. kapelmistrza p. M. Chmielewicz.

Wspaniała manifestacja religijna wywarła na wielotysięcznych tłumach wiernych potężne wrażenie. Porządek panował wzorowy; organizacja spoczywała w rękach o. superjora Miłocha, przełożonego poznańskiego domu oo. Jezuitów. (k)

„Kajzer”

Prapremjera w Teatrze Polskim

Piszą nam z kancelarii Teatru Polskiego:

Próby oryginalnej, ciekawej sztuki znanego pisarza Macieja Wierzbickiego p. t. „Kajzer” dobiegają końca. Prapremjerę wyznaczono na wtorek.

W „Kajzerze” obok Wilhelma II, bohatera sztuki, przeświadcza się cały szereg znanych i historycznych postaci jak: cesarzowa, księżniczka meiningeńska, Eulenburg, Bülow, von Bock, no i wreszcie drugi bohater „Kajzera” Kotze i i.

Wybornie podchwyczone tło, charakterystyczne narysowane na poczuć sceny a przymtem ściśle oparte o prawdę historyczną, czynią z „Kajzera” widowisko niezwykle interesujące.

W roli tytułowej wystąpi p. Bracki, Bülowa gra p. Noskowski, Lucanusa-Komornicki, Kotzego — Kwiatkowski, żonę jego p. Biesiadecka, Ks. Meiningerkę p. Grabowska. Główne role sztuki poza tem odtwarzają pp. Sarnicka, Zarebińska, Młodziejowska, Nowacki, Wierzejewska, Przysański, Tylczyński w otoczeniu całego zespołu Teatru Polskiego.

Na premjerę przyjeżdża obok autora dyr. Teatru Narodowego p. Emil Chaberski, oraz korespondent pism zagranicznych p. Bernard Szarlitt.

KALENDARZYK

Sobota, 13 czerwca 1931.

Słońce: wschód 3,29 — zachód 20,19 — długość dnia 16 godzin 45 min.
Księżyc: wschód 1,30 — zachód 17,47 — przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 17 st. Cels. Pochmurno. Wiatr południowo - zachodni. Ciśnienie atmosferyczne 753 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 23 st. Cels., najniższa plus 15 st. Cels. — Ilość opadu nieznaczna.

Przewidywania pogody na niedzielę: — Zmienne zachmurzenie ze skłonnością do przelotnych opadów.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu dziś plus 0,54 m.

Kal. rzk.: Antoni — jutro Bazyli W.
Kal. słow.: Chotimir — jutro Wit Św.

OSOBISTE

— **Srebrne gody.** Wincenty i Marja ze Śronów Kupczykowie obchodzą w dniu 14 b. m. 25-lecie pożycia małżeńskiego. P. Kupczyk pracuje przeszło 20 lat na stanowisku funkcjonariusza kościelnego przy Farze Poznańskiej. Na intencję Jubilatów ks. proboszcz odprawi mszę św. o godzinie 9 w kapł. O. Druzbickiego u Fary. Jubilatami — „Szczęść Boże”!

— **Srebrne gody małżeńskie** obchodzili 12 bm. znany w szerokich kołach obywatelstwa poznańskiego kupiec-przemysłowiec p. Władysław Czerniak wraz z żoną Stanisławą z Jadowskich. Msza św. na intencję jubilatów odbyła się w kościele OO. Franciszkanów. Jubilatami Szczęść Boże!



Wielka Loteria

na

Pomnik Wdzięczności

Najsw. Serca Pana Jezusa

w Poznaniu

odbędzie się

w dn. 7, 8 i 9 września 1931 r.

Cena losu tylko 3,— zł.

Kilkanaście tysięcy wygranych wartości 90.000 zł.

zdw 29 706-7

— **W Pryw. Gimn. Żeńsk. im. Królowej Jadwigi** Lucyny Sokolnickiej w Poznaniu egzamin dojrzałości zdały następujące uczennice: Antoniewiczówna Marja, Bogdanowiczówna Janina, Hyllanka Czesława, Krzyżanowska Aldona, Łożanka Ojczyma Łaniecka Izabella, Maćkowiakówna Krystyna, Modlibowska Irena, Osmólska Bożena, Scholcówna Janina, Zakrzewska Teresa, Żurkowska Wiesława.

— **S. p. Henryka Thomasówna.** W tych dniach odprowadzono na wieczny spoczynek zwiłok przedwcześnie zmarłej śp. Henryki Thomasówny, prof. języków nowożytnych przy pryw. gimn. p. w. Najsw. Serca Jezusa. Przez długie lata obok zajęcia w szkole i na uniwersytecie pracowała ś. p. Zmarła w Stow. Pań Parafji Archikatedralnej jako kierowniczka oświatowa. Wygłaszając referaty i organizując wieczornice, przyczyniła się do wzbudzenia i utrwalenia ducha religijnego oraz narodowego wśród zastępów Młodych Polek najstarszej dzielnicy miasta. Każdy podjęty obowiązek spełniała z niezwykłą sumiennnością i gorliwością. Dopiero ciężka choroba zmusiła ją do zaniechania pracy szkolnej. Jeszcze kilka dni przed udaniem się do lecznicy mimo dotkliwych bólów, do których przyczyniła się dopiero później, pełniła obowiązki członka Komisji Egzaminacyjnej przy pisemnej maturze. Zaletami serca i umysłu budziła cześć i przywiązanie wśród przyjaciół i młodzieży. Uczennice za jej łagodność a równocześnie stanowczość i sprawiedliwość darzyły ją szczerą miłością, zaś więc po ukończonej wychowawczyń wśród koleżanek, oraz uczennic jest szczerą i serdeczną. Cześć Jej świetlanej pamięci!

Obstrukcja, zle funkcje trawienia, rozkład i fermentacja w jelitach, nadkwasność soku żołądkowego, nieczysta cera na twarzy, piersiach i plecach, czyraki, katar błony śluzowej, ust, przemijają prędko przy użyciu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. nw 11560

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Towarzystwo Miłośników Historji w Poznaniu.** Walne zebranie odbędzie się 15 bm. o godz. 17,30 w gmachu Archiwum Państwowego w Poznaniu. Referat mgr. J. Staszewskiego: Ruchy powstańcze po zajęciu Kalisza przez Rosjan 1831 r.

— **Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary parafji św. Marcina.** Zebranie misyjne odbędzie się 14 bm. o godz. 19,30 w sali Wyższej Szkoły Handlowej, Aleja Marcinkowskiego 3, parter. Stosowny wykład wygłosi ks. mianjonarz Krzyżmiński.

— **Sodalicia Pań Zawodu Kupieckiego.** Zebranie plenarne Sekcji Eucharystycznej z wykładem Ks. Moderata odbędzie się 15 bm. o godz. 19 w Ochronce św. Józefa.

— **Katolickie Koło Pań.** Zebranie plenarne odbędzie się 17 bm. o godz. 20 w salce św. Wojciecha, Al. Marcinkowskiego 22. Na porządku obrad sprawozdanie z zjazdu który odbył się w Warszawie z racji przyjazdu członków Biura Międzynarodowej Unji Kat. Org. Kobiecych.

— **Sodalicia Marjańska Akademickich U. P.** Walne zebranie odbędzie się 14 bm. u OO. Jezuitów. Zebranie poprzedzone będzie krótkim nabożeństwem. Mszy św. wspólnej nie będzie.

WIECZORY, KONCERTY

— **Poznański Instytut Muzyczny** urządził na zakończenie roku szkolnego popis swych uczennic i uczniów we wtorek, 16 bm. na sali Domu Ewangelickiego o godz. 20. Bilety do nabycia tylko w kancelarii P. I. M. przy ul. Ogrodowej 4 i przy kasie wieczornej od godz. 19. Czysty dochód przeznaczony na pomnik Najsw. Serca Jezusa w Poznaniu.

ŻYCIE SOKOLE

— **Tow. Gimn. „Sokół” Poznań II.** Jeżyce urządził 14 bm. w Ogródkach Działkowych im. K. Marcinkowskiego przy ul. Bukowskiej wielką zabawę latową; m. in. wielką loterię fantową, licytację żywego inwentarza i różne inne niespodzianki. Wymarsz o godz. 13,30 z lokalu druha Jaszka przy ulicy Kraszewskiego 16.

— **Baczność Młodzież oraz Sokolice gniazda XII (Śródmieście).** Wspólna wycieczka do Puszczykowa i Mitki odbędzie się 14 bm. Zbiórka o godz. 7,30 na dworcu wycieczkowym.

— **„Sokół” Poznań IV. św. Łazarz.** Wycieczka familijna do Promna odbędzie się 14 bm. Zbiórka o godz. 10,30 przed dworcem zachodnim.

WYSTAWY

— **W Salonie Tow. Przyj. Sztuk Pięknych** jest obecnie wystawa Grupy Artystów Wielkopolskich „Plastyka”. Udział biorą: Bartel, Dziurzyńska - Rosińska, Hannytkiewicz, Jackowski, Mroziński, Pogowski, Samlicki, Serwiń, Walkowski, Wroniecki i Wysocki. Wystawa kończy się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 15. Salon otwarty od 11—17, w niedzielę i święta od 12 do 15.

— **Doroczna Wystawa prac uczniów Państw. Szkoły Sztuk Zdobniczych** zostanie w niedzielę 14 bm. o godz. 12, w południe w powystawowym pawilonie Miasta Lwowa na terenie Targów poznańskich. Uroczystego otwarcia Wystawy dokona dyr. Dep. Sztuki Min. W. R. i O. P. artysta grafik Władysław Skoczylas.

— **Państwowa Szkoła Handlowo-Przemysłowa w Poznaniu.** Wystawa prac uczennic odbędzie się od 14 do 17 bm. — Zwiedzać można w niedzielę od godz. 12 a w dnie powszednie od godz. 9 do 12.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Tow. Przemysłowców na Wildzie** odbędzie w niedzielę 14 bm. 39 rocznicę swego istnienia. Na tę intencję odbędzie się o godz. 8 msza św. w kościele Ks. Ks. Zmartwychwstańców a następnie uroczyste zebranie w lokalu posiedzeń Górna Wilda 75.

— **Polski Związek Zawodowy Drukarzy i Pokrewnych Zawodów na Rzplita Polska, Okręg Poznański,** urządzi w niedzielę 14 bm. wielką wycieczkę familijną do ogrodu „Wiktorja” przy Drodze Dę-

bińskiej. W programie strzelanie do tarczy, kulanie w kręgle, firetkowanie, gra w rybę, koło szczęścia, wielka gra fantowa itd. oraz różne niespodzianki dla dzieci. W cieniście ogrodzie koncertować będzie orkiestra smyczkowa. Punkt zborny o godz. 8 (punktualnie!) przy boisku „Sokoła”. Goście mile widziani. Czysty zysk przeznacza się na bezrobotnych kolegów.

— **Wielkie szczęście spodka** każdego w niedzielę 14 bm. w ogrodzie Bractwa Kurkowego w Szelagu na koncercie i wencie Stow. Pań Mił. Św. Wincentego & Paulo przy Farze p. w. N. M. P. W pro-

Narodowa Organizacja Kobiet

Koło Wilda

Plenarne zebranie odbędzie się w **poniedziałek, 15 czerwca o godz. 8 wieczorem** w lokalu p. Kasprzaka, ul. Kilińskiego 15. Referat wygłosi p. poseł Grossmannówna. Wstęp za okazaniem legitymacji. Goście, wprowadzeni przez członków, mile widziani.

Zarząd.

gramie wielka loteria fantowa, cenne i piękne wygrane, wiele urozmaiceń, śliczne premje. Dogodna komunikacja autobusem co 20 min. od 15.30 z Starego Rynku — Nowy Ratusz. Początek zabawy o godz. 15.

— **Wycieczka Koła Absolwentów Szkoły Rolniczej W. L. R. w Koźminie** odbędzie się 14 bm. do Borku. Zbiórka na rynku w Borku o godz. 9.30. Dojazd autobusami i koleją dogodny.

— *** Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Katolickiej, Poznań-Jeżyce**, urządza 14 b. m. wycieczkę rodzinną do Mosiny; zbiórka wszystkich druhów i sympatyków o godz. 8 na głównym dworcu.

— *** Szkoła pod wezw. św. Stanisława Kostki** urządza 15 bm. dla biednych dzieci w wieku przedszkolnym wycieczkę do ogrodu „Columbia” przy Drodze Dębińskiej, urozmaiconą grami towarzyskimi o premje dla pań i panów. Koncertować będzie orkiestra kolejowców. Pochód dzieci wyruszy przy dźwiękach orkiestry o godz. 14 z szkoły przy ul. Wierzbicice nr. 24. Czysty dochód przeznaczony na utrzymanie ochronki.

— *** Komitet Tow. Dziel. Wildeckiej**, 14 bm. o godz. 7.30 zbiórka wszystkich towarzyszy, przy ul. gen. Kosińskiego, narożnik ul. gen. Prądzyńskiego, celem wzięcia udziału w uroczystości 5-lecia Tow. Powstańców i Wojaków.

— *** Polski Turing-Klub w Poznaniu** urządza 14 bm. wycieczkę automobilową i motocyklową do Kruszwicy i Inowrocławia. Wyjazd o godz. 9.30 z przed hotelu „Bazar”.

— *** Pokazy modeli latających**. — I. Harcerska Drużyna Lotnicza urządza 14 bm. z okazji „VIII Tygodnia L. O. P.” pokaz propagandowy modeli latających o godz. 17 na Błoniach Wildeckich przy Stadionie Miejskim. Odbędzie się loty kadłubowców, belkowców i kaczek. — Przygrywać będzie orkiestra wojskowa 7. p. s. k. Wstęp wolny.

— *** Państwowa Szkoła Ogrodnicza w Poznaniu**. Przyjmowanie zapisów na nowy rok szkolny rozpocznie się 15 b. m. Zgłoszenia z dołączeniem wymaganych dokumentów kierować należy do dyr., ul. Śniadeckich 54-58. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej.

— *** Automobilści**, którzy na mocy rozporząd. min. z dnia 27. 1. 28. wymie-nili swe prawa jazdy w r. 1928, winni wnieść do Urzędu Wojewódzkiego nale-życie ostemplowane podanie o przedłuże-nie pozwolenia na dalsze 3 lata, z dołą-czeniem świadectwa lekarskiego, wysta-wionego przez p. dr. Żmigroda, nacz. wydz. zdrowia publ., który konsultuje przy Starym Rynku 75 od godz. 16.30—18. Automobilści zawodowi, zamieszkali na prowincji, mogą się dać zbadać przez le-karza powiatowego. Blizszych informac-ji udziela sekretariat Z. Z. Aut. Rz. P., Dąbrowskiego 42.

KRONIKA POLICYJNA

— *** Kradzieże i włamania**. Przy ulicy Polnej 37 włamano się do mieszkania p. Stefana Baderskiego i skradziono ubra-nie, zegarek i bransoletkę wartości 300 zł. Przy Wierzbicicach 16 z mieszkania p. Aleksandra Kaniewskiego skradziono odzież męską i bieliznę wartości 2 tysię-cy złotych. (z)

— *** Kradzież roweru**. Na ul. Mickie-wicza skradziono rower męski, pozostawiony na chwilę bez nadzoru. Poszkod-owany jest p. Herman Giers z Marjanowa w pow. poznańskim. (z)

— *** Postrzelenie kłusownika**. W le-sie w Sarbinowie w pow. gostyńskim leśnik p. Stanisław Michałowicz postrze-lił podczas kłusownictwa mieszkańca Sarbinowa, 29-letniego Józefa Janowicza. Napotkany przez leśnika Janowicz w chwili wezwania do położenia broni usi-łował strzelić do leśniczego, zaatakowany uprzedził jednak kłusownika, strzelając do niego dwukrotnie z fuzji w nogi poni-żej kolan. Janowicza przewieziono do szpitala w Gostyniu. (k)

KRONIKA SĄDOWA

— *** Śmierć współnika ratuje bandytę od kary**. Na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym zasiadł współnik słynnego włamywacza Czesława Burka, zastrzelo-nego w kwietniu rb., o czym już donosi-lśmy, 21-letni blacharz Władysław An-drzejewski (Łakowa 17). Oskarżony zo-stał doprowadzony z więzienia, w którym odsiadyuje 8-letnią karę za rozboje. — Schwytany swego czasu, zbiegł z więzie-nia i w krótkim czasie dokonał trzech na-padów rabunkowych i 7 włamań, które są narazie przedmiotem śledztwa. Cze-ka go za to około 20 lat więzienia. — Akt oskarżenia zarzucał młodocianemu ban-dycie, że razem z Burkiem włamali się w maju 1929 r. do fabryki „Klingsporn” na Dolnej Wildzie, gdzie wynieśli towa-ru za kilka tysięcy zł a w czerwcu 1929 r. włamali się do składu p. Jadwigi Paet-zowej na Górnej Wildzie, gdzie również wy-nieśli towaru wartości kilkakset zł. Postę-powanie dowodowe nie wykazało winy Andrzejewskiego, ponieważ najważniejsi świadkowie Karalus i Burek nie żyją, wobec czego sąd uwolnił go od zarzutu, gdyż posiadane przez sąd zeznania in-nych świadków były niewystarczające. (z)

— *** Za napad rabunkowy**. Rolnik Wawrzyniec Markiewicz z Pleszewa przy-jechał do Poznania 4 września ub. r. ce-lem zakupu aparatu fotograficznego. Ponieważ nie wiedział, gdzie może go najkorzystniej kupić, zwrócił się o radę do stojącego na Starym Rynku młodego człowieka o poczytnym wyglądzie, pyta-jąc, do jakiej firmy może się udać. Nie-znajomy „pocziwiec” oprowadzał najw-

nego po całym mieście przez cztery godzi-ny, poczem zaprowadził go za Warownię 5a na Winiarach. W tej okolicy prze-chodniów nie spotyka się prawie wcale. Gdy znaleźli się na szosie Obornickiej, nieznajomy dobył nagle rewolweru i ste-roryzowawszy swoją ofiarę, zabrał Mar-kiewiczowi gotówkę w sumie 160 zł, po-czem ułotnił się. Zrozpaczony strata Markiewicz udał się na posterunek poli-cyjny w Solaczu, gdzie poznał przygodne-go znajomego z fotografii, przedstawionej mu w albumie, w osobie 20-letniego Flo-rjana Cieślaka z Winiar (Kowalska 9). — Sprawa ta znalazła swój epilog w sądzie okręgowym, który po przeprowadzeniu postępowania dowodowego skazał Cieślaka na rok więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, uwzględniając dotychczasową niekaralność i młody wiek oskarżonego jako okoliczności łagodzące. (z)

JARMARKI

— *** Żnin**. Jarmark ogólny odbędzie się 18 b. m.

— *** Jutrosin**. Jarmark na konie, byd-ło i świnię oraz towary kramne odbę-dzie się 20 bm.

Z WIELKOPOLSKI

— *** Gniezno**. (Harczerze ks. bisk. Lau-bitzowi). W związku z 70 rocznicą uro-dzin ks. biskupa Laubitz harcerze i harcerki gnieźnieńskiego hufca w liczbie około 300 udali się w ubiegłą niedzielę o godzinie 9.30 przed pałac biskupi, by ks. biskupowi złożyć wyrazy hołdu i uwiel-bienia. Do ks. biskupa w imieniu hufca przemówił harcmistrz p. Krysiński, składając Mu z serca płynące życzenia i zapewnienia o trwałym przywiązaniu do Czcigodnego Solenizanta. W odpowiedzi ks. biskup zaznaczył doniosłość ruchu harcerskiego, zapewniając młodzież har-cerską, że tak jak dotąd, nadal odnosić się będzie z całą serdecznością do harcer-stwa i każdej chwili jest gotów służyć mu swoją pomocą. (br)

— *** Leszno**. (Z Bractwa Kurkowego). Doroczne swe strzelanie obchodzili tu-tejsze Bractwo w tym roku pod ozna-kiem nieprzychylności władz a mianowicie po odebraniu koncesji wyszynkowej. — Królem został p. Marek, pierwszym ryce-rzem p. Jankowski, drugim rycerzem p. Rogalski. Wielu braci zdobyło cenne na-grody z tarczy premjowej. Strzelano na-ogół bardzo dobrze. — W Rydzynie od-było się strzelanie w tych samych dniach. Królem został p. Śliwa Jan, pierwszym rycerzem p. Skwarski, drugim rycerzem p. Ziegler.

— (Poświęcenie sztandaru.) Tow. św. Anny w Lesznie obchodziło w ub. niedzie-lę uroczystość poświęcenia nowego sztan-daru przy licznym udziale braci i gości. (s)

— *** Chodzież**. (Egzamin dojrzałości). Egzamin dojrzałości w tutej. koedukacy-jnem gimnazjum im. św. Barbary zdał: Cychnerska Zofia, Depa Czesław, Eich-staedt Jan, Kaszyński Edmund, Kopeczyński Feliks, Krueger Leon, Mach Józef, Serafin Michał, Słosarek Edmund i Za-męcki Feliks.

— (Z gimnazj. teatrzyku szkolnego). Gimnazjalny teatrzyk szkolny odegrał baśń sceniczną Żuławskiej p. t. „Dziwy lasu”. Pięknie wykonana całość jak i efektowne dekoracje podobały się zgromadzonej publiczności, za co nagrodziła amatorów i reżysera hucznymi oklaska-mi. (jm)

— *** Rawicz**. (Tydzień L. O. P. P.) Z inicjatywy L. O. P. P. urządzono na ry-nku pokazy gazowe. Do pokazu użyto pe-tard i gazy drażniące o bardzo słabym działaniu, przyczem udział brało wojsko, Czerwony Krzyż i Straż Ogniowa.

— (Święto robotnika.) W ub. niedzielę Towarzystwo Robotników Katolickich obchodziło uroczystości czterdziestolecie encykliki Rerum Novarum. Po nabożeń-stwie odbyła się akademja, a okolicz-nościowe przemówienie wygłosił p. Sta-nisław Kowalski. Dalszy program wy-pełniły przemówienia gości, deklamacje, popisy chóru „Jutrzenka” oraz prze-mówienie końcowe przewodniczącego, któ-ry gorąco wzywał do utrzymywania cha-rakteru katolickiego, tak koniecznego w dzisiejszych trudnych czasach. (sk)

Z POMORZA

— *** Brodnica**. (Egzamin maturalny.) W tut. gimnazjum zdał egzamin: Chmie-lecki Edmund, Fuhrich Henryk, Janu-szewski Bronisław, Jarzębowski Leonard, Kalisz Kazimierz, Karbowski Stefan,

Klemp Edward, Lesiński Leon, Ostrowski Franciszek, Przysiężniak Fr., Reichel Be-non, Stempka Józef, Suchy Kazimierz, Wiśniewski Zygmunt i Zagórski Antoni.

Wiersze, proza i satyra

reprezentowane będą na dzisiejszym wieczorze literackim czterech pisarzy poznańskich: S. Balickiego, W. Baka, J. Kisielewskiego i J. Sztudyngera. Wieczór odbędzie się o godzinie 8-mej w Uniwersytecie (Collegium Medi-cum ul. Fredry). Program obejmo-wać będzie ciekawy dorobek proza-iczny i poetycki wspomnianych pisa-rzy. W części drugiej zarezerwowa-no miejsce na ciętą złośliwość i saty-rę. Kto chce doznać szerokiej skali wzruszeń artystycznych, powinien zjawić się dziś w Col. Medicum, II. pię-tro w sali Śniadeckich. Bilety w cenie 2 zł, 1 zł i 50 gr.

Dziś Symfonia Czajkowskiego w Auli Uniwersytetu

Dziś, w sobotę, w Auli Uniwersytec-kiej odbędzie się druga i ostatnia audy-cja muzyczna Państwowego Konserwa-torium, obejmująca program wyłącznie symfoniczny.

Pierwsza, czwartkowa, audycja (po-święcona Lisztowi) wypadła niebywale świetnie i wywarła głębokie wrażenie na publiczność, która niewątpliwie i dzisiaj przybędzie tłumnie, a to tem bar-dziej, że program dzisiejszego koncertu zawiera arcydzieła literatury symfonicz-zawrotnym humorem atrakcja, jedna z mej, jak: potężna „Symfonia Patetycz-na” Czajkowskiego, wirtuozowski kon-cert fortepianowy Liszta oraz piękną „Suitę słowacką” Viteslava Novaka, wybitnego współczesnego kompozytora czeskiego.

Imponujący ten program odegra or-kiestra symfoniczna Państwowego Kon-serwatorium, która pod wyborem kie-rownictwem kapelmistrzowskim p. Zygmunta Łatoszewskiego osiągnęła w krótkim czasie wysoki poziom artystycz-ny.

Bilety na dzisiejszy koncert po ce-nach bardzo niskich wydaje kasa w Auli Uniwersytetu od godz. 19 wieczo-rem.

Zew z zaświatów

Ekshumacja zwłok b. jeńca rosyjskiego

W Swarzewie, powiat Morski, do-konano ekshumacji zwłok b. jeńca ro-syjskiego śp. Mikołaja Filipowa celem stwierdzenia, czy F. przed dwunastu laty popełnił samobójstwo, jak z jednej strony twierdzono, czy też został za-mordowany, jak inni utrzymywali. F. jako jeńiec rosyjski pracował u gospo-darza Patoka w Belcu i miał poślubić jedną z córek gospodarza. Na cmenta-rzu w S. rozkopano aż pięć grobów a to wskutek braku ścisłych danych co do miejsca pochowania Filipowa; zwłoki jego ostatecznie rozpoznano i zabrano celem ustalenia przyczyny śmierci. W związku z tą sprawą are-sztowany został już przedtem niejaki Michał Graffke, zięć Patoka, i jego trzech bracia. G. miał rzekomo prze-szkadzać zamążpójściu Patokówny z Filipowem z obawy, ażeby F. nie odzie-dziczył gospodarstwa po teściach.

SPORT

Lekka atletyka

Mistrzostwa okręgu panów rozpoczyna-ją się dziś o godz. 17 na stadionie miejskim, a jutro w dalszym ciągu o godz. 16.30. Dziś program przewiduje: 17.15 — 110 m. pl., 17.20 — kula, 17.30 — 100 m. finał., 17.40 — 1500 m., 17.40 — skok w wyż., 17.55 — 10 tys. m i młot, 18.40 — 4×100 m. Pragniemy je-

szcze na zakończenie omówić szanse po-szczególnych zawodników w rzutach: w dysku Heljasz będzie zmierzać do ustale-nia nowego rekordu, którego można się spodziewać mając na względzie jego wyni-ki treningowe i z ubiegłej niedzieli. Tilgner, Drzycimski i Góralewski (S), Gawrych, Sob-kiewicz (W), Turkowski (D) — stoczą wal-kę o dalsze miejsca. — W oszczepie zwy-ciężyć winien Turczyk (S), rekordzista Sła-ska. Poprawienie starego (bo z r. 1927) re-kordu okręgowego Smakulskiego (58 p. p. — Krotoszyn) wynoszącego 55.44 m. leży ab-solutnie w granicach możliwości. O drugie miejsce zawrżeć winna walka między No-wopolskim (S), któremu Świątek i Gat-kowski (W) mogą deptać po piętach. Do dalszych miejsc pretendować będą Heljasz, Gawrych, Klimczak (W), Tilgner (S), Dut-kiewicz (D). — Kulą powinien Heljasz prze-kroczyć „czternastkę” i zapewnić sobie pierwsze miejsce. Tilgner od czasu powola-nia go do wojska nie jest w formie; w każ-dym razie drugie miejsce ma zapewnione. Świątek powinien pokonać Drzycimskiego, Sobkiewicza i Koniecznego (S). — Młotem rzuca podobno Góralewski (S) około 30 m. Jeżeli wieść ta potwierdzi się, wówczas He-ljasz będzie musiał zrezygnować z pierw-szego miejsca w omawianej konkurencji; zresztą uprawia on ją tylko przez wzgląd na punktację. Na trzecie miejsce w tych warunkach kandydatami są Tilgner, Bia-ły i Sobkiewicz (W).

Pięściarstwo

Dzisiaj mecz zespołów sokolich Pozna-nia i Łodzi na boisku Sokoła przy Drodze Dębińskiej rozpoczyna się o godz. 20.15 i wzbudził ogromne zainteresowanie w na-szem mieście. Będziemy niewątpliwie świadkami emocjonujących, lecz o praw-dziwie sportowym poziomie walk. Drużyna Łodzi przyjechała dziś o godz. 12.30 w peł-nym składzie podanym już przez nas.

Ciekawe walki pomiędzy I. drużyną KL Sp. „HCP” a drużyną „Błękitnych” o mi-strzostwo drużynowe klasy „B” odbędzie się w niedzielę dnia 14 bm. o godz. 19 we wła-snej sali KL Sp. „HCP” ul. Górna Wilda 180. Dojazd tramwajem nr. 4.

Piłka nożna

Drużyna ligowa „Warty” przygotowuje się pilnie do wtorkowych zawodów z „W. A. C.” aby przeciwstawić się godnie zawo-dowcom austriackim. Po ciężkich walkach o punkty będą zwolennicy piłkarstwa mie-li nareszcie okazję do podziwiania gry sto-jącej na wysokim poziomie technicznym. Wobec tego, że zawody te są jedynym spot-kaniem piłkarskim w miesiącu czerwc-u w Poznaniu, należy się spodziewać tłumnego udziału publiczności. Dla uniknięcia natło-ku przy kasach, zaleca się zaopatrzyć w bi-lety już w przedsprzedaży, codziennie od godz. 10 do 14 i od 16 do 19.

Pływanie

„Astra” — „Unja” B. Pierwsze spotka-nie międzyklubowe z klubem prowincjo-nalnym odbędzie się w niedzielę w Kro-to-szynie. Z „Unji” wyjeżdżają: Urbański, Kę-dzierska, Piotrowski, Schramm, Małczyński, Wojtkowiak, Kotzur, Kwidowicz, Koehler i Widermański. W programie bie-gi, sztafety i skoki.

Różne

Rozdanie nagród zdobytych w wiosen-nem świecie sprawności odbędzie się w nie-dzielę o godz. 12 w strzelnicy małokalibro-wej przy ul. Fr. Ratajczaka. Zbiórka orga-nizacyj na boisku przy strzelnicy o godz. 11.30.

Wioślarstwo

W przedbiegach do niedzielnych regat, odbytych w piątek pokonał „W. K. W.” w biegu czwórek nowicjuszy „Tryton” II. Do finału stawie „Tryton” I i „W. K. W.” W bie-gu czwórek półwycięgowych startujących po raz pierwszy „Polonia” pokonała „W. K. W.” I i „Tryton” zwyciężył „W. K. W. 04”. W półfinale tego biegu walczą dziś po wy-losowaniu „W. K. W.” II i „Polonia”. Dal-sze przedbiegi odbędzie się dziś o godz. 18.30, biegi finałowe w niedzielę o godz. 15.30.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Halka”. Niedziela, 14. 6. „Rigoletto”, występ gość. Perkowicz. Poniedziałek, 15. 6. „Pan Twardowski”, balet. Wtorek, 16. 6. „Cyganeria”. Środa, 17. 6. „Księżna cyrkowa”. Czwartek, 18. 6. „Cyrylik sewilski”. Początek o godz. 8 wieczorem. Przeprowadź biletów w Teatrze Pol-skim od godz. 10—17. Ceny biletów od 75 groszy.

Teatr Polski

DZIŚ — „Bez posagu ożenić się nie mogą”. Niedziela, 14. 6. „Bez posagu ożenić się nie mogą”. Poniedziałek, 15. 6. „Zdobycie twierdzy”. Wtorek, 16. 6. „Wilhelm II”. Bilety poprzednio nabyć można w ka-sie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Dobra wróżka”. Niedziela, 14. 6. „Dobra wróżka”. Poniedziałek, 15. 6. „Dobra wróżka”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w skła-dzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej.

Stronictwo Narodowe

Koło Wilda

Miesięczne zebranie Koła odbędzie się we wtorek, dnia 16 b. m. o godz. 7.30 wieczorem w lokalu p. Zawadkowej, Górna Wilda 75.

Na porządku obrad referat i inne aktualne sprawy.

Wszystkich członków. obwodowych i mężów zaufania zaprasza

Zarząd

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

W MUZYCZNYM POZNANIU

MUZYKA BARDZO STARA A W ISTOCIE „NOWA”.

Zapoznał nas z tą muzyką Zakład Muzykologiczny Uniwersytetu Poznańskiego, przez prof. dr. Lucjana Kamińskiego, prowadzony, na temi dniem urządzonym koncercie, który obejmował wyłącznie utwory z okresu przed-palestrinowskiego, w Polsce jeszcze nigdy nie wykonywane. Program ten wypełnił chór mieszany pod batutą p. Wł. Drzewieckiego, po części sam, po części z towarzyszeniem, a partie instrumentalne objeli artyści tak znani, jak prof. Budkiewicz (wiolonczela) i M. Szrajberówna (skrzypce).

Jak bardzo aktualną staje się dawna muzyka dzisiaj, wykazał potężny, fantastyczny gotyk „Organum quadruplum” Perotina, kantora kościoła Notre Dame w Paryżu, powstały niewiele po roku 1200. Laikowi trudnoby poprostu uwierzyć, aby te śmiałe, barwne, modernistyczne współbrzmienia nie wyszły były z pod pióra jakiegoś kompozytora współczesnego, tak dziwnie zbliżyliśmy się dzisiaj do tej sztuki bardzo „dawnej” a teraz nowej i żywej. Następnie wiek XIV był reprezentowany przez mistyczny clair-obscure angielskiego mistrza Dunstapla, poczem zademonstrowano „klucz do nieprzebranych skarbow muzyki instrumentalnej z okresu przed rokiem 1600” jak się wyraził prof. Kamiński, a mianowicie dwie t. zw. dyminucje czyli warjacje instrumentalne Hiszpana Diega Ortiza (1553) napisane do chóralnej „chanson”. Wykonał je, do zaśpiewanej przez chór wspomnianej „chanson”, pp.: prof. Budkiewicz i prof. M. Szrajberówna. Wrażenie odnieśli słuchacze takie, jakby to były dwie odrębne, piękne kompozycje. Otóż okres wspomniany nazywa się, najnieśluszniej, „okresem a capella” a tymczasem daje, jak się okazało, nie wyczerpane poprostu możliwości instrumentalistom (także zespołowym).

Po przepięknym motecie klasyka stylu niderlandzkiego, Josquina Després, zabrzmiało na zakończenie „Gloria ad modum tubae”, wielkiego protoplasty szkół niderlandzkich, Dufaya. Jest to arcywesoły pomysł, który humorystycznym ujęciem przedmiotu sakralnego przywodzi na myśl biblijne humoreski Piotra Breughela: na prymitywnym, marszowym ośtinato dwóch trąbek, chór głosi chwałę Bożą w rażnym kanonie ścisłym. Jest to duży, kunszt kontrpunktyczny. Jeśli idzie o analizę formalną, dla niefachowego słuchacza pozostaje inne bezpośrednie wrażenie: że jest to jakby żywiołowy wiwat na cześć Pana Boga, rzecz niesłychanie radosna, naiwna, jasełkowa.

Koncert odbył się wobec zaproszonych gości ze sier uniwersyteckich i muzycznych. Dyrektor Zakładu Muzykologicznego, prof. dr. Kamiński zrealizował w ten sposób dawne swoje zamierzenia, których cel oświecił w wstępem przemówieniu. Stwierdził mianowicie, że renesans arcydzieł muzyki dawnej jest konieczny, zwłaszcza, gdy dzisiaj w zakresie pojęć muzycznych panuje niemały chaos. Słusznie też zaznaczył prof. Kamiński, że obowiązek działania w tym kierunku przypada przedewszystkiem katedrom muzykologii na naszych uniwersytetach. Z radością należy powitać też koncert obecny, tembardziej, że jest on zapowiedzią dalszych, które tak głęboko i najdotadniej oddziałają na naszą kulturę muzyczną.

W ramach tego koncertu historycznego święciło równocześnie pięciolecie swego istnienia złączone ściśle z Zakładem i jego kierownikiem Koło Muzykologów U. P., znane już dodatnio w sferach uniwersyteckich z swoich pocucujących poranków muzycznych. Prócz członków Koła, studentów muzykologii, brali udział w wykonaniu programu Chór Akademicki oraz członkowie Wyższego Kursu Państwowego dla Nauczycieli Szkół Średnich. (r.)

Książki nadesłane

Paweł Szumilas: „Historja Romana K.” Warszawa 1931. Dom Książki Polskiej, Sp. Akc.

F. Antoni Ossendowski: „Zwierzyńiec”. Z 8 ilustracjami T. Roiana. Poznań, Wydawnictwo Polskie R. Wegnera.

Dr. Irena Pannenkowa: „Współpraca domu ze szkołą w Ameryce Północnej”. Książnica-Atlas. Zjednoczone zakłady kartograficzne i wydawnicze Lwów-Warszawa 1931.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Z pogańskich czasów Litwy. Nie posiadaliśmy dotychczas krótko ujętej historii Litwy pogańskiej. Zakład narodowy im. Ossolińskich wydał obecnie p. Zajackowskiego Stanisława „Dzieje Litwy pogańskiej”, niewielką broszurkę, ozdobioną pięknymi ilustracjami. Praca ta może służyć za wzór wydawnictwa popularnego w najlepszym tego słowa znaczeniu. Autor, który niejednym poważnym dziełem wzbogacił naszą literaturę naukową, w sposób jasny, przejrzysty opowiada dzieje Litwy. Dotychczasowe prace autora dają dostatecznie gwarancję ścisłości i dokładności podanych faktów. Wykaz najważniejszej literatury przedmiotu, wśród której pokazną liczbę stanowią prace samego autora, dostarczy pożądanym wskazówek tym, którzy głębiej zechcą się poinformować o przeszłości Litwy. Broszura dr. Zajackowskiego niewątpliwie przyczyni się do rozszerzenia wśród szerszych warstw czytelników rzetelnych wiadomości o Litwie i wypełni wiele kursujących mylnych sądów. (Dr. K. Ch.)

Z Pol. Tow. Neofilologicznego. Koło lwowskie odbyło posiedzenie z referatem dr. Wilnera pt. „Etymologia w nauczaniu jęz. nowożytnych”.

LITERATURA

Wieczór literacki. Dziś w sobotę odbędzie się o godz. 8-mej w Collegium Medicum (ul. Fredry, II. p.) wieczór literacki czterech młodych pisarzy poznańskich: Stefana Balickiego, Wojciecha Baka, Józefa Kisielewskiego i Jana Sztandyngera. Program obejmuje recytacje wierszy, oraz utworów prozaicznych. Starano się go tak ułożyć, aby tematy utworów zbliżyły się jaknajbardziej do zagadnień współczesnego życia i oświećwały problemy polskiej rzeczywistości. Poświęcono jej będzie zwłaszcza część trzecia: satyra i parodia literackie. Poznańscy miłośnicy literatury będą mieli więc okazję zetknąć się z młodą poznańską twórczością i poznać pisarzy, których utwory zdolają zwrócić już na siebie uwagę, między innymi z łamów poznańskiej „Tęczy”, oraz bezpośrednio przez książkowe wydania dłuższych prac. Wieczory autorskie są inicjatywą pożądaną i godną poparcia.

TEATR

Nowa sztuka Z. Marynowskiego. Z Warszawy donoszą nam: P. Zdzisław Marynowski, autor „Samolotu”, napisał nową trzyaktową komedję „Rozwód”, która została zakontraktowana do wystawienia przez Teatr Narodowy. „Samolot”, którego premiera odbyła się w Poznaniu, a był powtarzany w Bydgoszczy, Toruniu, Wilnie i Lublinie jest pozyskany przez inną scenę, mianowicie przez Ateneum, pozostające pod dyktando Jaracza.

ZAMKNIĘCIE TEATRU W ŁODZI?

Z Łodzi donoszą nam: Czy teatr miejski będzie w przyszłym sezonie zamknięty? Tj. ściślej mówiąc: czy miasto nie wypłaci uchwalonej już subwencji, a przez to nie uniemożliwi teatrowi istnienia? Pogłoski, jakie o tem się rozeszły, mają źródło w złym stanie finansowym miasta.

Łódź ma za poprzedni rok budżetowy niedobór 6 milionów złotych. Budżet na rok 1931-32, obecnie ułożony, został zakwestionowany przez władze rządowe, które uważają, że dochody zostały preliminowane za wysoko o prawie 8 i pół miliona złotych. Władze zażądały aby o tyle dochody umniejszyć a w takim razie dochody musiałby być stosownie zmniejszone, aby budżet zrównoważył.

Otóż między różnymi oszczędnościami, nad którymi magistrat obecnie się głowi, ma także znajdować się subwencja teatralna, wynosząca zgora 300 000 złotych. Miał ją dostać ZASP, któremu miasto postanowiło oddać prowadzenie teatru w przyszłym sezonie. Różnie się na ten eksperyment zapatrywano, lecz najczęściej był uważany za niefortunny. Śreślenie subwencji usunęłoby go z widowni, zwłaszcza że właściciel gmachu teatralnego, p. Celmajster, żąda — jak słyhać — 30 procentowej podwyżki czynszu. (t)

VARIA

Na dzień św. Antoniego z Padwy. Dzień 13 czerwca, jako dzień Jego zgonu, poświęcony jest św. Antoniemu z Padwy. W ostatnim zeszycie „Ilustracji Polskiej” przypomina p. Aniela Koehlerówna w artykule pt. „Święty całego świata — Antoni z Padwy”, że w roku bieżącym wypada siedemsetna rocznica Jego zgonu. Urodził się on w roku 1195 w Lizbonie i na chrzcie św. otrzymał imię Ferdynanda. W młodym wieku wstąpił do kanoników Regularnych, ale wkrótce przeniósł się do surowszego zakonu, Franciszkanów i przyjął imię Antoniego. Po życiu pełnem pracy kaznodziejskiej i apostołskiej osiadł w Padwie, gdzie też umarł 13 czerwca 1231 roku i gdzie spoczywają jego relikwie. W niespełna rok po śmierci został kanonizowany. Artykuł ilustruje: wizerunek św. Antoniego oraz podobizna sarkofagu i Bazyliki, wzniesionej nad grobem Świętego. (k)

CO TO JEST UNIWERSYTET?

Podajemy zapowiedziany wczoraj wykład jaki wygłaszał prof. U. P. dr. Zygmunt Wojciechowski na konferencjach o wyborze zawodu urzędniczych w Wielkopolsce i na Pomorzu dla młodzieży i rodziców przez Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych Prof. Wojciechowski przedstawia i szereguje w kolejnej ważności zadania, jakie stają przed Uniwersytetem w stosunku do nauki i do życia.

Jest rzeczą słuszną, by młodzież, która ma zamiar wstąpić w najbliższym roku szkolnym w progi szkół wyższych, uzyskała informację o tem, co to jest uniwersytet wogóle, jakie są jego zadania, na czem polega nauczanie uniwersyteckie. Informacja taka jest konieczna, albowiem niezawsze ogół należyście uświadamia sobie jakie są cele wspomnianej instytucji.

Otóż głównym i zasadniczym zadaniem uniwersytetu jest uprawianie nauki jako takiej. Uprawianie nauki to zajmowanie się poznawaniem praw rządzących życiem (w najszerszym tego słowa znaczeniu). Zajmowanie się tego rodzaju, które prawdziwość rezultatu badań stawia jako postulat bezwzględny i odrzuca wpływ wszelkich czynników postronnych na wynik badania naukowego. Niema np. warunków dla badania naukowego w dzisiejszej Rosji, gdzie każdy uczony musi wychodzić z założenia marksistowskich i niemi kończyć swe wywody. Jeśli tego nie czyni, grozi mu kara długoletniego więzienia jeśli nie kara śmierci. Tak np. jednemu z wielkich uczonych skazano ostatnio na 15 lat więzienia, ponieważ w pracy swej nie przeprowadził dowodu, że przed wybuchem rewolucji francuskiej miała miejsce akumulacja kapitału: takiego bowiem dowodu żąda doktryna marksistowska.

Zrozumiemy teraz dlaczego w toku wieków wyższe uczelnie uzyskały w szerokim zakresie t. zw. autonomję. Był to nieodzowny postulat bez którego trudno było prowadzić badania naukowe, bądź w danej chwili nie przynosiące konkretnych rezultatów życiowych, bądź niemile dla swych wyników — czy nie dość mile.

Jakie przyczyny skłaniają ludzkość do podejmowania badań naukowych? Niewątpliwie dużą rolę odgrywa ciekawość umysłu ludzkiego, który pragnie poznać rzeczy nieznanne. Łącznie z tą ciekawością mówić jednak należy o wewnętrznej potrzebie duszy ludzkiej do poznania prawdy w różnych dziedzinach zjawisk życiowych. Połączona jest z tem — jak mówił Oswald Balzer: „rozkosz docierania do prawdy, zbliżania się do tego wielkiego światła, o którym wiemy, że błyszczy w całym majestacie, czujemy, że samo jest majestatem, choć go dla ludzkiej naszej ułomności nigdy w całym majestacie oglądać nie możemy”.

Do tych pięknych słów można dodać jeszcze jedną charakterystykę duchowych wartości badania naukowego: wysuwając postulat bezwzględnej prawdy, niesio ono w sobie doniosłe pierwiastki natury etycznej.

Gdybyśmy teraz spytali w jaki sposób uniwersytet spełnia to swoje zasadnicze zadania to odpowiedzielibyśmy, że w sposób dwójaki: po pierwsze więc korporacja akademicka, tj. grono profesorów łącznie z pomocniczymi siłami naukowymi, powołana jest do prowadzenia twórczych badań naukowych. One bowiem są głównym zadaniem profesora szkoły akademickiej. Obowiązek ten nakłada na profesora tak ustawa o szkołach akademickich, jak też i dekret, który każdy profesor otrzymuje przy pierwszej nominacji. Obok tego — jak zaraz ujrzymy — kształci profesor młodych badaczy naukowych, kształci adeptów przyszłych zawodów praktycznych, niemniej jednak obowiązek badań naukowych pozostaje jego głównym i zasadniczym obowiązkiem. Albowiem tylko z twórczego spełniania tego obowiązku zaczerpie możność do należytego wypełnienia pozostałych swych zadań.

Niema mowy, by ciągłość badań naukowych mogła być zapewniona bez przyplwy nowych sił. Z tej też przyczyny kształcenie ich leży również w sferze obowiązków szkoły akademickiej. Spełnia je ona w sposób dwójaki: wykłady uniwersyteckie zapoznają młodego adepta badań naukowych ze stanem wiedzy o danym przedmiocie, ćwiczenia uniwersyteckie wprowadzają go w metodę badania naukowego, t. j. zapoznają go z zespołem zasad obowiązujących przy naukowem badaniu danego przedmiotu. Jest rzeczą wiadomą, że bez istnienia takiego

zespołu zasad nie można mówić o „naukowem” badaniu przedmiotu.

Ze strony słuchaczy mogłoby jednak paść obecnie pod moim adresem następujące zapytanie: communis opinio traktuje uniwersytet jako szkołę przygotowującą do przyszłych zawodów praktycznych, kształcącą sędziów, adwokatów, lekarzy, profesorów szkół średnich itd. itd., — a tutaj nie było o tem wzmianki.

Istotnie, Uniwersytet przygotowuje także do zawodów praktycznych, ale jest to jego zadanie wtórne, zadanie mu powierzone, w przeciwieństwie do zadania poprzedniego, które warunkuje jego istnienie.

Bynajmniej przez to nie chciałbym obniżyć tego zadania drugiego. Jest ono niezmiennie doniosłe, niemniej ważne od poprzedniego, ale w hierarchii obowiązków uniwersytetu postępuje za poprzednim.

Łączy się zaś to zadanie drugie z szerszym zagadnieniem stosunku nauki do życia. Wyżej powiedzieliśmy, że zasadnicze cele nauki i zasady moralne obowiązujące przy ich osiągnięciu są natury idealnej. Nie wynika z tego, by nie wiązały się one z potrzebami życia codziennego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że to życie codzienne wysuwa problemy badań naukowych. Dlatego historia ojczyzna w Polsce zawsze była i będzie żywiej uprawiana od historii Ameryki przed odkryciem jej przez Kolumba. Dlatego zmienia się zainteresowanie przedmiotem badań naukowych w miarę przebiegania życia przez inne tory. Ale obok tego żywy związek nauki z życiem zaznacza się i w fakcie wykorzystywania przez życie rezultatów badań naukowych, czy niemi będą badania chemiczne, czy historyczne, choćby je podejmowano bez żadnych postulatów praktycznych.

Tak też i nauczanie uniwersyteckie polega nietylko na kształceniu przyszłych badaczy naukowych, ale i na przygotowaniu adeptów przyszłych zawodów praktycznych.

A mianowicie materiał wiedzy o danym przedmiocie, podany w wykładzie, umożliwi przyszłemu adeptowi zawodu praktycznego zastosowanie tej wiedzy dla celów zawodu praktycznego. Dla chemika - naukowca materiał ten będzie przewodnikiem po problemach, dla chemika praktyka systemem wiedzy, który zastosuje jak inżynier fabryczny. Co zaś tyczy ćwiczeń uniwersyteckich to dla naukowca — jak wiemy — będą one szkołą badania naukowego, dla przyszłego zaś praktyka będą nieocenioną szkołą myślenia naukowego, t. j. myślenia ścisłego, które znajdzie najbardziej praktyczne zastosowanie w najbardziej praktycznie pomyślanym zawodzie.

Z takiego postawienia sprawy wynika jednak pewne konsekwencje: oto nie należy od wykładowcy uniwersyteckiego żądać, by dał on ogół wskazówek praktycznych potrzebnych przy wykonywaniu zawodu. Nie jest to bowiem zadanie wykładowcy akademickiego. Zgodnie też z tem założeniem, po ukończeniu studiów uniwersyteckich każdy „magister” przechodzi szkołę praktycznego wykonywania zawodu: w sędzie jako aplikant, w szkole średniej (w zasadzie) jako hospitant itp. itp. Nie należy też żądać od ćwiczeń uniwersyteckich by były one rodzajem repetytorjum materiału wykładowego. Zupełnie bowiem inne jest ich zadanie.

Tem się różni bowiem uniwersytet od „wyższych szkół zawodowych”, że nie podaje wiedzy w formie „stosowanej”. Kto tego żąda, niech idzie do szkół ostatniego typu. Od szkoły typu uniwersyteckiego nie są one gorsze, czy późniejsze, są inne.

Z powiedzianych wyżej słów wynika jeszcze jeden postulat: młody adept studiów uniwersyt. przekroczywszy mury uczelni winien stosunek między sobą a studjami oprzeć na podstawie bezwzględnej rzetelności wewnętrznej, świadom tego, że w danym razie poszkodowanym intelektualnie i moralnie może być tylko on sam.

Dr. Zygmunt Wojciechowski
Poznań.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Krajowy przemysł rowerowy pada ofiarą etatyzmu

Przemysłem, który powstawał w niesłychanie trudnych warunkach, a mimo wszystko wydrżnił się bardzo wysoko, była branża rowerowa. Z powodu niedostatecznej ochrony celnej i drożyzny surowców krajowych, produkcja w tej gałęzi była mało rentowna i kapitał jej unikał w ciągu pierwszych lat niepodległości państwowej. Dopiero po zwaloryzowaniu cła i zarządzeniu ministra skarbu w sprawie oceny przywożonych ram rowerowych w listopadzie 1928 r. wytworzyła się sytuacja cokolwiek pożyśniesz dla branży rowerowej.

Temu należy przypisać powstanie szeregu nowych wytwórni, które zaczęły produkować coraz więcej części rowerowych, dotąd sprowadzanych z zagranicy. Wytwórnie te zaopatrują obecnie kraj poza kompletnymi rowerami w ramy, kierownice, widełki, łączniki i obręcze rowerowe. Jedynie z braku dostatecznej ochrony celnej i braku kapitału nie przystąpiły fabryki krajowe do wytwarzania przekładni pedałów, piast, szprych, garniturów sterowych i siodełek. Te części sprowadzano z zagranicy.

W jesieni 1928 r. wyjechała zagranicą z ramienia rządowego komisja dla badania warunków fabrykacji maszyn do szycia, traktorów i rowerów. Jako rezultat podróży tej komisji wyłoniło się postanowienie wytwarzania rowerów w Radomiu w państwowej fabryce broni oraz w Warszawie przy państwowych zakładach lotniczych, a więc państwa w konkurencji dla prywatnego przemysłu w własnym kraju. Mimo istnienia własnego typu roweru w Polsce zakupiono zagranicą koszt 1.200.000 zł licencję na budowę rowerów w Państwowej Wytwórni Uzbrojenia w Radomiu, które na rynek wypuszczano pod znakiem „Łucznik”. Państwowa Wytwórnia Uzbrojenia w Radomiu nie przystąpiła do wytwarzania części rowerów dotąd niewyrobianych w kraju, zajęła się natomiast wytwarzaniem części produkowanych przez inne zakłady. Naprzykład fabrykuje się w P. W. U. obręcze do rowerów, jakkolwiek produkcja dwóch poważnych fabryk krajowych mogłaby pokryć z powodzeniem całe zapotrzebowanie Polski.

Państwowa Wytwórnia Uzbrojenia oddała koncernowi Boehlera z Wiednia, który w Polsce reprezentuje firma Karl Reissig, generalne zastępstwo sprzedaży rowerów P. W. U. na całą Polskę. Zakontraktowała ona na sezon 1930 dostawę 20.000 rowerów, składając na zabezpieczenie 2 mil. zł. Firma ta, dysponująca wielkimi kredytami, zaczęła rzucać towar na rynek po cenach bezkonkurencyjnych, na nadzwyczaj dostępnych warunkach kredytowych, jakich nie potrafiłaby udzielić żadna firma krajowa. W rezultacie zagrożono wytwórczości prywatnego przemysłu rowerowego. Nie dość na tem.

Reprezentacja koncernu Boehler — firma Reissig przekonawszy się, że z powodu fatalnych warunków gospodarczych cena roweru P. W. U. jest jeszcze zbyt wysoka i wobec postanowienia koncernu w kierunku wycofania się jak najszybciej z transakcji rowerami rzuciła na rynek kilkanaście tysięcy rowerów po cenie poniżej kosztów własnych, byle tylko wydobyc wyłożony kapitał.

Wytworzyła się sytuacja taka, że ostatnio na konkursie na dostawę 2-ich tysięcy rowerów dla komendy policji państwowej w Warszawie złożono 7 czy 8 ofert, w tem 6 od prywatnych wytwórców, 1 z Państwowej Wytwórni Uzbrojenia oraz 1 od reprezentanta koncernu Boehlera. Oferta P. W. U. opiewała na rower po zł 194,50, Boehler ofiarował ten sam rower z tej samej fabryki za zł około 144,00. Mimo to komisja przetargowa oddała dostawę P. W. U., jakkolwiek ze szkodą dla skarbu państwa, motywując to tem, że koncern Boehlera jest firmą zagraniczną. Zapomniano, że firma ta oferowała rowery, wykonane przez fabrykę, której oddano dostawę.

Nic dziwnego, że przy takim stanie rzeczy upada prywatny przemysł rowerowy. Niedawno ogłosiła upadłość fabryka ram rowerowych i obręczy „Patria”. W środę ogłosiła upadłość poznańska fabryka rowerów „In-

ventia”. Dwie fabryki w Bydgoszczy pracują na korzystniejszych warunkach, bo są zasilane niskoprocentowym kapitałem zagranicznym. Ale i one już przeprowadziły redukcję części pracowników, pozostali zaś pracują cztery godziny dziennie.

Jeśli chodzi o poznańską fabrykę „Inventia”, to upada ona już poraz drugi na skutek ingerencji państwa w

Nowy cios w przemysł mydlarski

Jeden z przemysłowców dzieli się swoimi uwagami na temat sytuacji w przemyśle mydlarsko-perfumeryjnym, zagrożonym ostatnimi restrykcjami celnymi.

Rozporządzenie ministrów: skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa w Dzienniku Ustaw nr. 33 poz. 384 przyniosła podwyżkę cła na podstawowe surowce dla fabrykacji mydeł. Argumentem przemawiającym za podwyższeniem stawek celnych miało być ochrona interesów rolnictwa.

Faktycznie rozporządzenie nie chroni interesów rolnictwa przed importem tłuszczów zagranicznych. Najlepszym bowiem tego dowodem, że nowela celna, już obowiązująca, podnosi stawki celne na wszystkie tłuszcze pochodzenia tropikalnego, nie uwzględniając natomiast najważniejszego produktu, mianowicie łożu wołowego. Produkt ten znalazł się poza ochroną celną. Jest to najlepszym dowodem, że inicjatorom rozporządzenia nie chodziło o interes rolnictwa.

Wszystkie te pociągnięcia wychodzą na korzyść pewnej zagranicznej spółki spekulacyjnej, mającej siedzibę w Londynie — a oddział na Polskę — w Berlinie. Wiadomo, że poszczególne firmy w krajach europejskich, koncentrujące wytwórczość przemysłu mydlarskiego, są kontrolowane przez ową centralę zarządzającą w Londynie, przyczem okazuje się z bilansów, że owe kontrolowane filje w rozmaitych krajach jak np. Holandji, Belgii, Austrii, ostatnio w Polsce i innych krajach, nie przynoszą żadnych zysków, dając niekiedy nawet straty. Tymczasem centrala londyńska, dokonywująca zakupów surowców dla wszystkich krajów, odrzuciła za rok 1930 zysk około 90 milionów zł.

Koła rządzące nie zatrzymały się niestety na wydaniu rozporządzenia o podwyższeniu stawek celnych na tłuszcze potrzebne do przerobu w przemyśle mydlarskim. Pomimo licznych wniosków i dowodów składanych przez polski przemysł chemiczny, że skażenie tłuszczów nie przynosi nikomu korzyści, a psucie podstawowego surowca odbija się na jakości towaru całej branży mydlarskiej, wprowadzono dalsze zaostreżenie, zawarte w rozporządzeniu w Monitorze Polskim nr. 130. Rozporządzenie to nakazuje skażenie tłuszczów pochodzenia roślinnego i rybnego, używanych w przemyśle mydlarskim. Jeżeli podwyższenie stawek celnych równało się udzieleniu monopolu dla sprowadzania tłuszczów i mydeł dla jednej firmy — to rozporządzenie o skażeniu tych tłuszczów

życie gospodarcze kraju. W r. 1923 wyrabiała bowiem fabryka urządzenia do wyrobu papierosów i w chwili, gdy zaprowadzono monopol tytoniowy, miała zamówienie na maszynę papierosniczą wartości 30 tys. dolarów. Maszyny te wyrzucono na smole. Teraz po raz drugi konkurencja państwowej Fabryki Rowerów zabiła tę placówkę prywatną. A jednocześnie dokonywuje się infiltracja rowerów zagranicznych, dla których nastaje w tej chwili korzystniejsza koniunktura w kraju, bo stawki celne są tak sformułowane, że ocenie gotowych rowerów jest niższe od cła na części.

zmusza każdego producenta do nabywania ich w instytucji, która przez inwestycję zaledwie 15 mil. w Polsce otrzynuje od razu dwa monopole. Albowiem tłuszcze, dowożone z zagranicy w myśl ostatniego rozporządzenia, muszą być skażone u przetwórcy zagranicznego, a jeżeli to nie miało miejsce — przy odprawie celnej w Polsce. Stwarza to nie tylko dodatkową pracę dla urzędów celnych i importera, a jednocześnie powoduje trudności przy wykorzystaniu skażonego surowca. Jest również możliwość skażenia surowców w fabryce krajowej. Lecz ustawodawca postarał się o to, aby to każdemu zbrzydzić i uniemożliwić, gdyż rozporządzenie opiewa, że przetwórcą krajowy winien w takim wypadku dać kaucję w wysokości różnicy między należnością celną, przypadającą za oleje nieskażone a kwotą, którą należałoby pobrać za oleje w stanie skażonym. Za tłuszcze zaś zestawione winien producent krajowy dać zabezpieczenie wartości tych tłuszczów.

Należy pytać się — do czego zmierzają takie rozporządzenia? Niewątpliwie jest to monopol dla jednego koncernu zagranicznego, któremu umożliwia się legalne wyzyskiwanie polskich producentów i konsumentów. Druga strona tego medalu jest bardzo smutna — bo wiadomo rządowi doskonale, że przemysł polski jest zupełnie wyczerpany finansowo. Najpierw bowiem ustawodawstwo podatkowe wyciągnęło z niego cały kapitał obrotu, a czego nie dokonały podatki i ubezpieczenia socjalne, tego dokonał brak należytego wymiaru sprawiedliwości w sprawach handlowych. Obydwa wyżej wymienione punkty dowodzą aż nadto jasno, że przemysł krajowy, w tym wypadku jego gałąź chemiczna, pozbawiona kapitału obrotowego i inwestycyjnego, jest zmuszona kupować surowce — tłuszcze — na kredyt. I tutaj przemysłowiec, który ma kredyt zagraniczny, często trudny do zdobycia i uciążliwy, zostaje postawiony w położenie bez wyjścia, bo każą mu przy imporcie surowca złożyć kaucję z wartości całej przesyłki, kupionej częściowo na kredyt.

Czy sfery rządowe zastanowiły się nad tem, skąd weźmie fabrykant gotówkę na tę kaucję?

Dla domniemyanych korzyści, jakie ma krajowi zapewnić koncern zagraniczny przemysłu mydlarskiego, obciążający dokonac w Polsce inwestycje na sumę 15 milionów złotych, rzuca się na pastwę cały krajowy przemysł mydlarski.

gano za 1 kg. wołowiny 7—12 fr. Jedna z firm wyeksportowała do Francji w maju 4020 kg. wyrobów mięsnych, wobec 1771 kg. kwintnia.

(k) **Dokoła rokowań handlowych polsko - austriackich.** W sprawie rokowań handlowych polsko - austriackich donosi „Neues Wiener Tageblatt”: ze strony austriackiej żąda się zmiany umowy, zawartej na konferencji w Hadze w sprawie kontyngentu przywozu świń polskich. Przywóz ciałat polskich nie stanowi więcej punktu spornego, ponieważ w tej sprawie nastąpiło obustronne porozumienie. Polska stoi na stanowisku, że chętnie przyłączy się do środkowo - europejskiego systemu preferencyjnego między państwami agrarnymi a przemysłowcami, ma jednak wątpliwości co do formy zastosowania układów handlowych między Austrią, Węgrami i Włochami.

(k) **Inkasowanie weksli przez pocztę.** Ministerstwo poczt i telegrafów oraz min. sprawiedliwości wydały nowe zarządzenia w sprawie inkasowania dokumentów wierzytelnościowych przez pocztę. Za dokument wierzytelnościowy uważany jest weksel, zobowiązanie płatnicze, kupony procentowe i dywidendowe, kolejowe listy przewozowe, polisy ubezpieczeniowe oraz wszelkie dokumenty handlowe i wartościowe, jak również rachunki pokwitowane lub kwity. Na dokumentach wierzytelnościowych musi być zamieszczone dokładne nazwisko i adres dłużnika, tudzież kwota zlecenia. Jednym wykazem zleceniowym można poruczyć pocztę inkaso kwot do 2000 zł (przedtem tylko 1000 zł) a gdy kwota ma być przekazana za pośrednictwem P. K. O., do 10.000 zł. Przy wekslach suma jednego weksla nie może przekraczać 2000 zł. Urzędy pocztowe będą stwierdzać fakt niezapłaty weksla lub tylko częściowej zapłaty protestem tylko w tym wypadku, gdy: 1. suma wekslowa nie przekracza 2000 zł; 2. weksel jest wystawiony w języku polskim (w województwach poznańskim i pomorskim dopuszczalny jest język niemiecki, w woj. południowo - wschodnich język ruski); 3. weksel jest wystawiony w kraju; 4. opiewa na walutę krajową; 5. nie posiada adresu pomocniczego lub klauzuli o przyjęciu w potrzebie i 6. zapłata ma być dokonana za przedłożeniem jednego egzemplarza weksla. Urząd pocztowy nie dokonywa protestu, jeżeli list zleceniowy, zawierający weksel, nadejdzie do urzędu w ostatnim dniu wymagalności zapłaty, a ze względu na spóźnioną porę lub nieobecność doreczającego funkcjonariusza pocztowego nie można go przedstawić do zapłaty.

Z ZAGRANICY

(z) **Rumuńsko - jugosłowiański kartel drzewny.** „Neue Freie Presse” donosi z Zagrzebia, że kierownik domen państwowych dr. Ulmowski oświadczył, że kartel zawarty między przemysłem drzewnym Jugosławii a Rumunji przyczyni się już w krótkim czasie do ustabilizowania cen drzewa. Kierownik domen państwowych przypuszcza, że Polska prawdopodobnie przystąpi do tego kartelu, ponadto zaś wezwani mają być do przystąpienia Finlandja i Litwa. Przemysł jugosłowiański natomiast odmówił wszczęcia rokowań z ZSRR; nie będzie miał jednak nic do zarzucenia, jeżeli nastąpi równoległe porozumienie drzewne rosyjsko - rumuńskie.

(z) **Stabilizacja waluty portugalskiej.** Rząd portugalski przeprowadził stabilizację prawną waluty portugalskiej, która faktycznie przeprowadzona została przed kilku laty. Jednostka monetarna portugalska - escudos - w myśl nowego rozporządzenia zawierać będzie 0,739 grama złota i odpowiadać będzie stosunkowo 110 escudos = 1 f. szt. Prace przy przeprowadzeniu stabilizacji waluty zostały dokonane przez prof. St. Lazare, ministra finansów, który przeprowadził również zrównoważenie budżetu co jest jego tem większą zasługą, i żęność reformy walutowej i równowaga budżetowa została przeprowadzona i osiągnięta bez zaciągania jakiegokolwiek pożyczki z zagranicy.

Aukcja skór surowych w Poznaniu

Poznań, 12. 6. 1931 r.

W dniu 11 czerwca b. r. odbyła się w Poznaniu aukcja skór surowych, przeprowadzona przez Polski Syndykat skór i odpadków poubojowych. Wystawiono ogółem 2346 skór bydlęcych, 8668 skór cielęcych i 2056 skór skopowych. Osiągnięto następujące ceny:

Skóry bydlęce:	
bukate do 39 f. bez krów za f.	0.75
wolce jał. od 40—49 f. za funt	0.73
wolce jał. od 50 f. wzwyz za f.	0.64
buhaje od 40—49 f. za funt	0.66
buhaje od 50—70 f. za funt	0.55
buhaje od 70—100 f. za funt	0.56
krowy cryginalne za funt	0.65
Skóry cielęce:	
cielęce do 7,5 f. za funt	0.78—
cielęce czerwone do 7,5 f. za f.	0.85
cielęce od 7,6—9 f. za funt	0.95—
cielęce czerw. od 7,6—9 f. za f.	1.00
cielęce od 9,1 wzwyz za funt	0.98
cielęce czerw. od 9,1 wzwyz f.	0.98

Skór skopowych nie sprzedano. Tendencja na wszystkie gatunki skór słabiej (A.W.)

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Z rynku walutowego.** Zamieszanie na rynku walutowym wywołane momentami politycznymi, jak w Niemczech, bądź też zachwianiem się poważnych instytucji bankowych, jak w Austrii, rozszerzyło się w ostatnich dniach również na obroty giełdowe w innych państwach europejskich, a także w Polsce. Wielki popyt na dolary gotówkowe ze strony czynników, głównie niemieckich, wyrubował kurs dolara efektywnego o kilka punktów. Bank Polski słusznie dostosował się do zwykłej tendencji kursowej, nie chcąc pozbywać się zbyt wielkiej ilości tej waluty przy niższym od poziomu berlińskiego kursu. Zwyżka kursu dolara, spowodowana działaniem czynników zagranicznych, wywołała pewne zaniepokojenie. Również zmiana na stanowisku ministra skarbu i niewyjaśniona sytuacja budżetowa przyczyniały się do szerzenia nastrojów pesymistycznych. Stwierdzić wobec tego należy, iż Bank Polski potrafi doskonale panować nad sytuacją walutową i posiada dostateczne rezerwy dla skutecz-

nej obrony złotego. Na rynku walutowym w Warszawie i na prowincji pojawiło się już zresztą uspokojenie i nie należy wątpić, iż w krótkim stosunkowo czasie notowania dolara wrócić do dawnego, normalnego poziomu. W obrotach nieoficjalnych kurs dolara, który w bieżącym tygodniu podniósł się z 8,91½ na blisko 8,97 zł., dzisiaj opadł na 8,95½ zł.

(k) **Eksport mięsa do Francji z Wielkopolski.** Zniżkowa tendencja na baraninę na rynku francuskim z miesiąca kwietnia utrzymała się i w maju. Ceny osiągnęły za 1 kg. baraniny obracając się w granicach 5—9 franków. Stale pogarszająca się koniunktura wołowa na zmniejszenie eksportu. Eksport baraniny z Wielkopolski do Francji w maju w porównaniu z kwietniem przedstawia się następująco: baranów bitych w kwietniu 5322 sztuk, wagi 99 123 kg., zaś w maju 3517 sztuk, wagi 64 914 kg. Eksport wołowiny do Francji w maju w porównaniu do kwietnia zmalał o 8903 kg., wynosząc 43 049 kg. Ceny wołowiny na rynku francuskim mają tendencję zniżkową. Osią-

Z dziedziny polskiej balneologii

Polskie wybrzeże morskie pod względem leczniczym — Podstawy klimatologii wybrzeża — Insolacja nad Bałtykiem — Widmo słoneczne nad morzem — Ciepłota powietrza na wybrzeżu — Ruchy powietrza przymorskiego

Wielka wojna światowa, ta powszechna wojna ludów, dała nam w epilogu swą wolność, dała zmartwychwstałą Polskę, a wraz z nią bramę na świat szeroki, wprawdzie ciasną, małą, ale w każdym razie bramę, ważną pod względem ekonomicznym, politycznym i moralnym — przez włączenie do Polski chociaż skrawka wybrzeża Bałtyckiego. Skrawek to w ścisłym tego słowa znaczeniu, bo linia brzegowa naszego wybrzeża wynosi około 140 km. linia zaś właściwa, idealna, jeno niewiele ponad 70 km, lecz za to skrawek ten przymorski podobnie, jak Tatry, na małej przestrzeni tyle mieści w sobie urozmaiceń w samym biegu linii brzegowej, w krajobrazie okolic przymorskich, w rzeźbie wzgórz na wybrzeżu, i w tym „parku śródmorskim” na Helu, w rozgraniczeniu tego morza wielkiego i małego, włączającego się w zatoki — że wyszukać go można i trzeba nie tylko dla potęgi morskiej kraju, a mianowicie rozbudowy portu gdyńskiego, lecz niemniej i dla celów leczniczych.

Poglądy ludzi na czynniki leczenia utrwalają się z biegiem czasu i tworzą jakiś dogmat, który zwolna obejmuje i lekarzy i ich wiedzę. Tak też powstał dogmat co do okresu leczniczego nad polskim morzem, który rozciąga się wedle dzisiejszych poglądów na najwyżej 2—3 najcieplejszych miesięcy w roku; odpowiednio też do długości tego okresu leczniczego nastroszone są wskazania do leczenia nad morzem.

Otóż dogmat ten, co dopiero określony, trzeba zmienić, trzeba go — w imię prawdy naukowej rozszerzyć, a temsamem rozszerzyć i długość okresu leczniczego, jakoteż rozmiary wskazań leczniczych. Dla czego jednak zabieramy się do tego my, lekarze polscy, dopiero teraz, gdy już tyle lat minęło od chwili uzyskania polskiego morza, gdy już tyle się na wybrzeżu polskim zmieniło, gdy już powstał wielki port gdyński, duma Polski?

Dzieje się to z tego powodu, że wśród tylu i tak urozmaiconych terenów uzdrowiskowych Polski, najmniej znamy nasze wybrzeże, pod względem klimatologii, która wymaga długoletnich obserwacji meteorologicznych, zbieranych systematycznie w kierunku badań ciepłoty powietrza, jego wilgotności i prężności, jego elektryczności i prądów wiatrów, czy opadów atmosferycznych i insolacji.

Dziś mamy jednak już poważniejszą sumę danych z klimatologii wybrzeża Bałtyckiego, zebranych ze splotrzeń meteorologicznych na Helu, Jastarni, Chałupach, to znowu w Gdyni, Oksywii, Rozewiu, Karwii. Na tych to danych, oraz na moich własnych kilkoletnich obserwacjach wybrzeża Bałtyckiego i zdrowia jego ludności opieram swoje powyżej podane lekarskie poglądy i lekarskie wysnuwam wnioski.

Wiadomą jest dziś dostatecznie rzeczą, że bezpośrednie działanie promieni słonecznych na nasz ustrój jest bezwątpnie jednym z najsilniejszych czynników przyrodoleczniczych. Kąpiel słoneczna — bo tak to działanie promieni świetlnych na skórę nazywamy — musi jednakże być dostosowaną indywidualnie do każdego ustroju, by w racjonalny sposób zadziałać raz, jako bodziec ciepłoty, to znów, jako bodziec świetlny. Otóż ta kąpiel słoneczna może być w bardzo szerokich rozmiarach stosowana z niesłychanie wielkim pożytkiem nad morzem; jest tu bowiem jeden czynnik — poza czystością powietrza, wolnego od pyłu — tak szczególnie podniecający działający na skórę, przede wszystkim ruch powietrza stały, raz mniej raz więcej podniecający, a sprowadzający zawsze jakoby mechaniczne miśnienie skóry.

Zaznaczyć wypada, iż zdają się, że na Helu bywa w najgorętszym miesiącu, lipcu, przeszło 10 godzin słonecznych, lecz poza tem zdają się również, że już w maju naliczyć można do 8 godzin słonecznych, a ciepłota powietrza osiąga aż przeszło 12 C. — czyli innymi słowy nie można lekceważyć insolacji na naszym morskim wybrzeżu nawet wiosną. Prawda, iż insolacja podlega pod względem natężenia wahaniom i w przebiegu dziennym i rocznym, że latem jest ona przed godziną 12, raczej między 11 a 12, najsilniejsza bo po południu większa ilość pary wodnej w powietrzu promieniowanie słońca pomniejsza — jednakże mimo wszystko

jest promieniowanie słoneczne nad morzem równiejsze, niż w innych okolicach kraju, bo powietrze przymorskie jest wolne od pyłu i produktów spalania, a zatem czystsze.

Z tego znowu wynika, że im więcej zbliżamy się do portu gdyńskiego, tem promieniowanie słońca będzie z powodu dymu i pyłu słabsze, a tem samem jego działanie na ustrój mniej wydajne. Jakiś promieni słonecznych nad morzem przedstawia się pod względem składu widmowego pomyślnie, bo przeważają wśród nich promienie krótkofaliste, podczas gdy para wodna pochłania wyjątkowo promienie ciepłe. Opierając się na sumie danych meteorologicznych można przyjąć, iż najwyższy poziom światła i ciepła słonecznego znaczy się w miesiącach wiosennych i letnich, od kwietnia do sierpnia, jednakże w ten sposób, że kwiecień i maj osiągają największy poziom energii cieplnej, natomiast czerwiec, lipiec i częściowo sierpień najwięcej promieni fioletowych i pozafioletowych.

Co do ciepłoty powietrza nad Bałtykiem, to jest ona — przeciętnie biorąc — na ogół niższa, niż w całej Polsce, jednakże ma za to jedną zaletę, a mianowicie tę, że skala jej wahań, czyli rozpiętość, amplituda, jest mniejsza; stąd też nad morzem naszym łagodniejsza zima, a lato chłodniejsze. Zależne to jest nie tylko od energii słonecznej, lecz od ruchów powietrza, od jego cyrkulacji, regulującej z jednej strony ciepłotę powietrza, to znowu skład jego. Dzięki tej okoliczności może powietrze na wybrzeżu morskim zawierać więcej wilgoci, mniej dwutlenku węgla i być zupełnie wolne od pyłu; stanowi o tem wyłącznie kierunek wiatru: gdy wieje od strony morza, mamy powietrze czyste, morskie, gdy wieje od lądu — więcej lądowe. Otóż zimą i jesienią przeważa kierunek więcej południowy, a zatem od lądu, latem zaś kierunek więcej północny, a zatem od morza.

Jednakże i latem jest ten kierunek wiatru nie jednolity, bo raczej przed południem wieje wiatr częściowo od strony lądu, a zatem cieplejszy, natomiast po południu od strony morza, zimniejszy, przyczem jego siła pędu jest większa. Wobec tego jest też pora przedpołudniowa najwięcej stosowna dla kąpiei tak morskich, jako i słonecznych i powietrznych. Nadmienię jeszcze należy, iż najprzykreszniejsze są — na szczęście rzadkie — wiatry, biegnące wzdłuż wybrzeża, jako i wiatry huraganowe (przypominające gwałtownością swą górskie wiatry halne), które przychodzą zwykle późną jesienią (najczęściej w listopadzie) i wczesną wiosną (w marcu i kwietniu), przyczem okres ich trwania jest na ogół nie długi.

Prof. dr. Paweł Gantkowski.

Na manowcach myśli

Kiedy podczas spania przestaje działać świadomość, człowiek puszcza wodze myślom swoim, które wyzwolone z pod nadzoru świadomości stają się pastwą nieokreślonej wyobraźni. Człowiek śni...

Sen ludzki od najdawniejszych czasów był już zawsze przedmiotem dociekań i badań naukowych jako ciekawy przejaw podświadomego życia duszy ludzkiej i ważny przyczynek do zbadania jej bezgłębi.

W ostatnim czasie profesor psychologii na uniwersytecie w Texas, dr. Klein przeprowadził bardzo zajmujące doświadczenia z licznymi studentami, których wprawiano w stan snu hipnotycznego.

Wywołuje się pewne podrażnienie u śpiącego np. za pomocą okrzyku, uklucia, laskotania, zapachu itp. Zegar ustala czas, jaki upłynął od chwili podrażnienia aż do powstania snu. Stenograf notuje wszystko, co śpiący opowiada. Pewien student na skutek usłyszanego w śnie wyrazu „pomocy” opowiadał: Jechałem samochodem w pobliżu mego domu. Usłyszałem wołanie i wysiadłem. Zobaczyłem w rowie wywrócone auto, z którego wyszedł człowiek. Pod autem leżała ciężko ranna kobieta, którą zanieśliśmy do pogotowia ratunkowego.

Obudzony student przypomniał sobie wszystko, co śnił i opowiadał.

Tony i szmery wywoływały również sny. Do ucha śpiącego przyłożono wibrującą widelkę stroikową. Student opowiadał, że widzi nadlatującą eskadrę samolotów w szyku bojowym. Było to widocznie reminiscencją z filmu dźwiękowego, który krótko przedtem był widziany.

Innego studenta ukluto lekko pincetą w grzbiet prawej ręki. Student śnił, że ugryzł go szczur w rękę. Na pytanie, jakiego koloru był szczur, odpowiedział student, że czarnego. Twierdzenie jego, że rękę cofnął i zakrzyknął nie zgadzało się z prawdą. Ten sam student śnił innym razem, że lizała go po ręce laciata krowa o niebieskich rogach. Przyczyną snu było lekkie musnięcie miękką szmatką po dloni.

Przykrycie twarzy chusteczką powodowało sen, że uspiomy się dusi. Zetknięcie skóry z przedmiotami zimnymi wywoływało sny, powstające w związku z śniegiem i lodem. Dla zbadania podrażnienia powonienia podsunęto śpiącemu pod nos butelkę z perfumami. Śnił on, że znajduje się w ogrodzie swej babki i rwie kwiaty. Zapach kreozotu wywołał sen o szpitalu i przygotowaniu do narkozy.

Szczególnie ciekawe wyniki dały doświadczenia z snami o spadaniu w głąb. Przyczyną tych snów jest podrażnienie uczucia równowagi. Uśpioną studentkę położono w pozycji wyprostowanej na tapczanie, poczem nagle opuszczono jej nogi. Studentka śniła, że wpada w przepaść. Podobnemu doświadczeniu poddano pewnego studenta, który za każdym razem śnił, że wpada w dół. Eksperymentator zdołał przy tem oznaczyć nawet kierunek, w którym spaść miała śniąca osoba.

To samo podrażnienie u tych samych osób wywoływało przeważnie te same sny. Zastosowane u rozmaitych osób wywoływały one sny odmienne, zależne od przeżyć i innych momentów.

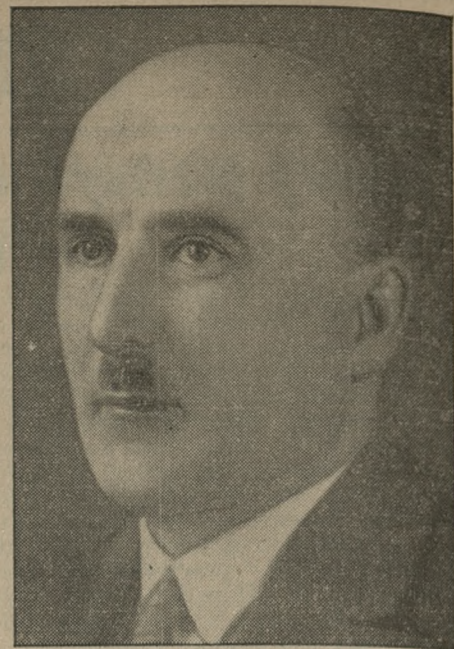
Czas trwania snu stwierdzono w licznych bardzo wypadkach. Czas przeciętny wynosił ok. 30 sekund. Najkrótszy sen trwał 5 sekund, najdłuższy 90.

Ciekawe to doświadczenie uczynione amerykańskiego przyczyni się niewątpliwie do naukowego wyjaśnienia istoty snów.

W i P.

Pierwszy szklany dom w Paryżu

Budowa pierwszego szklanego domu dla użytku mieszkalnego została w tych dniach doprowadzona do końca. Gmach ten, położony na ulicy Saint - Guillaume w pobliżu Sorbony, jest zbudowany wyłącznie z przezroczystego szkła i podobny jest do schronień, jakie sobie Eskimosi budują w lodowcach. Położenie gmachu wykorzystuje w najwyższej mierze dobroczynność słońca, którego promienie, załamując ściany, rozciągają cudowne wprost światło, będące prawdziwą rozkoszą i odpooczynkiem dla wzroku. Zdaniem archi-



Maksymilian Molicki, naczelnik wydziału w Magistracie uzyskał w strzelaniu o godność króla zielonoświątecznego tytuł II rycerza.

tekta - konstruktora, Piotra Chareau, dom szklany będzie mieszkaniem przyszłości. Ściany są mocne jak skały. Co do stałości zaś, żaden budynek kamienny lub z cegły nie może się z nim równać. Budowniczy twierdzi, że w krótkim już czasie domy szklane powstaną setkami w Paryżu. Z zewnątrz nie można zobaczyć co się dzieje wewnątrz, nawet w razie silnego oświetlenia nocą.

Materialem jaki służył do budowy jest zwykły surowiec Saint - Gcbain. W obecnej porze roku dom szklany korzysta w całej pełni ze światła dziennego od godz. 4 rano do późnego wieczora.

S. F.

Klejnoty — wartości 2 miliardów

W pałacu rządowym w Stambule, otworzono w tych dniach wystawę klejnotów sultanskich. Są to wspaniałe klejnoty drogocennych kamieni szlachetnych i tkanin, wartości 400 milj. tureckich franków czyli ok. 2 miljardy złotych. Klejnoty i inne tak bardzo drogocenne przedmioty ze skarbu byłych sultanów wystawia się na widok publiczny po raz pierwszy. M. in. jest tam sznur pereł, liczący 90 cennych okazów, wielkość orzecha. Wśród historycznych przedmiotów o bezcennej wprost wartości znajduje się na wystawie serwis do kawy z bursztynu i miedz wysadzany brylantami i szmaragdami, który należał do trzeciego kalifa Rameddina. Wystawa otwarta będzie przez szereg letnich miesięcy.

S. F.

Teleskop — gigant w Stanach Zjednoczonych

Największy współczesny teleskop świata mieści się w obserwatorium amerykańskim na górze Mount Wilson. Jest to teleskop zwierciadlany, o średnicy zwierciadła wynoszącej 257 cm. Przy jego pomocy zdołano po raz pierwszy sięgnąć wzrokiem w głąb wszechświata i zbadać t. zw. mgławice pozagalaktyczne, odległe od nas o setki milionów lat światła. Amerykanie nie zadowolili się bynajmniej posiadaniem tak olbrzymiego teleskopu, ale od 10 lat pracują niezmordowanie nad skonstruowaniem jeszcze większego aparatu, mianowicie teleskopu - giganta o średnicy 500 cm. (5 m.), a więc prawie dwa razy większej od dotychczasowej.

Historja się powtarza



Dawniejsza karykatura amerykańska na zależność finansową państw europejskich. Można ją zastosować i na czasy obecne.

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

Najbliższy program

Przeszłość dziejowa nauczyła nas, na tragicznych przykładach, że tylko w jedności nasza siła, a w rozstrzelaniu klęska. Niestety zbyt łatwo zapominamy o dalekiej naszej przeszłości słowiańskiej, zbyt prędko w przepaść niebytu zapada wielkość i dawna sława, podobnie jak zaciera się w pamięci i ginie echo bojów nieszczęśliwych. A właśnie dziś, na progu nowej ery dla wszystkich odrodzonych narodów musi znów powstać z martwych widmo dawnych dni.

Gdy przejeżdża się pociągiem przez dzisiejsze Niemcy północne, najpierw przez Brandenburgię, a dalej okolice Meklemburgii, Lubeki, Bremeny, Hamburga, a potem w dół ku Renowi przypada w podróży jedna i druga go-dzina przejazdu przez piaszczyste, ubogie pustkowia. Z łąk luneburskich z widm piaszczystych, z łąk zadrzewionych roztoczy nad którymi wisi niebo szare, chmurne wypełza ku du-szy człowieczej smutek nienazwany. Lata i wieki przeszły nad tą ziemią, a smutek pozostał. Raz po raz tylko jak zagubione kamienie grobowe sta-rego cmentarzyska wychylają się z od-mętów czasu nazwy znajome. Ma-le, nic nieznaczące stacyjki kolejowe budzą w sercu znajomość swoistości brzmieniem rodzimym. A potem znów stare ponure wieżycie grodów przypo-minają władztwo tych, którzy przyszli tu, aby wyniszczyć, zetrzeć z powierzchni ziemi i zatracić na wieki. Dawne, przedwieczne dzierżawy słowiańskie rozpościerają się przed nami i cichym szelestem zwiedziły traw i szumem samotnego wicheru pustynnego mówią o tem, że tu właśnie, w Niemczech północnych leży ogromna przestrzeń cmentarna dawnych Słowian, wielkich, dzielnych, wojowniczych, ale niestety zwyciężonych, powalonych na zawsze i zagubionych nawet w pamięci ludzkiej. Przeżywa się od nowa wielką tragedję historyczną, która roze-grała się przed wiekami na tych wła-snie obszarach.

Jeżeli jednak podróżny zwróci się nie na północ a na południe Europy ku Bałkanom wówczas w duszy budzi się otucha i radość i nadzieja lepszej, zwycięskiej przyszłości. Nima takie-go kraju słowiańskiego, którego mo-wa i obyczaj byłyby nam zupełnie ob-ce. Połowa obszaru Europy to jedna wspólna Ojczyzna słowiańska, wszyst-kim Słowianom bratnia i wszystkim znajoma.

Nie potrzeba więc nawet wielkich studiów i wielkiego namysłu, wystar-czy rzut oka na mapę, ażeby wiedzieć i odczytać naukę groźną i smutną przeszłości i radosną wieść o tem, gdzie i w czem tkwi zarodek przy-szej, a bliskiej już wielkiej ery sło-wiańskiej!

Sławne i wielkie plemiona Obotry-tów, Lutyków, Wilków zginęły prze-dewszystkiem dlatego, że w czas nie-zdołały połączyć się między sobą jedną silną i wspólną więzią polityczną i kulturalną, nam Słowianom współ-czesnym nie grozi już zagłada, bo oży-wia nas wszystkich wielka idea wspól-noty słowiańskiej! Co więcej, jeste-my rasą młodszą, zdrowszą, niezuży-tą jeszcze, więc leży przed nami moż-ność nowej, wielkiej i zwycięskiej ekspansji!

Zadania dzisiejsze

Zadaniem chwili dzisiejszej jest, żeby idea zjednoczenia słowiańskiego nie była tylko programem takiego, czy innego zjazdu, ale pracą stałą, konsekwentną i ciągłą. — Mówi się często o tem, że kobiety są bardziej skrzętne, zapobiegawcze, nieraz drob-nostkowe, ale sumienne i wytrwałe w działaniu. Dziś nadszedł czas, aby cnoty te wyszły na jaw i przybrały postać realną. Powołane właśnie do życia Zjednoczenie Kobiet Słowiań-skich musi zrozumieć jak wielkie i doniosłe ciążą na niem obowiązki. Nie wolno nam ograniczać się do wy-stępów uroczystościowych, obliczo-nych może na efekt zewnętrzny i na konieczną zresztą, ale nie jedyną re-klamę, ale praca musi iść na głębi, a zacząć trzeba ją natychmiast.

Celem ułatwienia sobie zadania i szybkiej, natychmiastowej realizacji trzeba wykreślić sobie zadania na najbliższą metę, a potem systematycz-nie rozszerzać pole działania. — Za-cząć musimy od tego, żeby poznać się i zrozumieć wzajemnie, a potem zko-

lei wzajemnie się pouczać i dopoma-gać sobie. — Trzeba więc, ażeby ko-bieta polska zainteresowała się tem, jak żyją w rodzinie, w społeczeństwie i w państwie własnym inne kobiety słowiańskie. Trzeba wiedzieć wszyst-ko, co wiedzieć trzeba o Jugosłowia-nach, Czechach, Łużyczankach, bo najłatwiej i najprędzej porozumieją się między sobą kobiety. Stały kon-takt osobisty i korespondencyjny mu-szą nawiązać między sobą organiza-cje społeczne i zawodowe poszczegół-nych państw słowiańskich, wymienia-jąc stale sprawozdania ze swych czyn-ności i publikując je w prasie kobie-cej.

Nawiązanie bezpośredniego kontaktu

Jednakże i to jeszcze nie wystar-czy. Dobrzeby było, żeby każda z nas nawiązała kontakt bezpośredni z ja-kąś siostrą słowiańską i wymieniała z nią stałą korespondencję. Osobistą sieć korespondencyjną trzeba by roz-winąć po wszystkich krajach słowiań-skich, ażeby w rezultacie osiągnąć ten skutek, żeby każdy dom polski miał gdzieś na południo-wschodzie sło-wiańskim inny znajomy dom i rodzi-nę, bo takie bezpośrednie nawiąza-nie i podtrzymywanie przyjaźni może stać się silną więzią łączącą narody między sobą. Stosunki polityczne bo-wiem różnym ulegają fluktuacjom i przemianom, zależnie od koniunktur chwilowych, jednakże stosunki towa-rzyskie przetrwać mogą zawsze, nie-zależnie od jakichkolwiek nieporozu-mień ogólnych. — Nie każda z nas ma możność i czas na podejmowanie szerszych studiów słowiano znawczych, ale każda znajdzie chwilę wolną na przesłanie polskiej widokówki, czy li-stu, opatrzonego jakąś fotografią a-matorską, przedstawiającą polski pej-zaż, czy architekturę znajomej, dale-ko od nas zamieszkałej Słowiance. Naodwrot łatwiej i chętniej zabierze-my się do odcyfrowania koresponden-cji osobistej, nadeszłej do nas z po-łudnia, niż trudnego dzieła, lub książ-ki. Ten system korespondencyjny na-leżałoby przedewszystkiem rozwinąć wśród szkolnej młodzieży żeńskiej, jednakże zainaugurować i podtrzy-mać taką akcję muszą żeńskie orga-nizacje społeczne, a w pierwszym rzę-dzie Zjednoczenie Kobiet Słowiań-skich.

Projekt słowiańskiej sieci kore-spondencyjnej jest naturalnie tylko jednym ze środków prowadzących do celu, bynajmniej nie jedynym. Obok tego muszą powstać różne inne im-prezy, kursy, wykłady, wystawy itp. inicjowane zarówno z naszej, jak i ze strony innych kobiet słowiańskich. Musimy sobie jasno zdać z tego sprawę, że środki propagandowe mogą być rozmaite i zmieniać się stosownie do potrzeb i okoliczności, ale, że stałą i niezmienną musi być idea: złączenie się i zjednoczenie trwałe i wieczyste kobiet słowiańskich, celem podtrzy-mania i rozwijania wspólnej kultury i wspólnej linii obronnej, przeciw Niemcom! — Co więcej w imię wiel-kiej, zwycięskiej idei przyszłości: po-kojowej ekspansji rasy słowiańskiej na świat cały, ażeby dać światu to, czego mu nie dały inne narody: twórczej pracy na zasadach miłości i jed-ności!

Kobieta polska na Śląsku

Katowice, w czerwcu.

Specjalnie uprzywilejowane stano-wisko na Śląsku zajmuje kobieta pol-ska. Niejednokrotnie jest więcej uświadomiona od swoich mężów czy braci, ruchliwsza i rozumiejąca po-trzebę zrzeszania się w organizacjach ideowych. Kobieta tę cechuje wielka religijność, pracowitość, oszczędność i nieustępliwość ze swoich przekonań. To też ze stanowiskiem jej uprzywile-jowanemu pogodził się mężczyźni czyto w życiu domowym, czy też publicz-nym. Na to samodzielne i wpływowe stanowisko oddziałują rozmaite przyczyny. Najgłówniejszą przyczyną to jest większa ilość wolnego czasu ja-kim one rozporządzają, po opędzeniu się z najkonieczniejszych robót domo-wych. Są trzy organizacje najpoważ-niejsze, które odgrywają rolę, a mia-nowicie: Katolickie Towarzystwo Po-lek, Sodalicja i Narodowa organizacja Kobiet. Ta ostatnia organizacja choć jest najmłodsza to jednakowoż obja-wia dużą żywotność, prowadząc, cho-ciaż w bardzo ciężkich warunkach,

planową i systematyczną robotę idea-ową. O ideowości tej świadczy to, że pracy nie prowadzi się środkami de-magogicznymi, że nie używa się zupeł-nie metod wzajemnego przelicytowy-wania się. Cicho nieomal i bez rozgło-su uzyskuje się zwolenniczki i organi-zuje się szeregi organizacyjne.

Dnia 2 czerwca br. odbyła Narodo-wa Organizacja Kobiet Wojewódzki Zjazd, niejako przegląd swej pracy, w którym wzięło udział 250 delegatek z Górnego Śląska. Po nabożeństwie od-prawionem o 9.30 w kościele Marjac-kim nastąpiło otwarcie zjazdu w Do-mu Związek, przy Kościele Marjackim. Delegatki, które mimo dnia powszed-niego zebrały się tak licznie, reprezen-tantów Stronnictwa Narodowego, Obo-zu Młodych i gości powitała p. Obrapalska, następnie referat p. t. „Dla-czego Pani Domu, Matka i Obywatel-ka powinna się interesować polityką? wygłosiła p. Zofia Guzowska. Referat wygłoszony ze swadą i doskonale skon-struowany został wysłuchany z nie-słabnącem zainteresowaniem do koń-ca. Późem nastąpiło sprawozdanie Zarządu Wojewódzkiego i oddziałów. Po otrzymaniu absolutorjum przystą-piono do wyboru nowego zarządu. Zarząd został wybrany w następującym składzie: P. Szukalska, przewodniczą-ca, p. Liberkowa, wiceprzewodniczą-ca, p. Kaczmarkowa, p. Jabłońska, skar-bniczka, p. Krużkowska, sekretarka, p. Walewska, sekretarka, p. Mojkowa, se-kretarka, p. Skarżyńska, skarbniczka, p. Obrapalska, referentka.

Następnie wybrano komisję rewizyjną i rozjemczą.

Od godziny 14 do 15 zwiedzano „Wystawę Naukowej Organizacji Pra-cy Domowej“. Wszystkie delegatki z wielkim zaciekawieniem przyglądały się eksponatom, zaznajamiając się z postępem pracy domowej. Po wystawie nastąpił odczyt p. Chorażego p. tyt.: „O kupiectwie w Polsce“. Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, któ-rej przewodnią linią było wstrzymanie się na przyszłość od zakupów u Żydów. Po zamknięciu dyskusji przy-stąpiono do uchwał rezolucji. O godz. 18 wieczorem rozpoczęła się uroczysta akademja urządzona przez Narodową Organizację Kobiet, Stronnictwo Naro-dowe i Obóz Młodych W. P. z okazji uczczenia 10-lecia 3-go Powstania Ślą-skiego. Na akademję przybyły delega-cje Związku Uczestników Powstań Wielkopolskich i Związek Hallerczy-ków ze sztandarami. Uroczystego ot-warcia akademji dokonał wiceprezes Stronnictwa Narodowego p. A. J. Gawrych, poczem chór męski z Bogu-cie odpiewał kilka pieśni. Po ukoń-czeniu śpiewu wygłosił godzinny refe-rat redaktor Bolesław Eustachewicz pod tytułem „Znaczenie historyczne Śląska“. W imieniu N. O. K. w War-szawie przemówiła gorąco i w pięknej formie p. Zofia Guzowska, podkreśla-jąc, że 28 kobiet N. O. K. z Warszawy brało udział w plebiscycie. Przeżyte chwile udowodniły, że ostoja polskości na Śląsku była kobieta śląska.

Już Julian Ursyn Niemcewicz pisał tak o Śląsku: „Wszystko na drugiej stronie (Polski) takie jak u nas: taż sama mowa, strój, obyczaje, położenie kraju, wszystko świadczy, że Polska i Śląsk jednym narodem, jedną były krainą. Mimo przez tyle wieków nie-korzystnych okoliczności, została mo-wa polska szczególnie w pospólstwie taką, jaką była za Piastów. I któż ją utrzymał? Nie szlachta zapewne, tak łatwo przekształcająca się gwoili roz-kazów dworów tych, od których łaski spływają, nie niższa nawet pieć męska, wędrująca, służąca w wojsku, ucząca się rzemiosł u obcych: utrzymała ją pieć żeńska, przeznaczona żyć w tych zagrodach domowych, w których pradziadowie ich żyli, chwalać Boga w tych modlitwach, w tych pieśniach, w których go oni od tyłu wieków chwa-lili, w tym języku kołysząca niemowlę-ta swoje, w tej mowie udzielająca im pieśczęci i tklivych serca macierzyń-skiego uczuć“.

Po referacie p. Guzowskiej przemó-wił w imieniu Stronnictwa Narodowe-go Zaglebia Dąbrowskiego inż. Michel, który podkreślił, że uroczystość, wyżej omawiana, „nie jest urządzona dla u-ciechy gawiedzi ulicznej, nie dla po-klasków bezmyślnych tłumów, lecz dla skupienia serc i ducha, dla ożywienia ku dalszym walkom o wolny rozwój polskiej myśli narodowej, gdy para-doks życia stwarza, że w wolnej Oj-czyźnie myśl narodowa o prawa swoje uciążliwie walczyć musi“. Bardzo go-

rażo następnie przemówiła Górnoślą-zaczka p. Kaczmarkowa.

Uroczystość pozostawiła niezatarte wrażenie na uczestnikach, którzy po-krzepieni i z zasobem nowych myśli rozjechali się do domów, aby w cicho-sci dalej kontynuować pracę narodo-wą. B. E.

Panamerykański Kongres Opieki nad Dzieckiem

W Limie, w Peru odbył się w roku ubiegłym 6-ty Kongres Panamerykań-ski opieki nad dzieckiem. Obrady dotyczyły dwu głównych tematów: le-karskiego, a więc medycyny, chirurgji i chygieny dziecka, oraz drugi temat socjalny obejmujący kwestje prawne i wychowawcze. Grupa obrad lekar-skich opierała się na ankietach prze-prowadzonych na kontynencie i w Ar-gentyne, Brazylii, Chile i Urugwaju. Mianowicie chodziło o stwierdzenie przyczyn śmiertelności dzieci i sposo-bów zapobiegania tejże śmiertelności. Na pierwszy plan wysunęły się spra-wozdania z krajów amerykańskich, jako najbardziej zainteresowanych Kongresem. Ponieważ na porządku obrad znajdowało się około 100 odrębnych kwestyj, sprawozdanie praso-we ograniczyć się musi do zanotowa-nia niektórych, bardziej frapujących wniosków. Wysunięto m. in. projekt pogotowia lekarsko-socjalnego obsłu-giwanego przez lotne oddziały infirmierek-wizytatorek. Dalej omawiano możliwości stałej opieki lekarskiej w szkołach itp. itp. sprawy praktykowa-ne już w Polsce od szeregu lat z powo-dzeniem. — Niektóre z kilkunastu u-chwalonych wniosków brzmią:

Należy przyznać znaczne prawa do dziecka matce i otoczyć ją opieką społeczną.

Porozumienie panamerykańskie trzeba zorganizować w kierunku po-szukiwania ojcostwa tych, którzy opu-szczają matkę i własne dziecko i sto-sować prawomocne kary do nieludz-kich ojców.

Państwo musi otoczyć opieką szczególną dzieci moralnie i material-nie zaniedbane i ustanowić odrębny Kodeks dla Małoletnich.

Zaleca się pouczać młodzież dora-stającą na temat higieny dziecka i pedagogji.

Jako siedzibę następnego Kongre-su Panamerykańskiego wyznaczono Meksyk.

Wydawnictwo Chyliczanek

„Kuchnia Chyliczkowska“. Książka ta jest najnowszym wydawnictwem od 40-tu lat istniejącej szkoły gospodarczej żeńskiej w Chyliczkach p. Piaseczno pod War-szawą. Zawiera wzorowo opracowane jadło-spisy 30 obiadów i 30 kolacji odpowia-dające najnowszym wymaganiom higieny. Przy każdym przepisie podane są por-cje potrzebnych produktów, dokładny sposób przyrządzania potraw oraz oblicze-nie składu chemicznego posiłku.

Załączone tam tablice wykazujące ilo-sci białka, tłuszczu i węglowodanów za-wartych w każdym obiedzie czy kolacji są nowością; w szczególności sposób rozwiązu-jący trudności racjonalnego doboru i sporzą-dzania pokarmów, podając zamiast teore-tycznych dowodów dietetycznych, prak-tyczne przepisy gotowania na wskaza-niach dietetycznych oparte.

Trzy są poza tem jeszcze wybitne przy-mioty nowego wydawnictwa: 1. sposoby robienia są podane tak dokładnie i jasno, że sztuka gotowania przy ich pomocy uda-je się nawet osobom nieprzygotowanym 2. smaczne i urozmaicone obiady i kolacje obliczone są na przeciętnego pracownika, 3. cena książeczki wynosi tylko 5 zł. Po-żyteczna ta książka znaleźć się powinna w każdym domu dbałym o zdrowie do-mowników. Sprowadzać ją można ze Szkoły Gospodarczej Żeńskiej w Chylicz-kach p. Piaseczno k. Warszawy, w Pozna-niu nabywać można w księgarni B. Chrz-a-nowskiego, ul. św. Marcin naprzeciw ko-ścioła.

Kobiety w Lidze Narodów.

Po raz pierwszy kobieta — hr. Apponyi — obrana została prezydentką V-tej Komi-sji, która zajmuje się kwestjami humani-tarnymi i społecznymi. Z tego tytułu hr. Apponyi należy do członków Biura 11-go Zgromadzenia Ligi Narodów.

Liczba kobiet-delegatek do Ligi Naro-dów stale wzrasta. W ub. r. było ich sie-demnaście. Jako sekretarki swoich delega-cyj wystąpiły je: Afryka Południowa, Kana-da, Lotwa, Norwegia, Nowa Zelandja, Ho-landja, i Persja. Nadliczbowe delegatki mianowały: Australia, Danja, Finlandja, Węgry, Rumunia i Szwecja. Poza tem Bel-gja mianowała kobietę jako attache, An-glja i Litwa delegatki, a Niemcy — eks-partkę techniczną. K.

ŻYCIE SOKOLE

Złot Okręgu Rogozińskiego

Chodzież. W uroczu wśród jezior i lasów położonej Chodzieży odbył się w niedzielę 7 b. m. zlot Okręgu Rogozińskiego. Z tej okazji miejscowe obywatelstwo pragnąc okazać swe sympatie dla Sokolstwa, przystroiło domy w sztandary narodowe oraz girlandy poprzewieszane przez ulice. Łącznie ze zlotem odbyły się w sobotę popołudniu zawody okręgowe przy licznych udziałach druchów i drużyn pod kierownictwem zast. nacz. okr. dha Augustyniaka z Czarnkowa i pod nadzorem członków naczelnictwa dzielnic, dha Antoniego Frydrycha i dchny Szkudlarskiej z Poznania.

W niedzielę rano odbyły się próby ćwiczeń zlotowych w ogrodzie Strzelnicy, poczem uformował się okazały pochód, który po przyjęciu raportu przez prezesa dzielnic dha Antoniego Wolskiego udał się przy dźwiękach miejscowej orkiestry kolejowej do kościoła parafialnego na mszę św., którą na intencję Sokolstwa odprawił ks. prob. Kurpisz, a ks. prof. Theinert wygłosił podniosłe kazanie, w którym podkreślił ważną służbę sokolą pod hasłem Boga i Ojczyzny.

Po nabożeństwie odbyła się na rynku defilada a następnie w Strzelnicy uroczyste otwarcie zlotu, którego dokonał prezes okręgu dh. Roskosz z Rogoźna, wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszego Rzeczypospolitej, a równocześnie wciągnięto sztandar narodowy na maszt. Następnie wygłosił dh. prezes dzielnic, Wolski dłuższe przemówienie, w gorących słowach podkreślając stałe pogotowie narodowe Sokolstwa do obrony granic wobec zaborczych zakusów wroga. Kolejno przemawiali jeszcze krótko, składając życzenia Sokolstwu, p. starosta Dąbrowski, p. burmistrz Maron i prezes okr. Powstańców i Wojaków dh. Maksymilian Mańczak. Wreszcie oznajmił dh. prezes Roskosz, że zarząd okręgu uchwalił wręczyć dyplom zasługi dh. Stanisła-

wowi Mańczakowi, członkowi honorowemu gniazda i hojnemu opiekunowi gniazda chodzieskiego.

Dzięki temuż dhowi Stan. Mańczakowi, właścicielowi fabryki fajansu w naszym mieście, gniazdo tutejsze należy do tych nielicznych, które mają oddział wioślarski z własnym pięknym szalasek nad brzegiem jeziora i dwoma łodziami „czwórkami“, ufundowanymi wówczas przez dha St. Mańczaka; ostatnio przybyła jeszcze dwójka, zakupiona własnym sumptem. Z uznaniem przytem podkreślić należy, że członkowie oddziału z zapalem uprawiają tak zdrowy sport wioślarski, równocześnie obowiązkowo biorą udział w stałych ćwiczeniach gimnastycznych gniazda. Tę swoją przystań wioślarską zaprzęgnęło gniazdo zaprezentować uczestnikom zlotu, więc też po przerwie obiadowej o godzinie 14.30 udał się pochód drużyn zlotowych przez miasto do przystani, gdzie odbyła się defilada łodzi przed starszą sokołką, poczem udano się do Strzelnicy. Niebawem też ogród wypełnił się liczną publicznością, która wśród wesołego rozgwaru zabawiła się słuchając koncertu.

O godz. 17.30 rozpoczęły się popisy zlotowe, obejmujące ćwiczenia wolne druchów i drużyn, reje kolarzy, ćwiczenia sprzętowe na prężniku i poręczach oraz wreszcie 8 par prowadzonych przez dha prezesa Roskosza wykonało tańce narodowe, mianowicie dziarskiego krakowiaka i mazura w odpowiednich kostjumach. Wszystkie te występy były gorąco oklaskiwane przez publiczność.

Po oficjalnym zamknięciu zlotu i ogłoszeniu wyniku zawodów urzędowo wieczorem zabawę na sali.

Złot w Chodzieży był silną manifestacją czujnego pogotowia narodowego na wysuniętej placówce kresowej a zarazem dowodem stałej żywotności i siły idei sokolej.

Niedzielne uroczystości sokole

Złot okręgu gnieźnieńskiego

Pobiedziska. Dnia 14 b. m. odbędzie się w naszym mieście zlot Okręgu Gnieźnieńskiego. W zlocie zapowiedziany swój udział następujące gniazda: Gniezno (męskie i żeńskie), Września (męskie i żeńskie), Czarniejewo, Grabowa, Janówce, Kiszewo, Miłostaw, Orzechowo, Powidz, Trzemeszno, Strzałkowo, Słupca, Rogowo, Witkowo, Zagórowo i miejscowe. Ponadto będzie gn. Biskupice jako gość.

Sądząc z dotychczasowych zgłoszeń zapowiada się zlot okazale i będzie uroczystością, jakiej bodaj dotychczas Pobiedziska nie widziały oraz prawdopodobnie nie zobaczą w latach najbliższych. Obywatelstwo miasta i okolicy znane ze swych sympatii dla Sokolstwa niewątpliwie gremjalnie podąży na boisko, gdzie będzie się mogło przekonać o wynikach pracy sokolej.

Program zlotu przewiduje już na sobotę zawody okręgowe na boisku miejskim. W niedzielę przedstawia się on następująco: godz. 6.00, gene-

ralna próba ćwiczeń; godz. 10.00, wyjazd drużyn sokolich z boiska na nabożeństwo, które odprawi się o godzinie 10.30 w kościele parafialnym; godz. 12.00, otwarcie zlotu na rynku, potem pochód przez miasto. Od godz. 13.30 do 15.30 przewidziana jest przerwa obiadowa. O godz. 15.30 rozpocznie się na boisku koncert oraz strzelanie do tarczy o nagrody i t. p.

O godz. 16.30 odbędą się popisy gimnastyczne, a mianowicie: 1) ćwiczenia młodzieży żeńskiej; 2) ćwiczenia młodzieży męskiej; 3) ćwiczenia druchów (dzielnicowe) i 4) ćwiczenia drużyn żerdziemi.

Po przerwie nastąpi: 5) bieg sztafetowy; 6) gry i zabawy (koszykówka); 7) ćwiczenia na przyrządach; 8) ćwiczenia druchów wywijadkami; 9) ćwiczenia drużyn (dzielnicowe, wolne) i 10) defilada wszystkich drużyn ze sztandarami, ogłoszenie zwycięzców w zawodach okręgowych, wręczenie nagród i zakończenie.

Złot okręgu kempńskiego

Kępno. W niedzielę odbędzie się w naszym mieście wielkie święto sokole, a mianowicie — zlot okręgowy. Rozpocznie się on już poprzedniego dnia t. j. w sobotę zawodami pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia dla drużyn, strzelaniem do tarczy o premie, oraz konkurencjami przeznaczonymi dla druchów i młodzieży.

Właściwy zlot odbędzie się w niedzielę z następującym programem: o godz. 7 próba generalna na boisku dla drużyn, poczem o godz. 7.45 — to samo dla druchów, a 8.45 — dla młodzieży. Od 8.45 do 9.15 przewiduje się próbę generalną odrębnych ćwiczeń, poczem nastąpi przerwa do godz. 15.30 w którym to czasie odbędzie się ofi-

cialne otwarcie zlotu. Na pierwszy ogień pójdą ćwiczenia wolne młodzieży, oraz bieg rozstawny 4x60 m. druchów. O godz. 16.30 przewidziane są masowe ćwiczenia wolne dla drużyn, a w godzinę później — te same dla druchów. Z kolei odbędzie się emocjonujący bieg sztafetowy 4x100 m. dla drużyn i atrakcyjne ćwiczenia na sprzętach. O godz. 19.30 nastąpi ogłoszenie wyników i rozdanie nagród.

Złot wzbudził w naszym mieście duże zainteresowanie, niewątpliwie też tłumnie wszyscy pośpieszą na boisko, aby zaimplementować swą sympatię dla Sokolstwa i okazać mu pełne poparcie.

Dziesięciolecie gniazda

Mątwy. W niedzielę panował w naszym mieście ruch nielada, bowiem miejscowe gniazdo obchodziło dziesięciolecie swego istnienia. Ze wszystkich stron Kujaw przybywały oddziały sokolów, a mianowicie: z Inowroc-

ławia, Kruszwicy, Gniewkowa, Pakości, Strzelna i t. d. Poza tem przybyli również naczelnik Dzielni Wielkopolskiej p. inż. Suligowski, naczelniczka dzielnicowa p. Kasprzakówna, prezes okręgu inowrocławskiego dh. dr. Gu-

towski, naczelnik okręgowy dh. Radziński, dh. sędzia Buchelt, prezes dyr. Meyza, Maluszek i wiele innych osobistości.

Po uformowaniu się pochodu, nad którym powiewało 8 sztandarów, udano się przy dźwiękach orkiestry do kaplicy, gdzie uroczyste nabożeństwo odprawił ks. Niemira, który również wygłosił b. piękne kazanie. Pienia kościelne wykonał chór „Halka“. Następnie odbyła się defilada przed władzami sokolami.

W dużej sali kina uroczyste posiedzenie zajął zasłużony prezes miejscowego Sokola dh. Eichhorst, który na przewodniczącego poprosił prezesa okręgowego dh. dr. Gutowskiego. Po udatnych przedstawieniach doskonałego chóru „Halka“ odczytał dh. sekretarz Śmiejałk starannie opracowane sprawozdanie z 10-letniej działalności gniazda. Z kolei bardzo piękne przemówienie wygłosił dh. prezes dr. Gutowski, a szereg życzeń zapoczątkował w imieniu przewodnictwa Dzielnic Wielkopolskiej dh. naczelnik Suligowski. Za zasługi na polu pracy sokolej zostali odznaczeni dh. dh.: Śmiejałk, Strzeszak, Waszak, Fabiszewski, Bandurski, Stachowiak, Janiak, Komorowski i Milek. Naczelnik dh. Łapiński otrzymał podarunek jako specjalne wyróżnienie za pracę w gnieździe. W dalszym ciągu chór „Halka“ odśpiewał piękną pieśń „Hej te góry“, a orkiestra pod batutą p. Sobczaka, wykonała bardzo udatnie: „Wiązankę pieśni polskich“.

Po wspólnym obiedzie drużyny ćwiczące udały się na boisko, gdzie odbyły się zawody sportowe. Cała uroczystość wypadła dzięki sprawnej organizacji bardzo dobrze. Jest to zasługa zarządu i gniazda mątwskiego, które pracują wytrwale dla dobra Ojczyzny.

Co robią gniazda?

Poznań II — Jeżyce. Miesięczne zebranie odbyło się 9 bm, przy dość licznych udziałach członków oraz prezesa Dzielnic dh. Wolskiego. Przewodniczył obradom prezes gniazda dh. Ignacy Bartkowiak. Po załatwieniu wstępnych formalności wręczono 3 druhom za 25-letnią pracę sokolą dyplomy, mianowicie dh. dh. Bronisławowi Mięckickiemu, Sylwestrowi Grzeszkowiakowi i Maksymilianowi Jaszykowi; wręczenia dokonał przy stosownym gorącym przemówieniu dh. prezes Dzielnic. Również wydano dyplomy zwycięzcom w zawodach. Następnie wygłosił dh. prezes Wolski obszerny wykład o znaczeniu naszego tegorocznego zlotu dzielnicowego, złączonego z uroczystościami odsłonięcia pomnika Wilsona i przy obecności wielkiego obywatela Ignacego Paderewskiego, członka honorowego Zw. Sokolstwa Polskiego. Nad wykładem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której m. in. podkreślano konieczność udziału wszystkich drużyn poznańskich przy pracach organizacyjnych zlotu.

W dalszym ciągu obrad omawiano przy komunikatach zarządu i później w wolnych głosach różne bieżące sprawy organizacyjne, administracyjne, techniczne i kasowe oraz wysłuchano sprawozdania z zebrania rady dzielnicowej.

Wśród naszych Sokolic

Poznań — Wilda. Żeńskie gniazdo odbyło 10 bm. swe plenarne zebranie. Na porządku obrad był poza sprawami gniazdowymi bardzo piękny referat p. Evert - Krzemienieckiej „O charakterze narodowym Polaków“. Referatu wysłuchano z wielkim zainteresowaniem i wywołał on żywą oraz rzeczową dyskusję; na wszelkie zapytania udzielała prelegentka wy-czerpujących wyjaśnień.

Omawiając sprawy gniazdowe zatrzymano się dłużej nad kwestją zbliżającego się zlotu, do którego wybrano do komisji aprowizacyjnej i kwaterekowej 15 druchów. Podkreślano, że aby zlot wypadł jak najlepiej — winny wszystkie drużyny punktualnie i gremjalnie brać udział w ćwiczeniach. Poza tem prezesa gorąco apelowała do druchów, by w dalszym ciągu zbierały ofiary na ćwiczenia i złożyła szczegółowe sprawozdanie z odbytego 31 maja br. zjazdu rady dzielnicowej, odczytując tekst przyję-

tych rezolucyj. Po zakomunikowaniu zmian, jakie zaszły w wydziale okręgowym, referowała dchna Kraszewska o wynikach zawodów; nagrody otrzymały — pierwszą (dla gniazda) dchna Kraszewska, drugą — dchna Stelmazzykówna. Na tem zakończono zebranie.

Poznań — Jeżyce. Zebranie plenarne żeńskiego gniazda odbyło się w czwartek w sali Domu P. K. E. Po zagajeniu i odczytaniu protokołu wygłosiła p. Rukserówna referat p. t. „Wychowanie narodowe przed i po wojnie“. Prelegentka omówiła rolę i zadania kobiety w poszczególnych czasokresach podkreślając specjalnie nowe obowiązki jakie spadły na kobietę po wojnie. Po referacie wywiązała się dyskusja. W komunikatach zarządu omawiano szczegółowo sprawę zlotu, oraz apelowano o przysparzanie nowych członkiń grupie młodzieży. Dłuższe przemówienie poświęciła prezesa gniazda kwestji popierania przemysłu krajowego, stwierdzając, że ograniczenie się do wyrobów krajowych przyczyni się do złagodzenia obecnego kryzysu gospodarczego. Na zakończenie dchna Tybiszewska zadeklamowała „Polska Zmartwychwstała“ poczem po wspólnym śpiewie zamknięto zebranie. (in)

Stańmy wszyscy do pracy przedzłotowej!

Apel naczelnika gniazda Poznań-Śród-mieście

Zacny młody druhu!

Czy wiesz, że w pierwszych dniach lipca rb. odbędzie się zlot dzielnic wielkopolskiej? Czem na tym zlocie zadokumentować możemy swoją potęgę? Przedewszystkiem masowym udziałem w ćwiczeniach! Czy zdajesz sobie sprawę, z tego, że jako jednostka stanowisz ogniwo tego masowego łańcucha spoiłości organizacyjnej? Uświadamiasz sobie, że dziesiątki biernych ogniw, luźne tworzą tylko część, nie dając się zużyć do twórczej pracy, do łączności i odporności? Praca zwierzchników organizacyjnych okaże się bezpłodną, jeżeli tuż za nimi nie staną szeregi całe — masy ludzi do brze pojmujących zadanie sokole.

Wstępując do Sokola, dałeś przyrzeczenie współpracy. Obecnie nadarza się sposobność nielada. Chodzi tylko o krzepkie ramie, które z dumą zaprezentować możesz podczas zlotu. Więcej od ciebie nie wymagamy. Przygotuj się do tego, nie stań na uboczu. Tak postępując, skrzywdzisz matkę-organizację, a Ty Sokole sam wymierzysz sobie sprawiedliwość!

Przyjdź więc co wtorki i piątki o 19.45 na ćwiczenia przy Ziel. Ogródkach, mile spędzisz czas do godz. 21. Ćwiczenia przeznaczone dla młodszych drużyn, składają się z 4 tylko obrazów. Nie zwlekaj, bo czasu na sumienne wyćwiczenie starczy!

Starsi druhowie narzekający stale, że uniemożliwia im się wystąpienie publiczne wskutek forsownych rzekomo ćwiczeń wolnych. Tym razem ucieśsz się gdy powiem że o nich również pamiętano. Macie zademonstrować 3 tylko obrazy laskami, nader łatwego układu. Podręczniki za 10 groszy o trzymacie podczas lekcji. Nie jestem wymagającym, nie żądam, abyście stale przychodzili na ćwiczenia. Z podręczników nauczycie się sami w domu, a raz na miesiąc spotkamy się na sali celem wspólnego przeciwćwiczenia. Do tych ćwiczeń wystąpią starsi druhowie w mundurach uroczystych lub połowych z czerwona koszulką, jednakże bez czamary. Na taki nikły wysiłek zobowiązacie się z pewnością!

Starsi i młodsi!

Dajcie posłuch memu wezwaniu, a raczej tylko przypomnieniu o spoczywających na was obowiązkach! Winicie natychmiast się zabrać do pracy, odkładanie na później przyniesie nam nieobliczalne szkody. O tem trzeba pamiętać!

Stefan Weselik.

Poznań — Łódź

W ostatniej chwili przypominamy o dzisiejszym atrakcyjnym meczu pięściarskim o godz. 20.15 na boisku Sokola. Sokolj łódzcy przyjechali w pełnym składzie z Seweryniakiem na czele.

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Na nowej życia drodze

Liczne rzesze młodzieży opuszczają w bieżącym okresie czasu mury szkolne ze świadectwami dojrzałości. Ogromna część tych zastępów napłylnie z nowym rokiem akademickim na wyższe polskie uczelnie, a dziś falangę zastanawiają się nad wyborem zawodu, nad rodzajem studiów, jakiemu mają się poświęcić.

Przed tymi wszystkimi, którzy zamierzają rozpocząć studia akademickie, otwiera się nowa droga. Zamknij się za nimi okres życia, w którym wzrastali pod troskliwym wpływem wychowawcy domu i szkoły, a otworzy się nowy, który winni wypełnić samodzielną pracą nad wszechstronnym ukształtowaniem umysłu i charakteru. Na młodzieży, studiującej na wyższych uczelniach, spoczywa wielka odpowiedzialność. Akademicy bowiem, to młode pokolenie inteligencji polskiej. Z ich szeregów mają wyjść kierownicy narodu polskiego. Ich obowiązkiem będzie przekształcić życie polskie w wszelkich jego przejawach, przeorganizować, oprzeć na podstawach nowych. Oni mają objąć przodujące stanowiska, odpowiedzialne postępowanie we wszystkich dziedzinach życia społecznego Polski i dbać o jak najwyższy jego poziom. I od wartości tych zastępów, od ich moralnej wartości i ciężaru gatunkowego zależeć będzie przyszłość Polski. To też każdy, który sięga po wyższe wykształcenie, musi być świadom swych nowych obowiązków.

Czas studiów, wyższych, to nietylko okres gruntownego przygotowywania się do swego przyszłego zawodu. Okres studiów akademickich, to zarazem zaprawianie się do przyszłej roli pełnowartościowego obywatela kraju. Obowiązkiem każdego jest sumienne zaznajomienie się z przysługującym terenem swej pracy zawodowej, ale równocześnie moralnym obowiązkiem wszystkich jest dokładne poznanie życia narodu polskiego, jego wartości, wad i niedomagań, by móc być wartościową częścią społeczeństwa.

Spółczeństwo polskie rozbite, uginające się pod brzemieniem współczesnego przesilenia, jakie przechodzi państwo polskie, z ufnością i wiarą patrzy na młode pokolenie, spodziewając się od niego zorganizowanego wysiłku, który przeobrazi nasze życie zbiorowe.

Obeenie panujące stosunki w życiu młodzieży akademickiej wskazują na to, że młodzież ta spełni nadzieje w niej pokładane, wywiąże się godnie z obowiązków względem narodu polskiego. Młodzież akademicka stanowi dzisiaj karną, organizowaną społeczność, przygotowującą się starannie do przyszłych zadań. Na terenie akademickim panuje ład i porządek, życie ujęte jest w racjonalne ramy organizacyjne, anarchiczne i destrukcyjne zapędy elementów wyrotowych są z miejsca paraliżowane. Młodzież akademicka posiada jednolity pogląd na świat. Jest ona w swej przeważającej większości narodowa.

Z każdym rokiem opuszczają mury uniwersyteckie coraz to nowe zastępy młodzieży czynnie miłującej naród, uważającej za kategoryczny imperatyw swego sumienia wyteżoną pracę dla jego potęgi i świetności.

I ci wszyscy, którzy w najbliższym już czasie przekroczą mury wyższych

uczelni, pamiętać powinni o ogromie czekających ich zadań. Oni muszą utrzymać w kwitnym stanie dorobek pracy poprzednich roczników akademickich, umocnić jeszcze bardziej gmach Rzeczypospolitej Akademickiej.

Życie organizacyjne środowisk uniwersyteckich jest skomplikowane i wykazuje dużą różnorodność form. Są na terenie akademickim związki, mające za zadanie koordynowanie wysiłków, konsolidowanie jego życia zbiorowego. Do szeregu tych stowarzyszeń należą organizacje narodowe, dążące do skupienia wszystkich akademików

w produktywniej i harmonijnej pracy dla dobra narodu. Grasująca w życiu zbiorowym akademików polskich zwalków, usiłując w życie to wprowadzić narachę i bezład.

I już dzisiaj ci wszyscy, którzy za miesiąc kilka znajdą się w wielkiej rodzinie akademickiej, postanowić sobie muszą, że nie przyłożą ręki do szkodliwej roboty, ale staną karnie ramie przy ramieniu w szeregu organizacyj narodowych. A wówczas będą tymi, którzy wniosą twórcze pierwiastki w życie akademickie i zasłużą się dobrze dla promiennej przyszłości narodu polskiego. (1)

Korporacja szkołą życia

J. E. ks. biskup Szlagowski o wychowawczym wpływie korporacji *)

Same studia wyższe i niedość zorganizowane ogólne życie studenckie nie dają młodemu człowiekowi tego, co można nazwać pełną szkołą życia — bo zresztą dać nie mogą. Racja bytu korporacji akademickiej tkwi właśnie w tem, że ta ścisła organizacja wychowawcza dopełnia braki życiowe, daje młodzieńcowi możność przygotowania się do życia we wszystkich jego przejawach; korporacja jest jedyną organizacją, która to zadanie najlepiej spełnić może. Staje się szkołą charakteru i honoru, z której wyparowane zostały zle strony zbyt licznych ugrupowań z ich nieuchronnymi wadami, szkołą, w której każdy czuwa nad postępowaniem swoim i swoich braci. Nie należy lekceważyć zadań korporacji w zakresie wyrobienia umiejętności zachowania się w życiu potocznym, dania poprostu swym członkom tego, co się nazywa wyrobieniem towarzyskim, co tak często jest niedoceniane i pomijane, jako nieistotne.

Jednym słowem korporacja ogarnia całość życia młodego człowieka, wnika we wszystkie jego czyny i w razie potrzeby koryguje je, nie cofając się nigdy od doprowadzenia rzeczy do stanu pożądanego. Nie kończy się więc korporacja z chwilą opuszczenia murów wyższej uczelni, trwa ona bowiem wiecznie, wśród filistrów. Łatwo pojąć, ile zyskaloby nasze życie społeczne, gdyby w starszym społeczeństwie znalazły się liczne rzesze ludzi wychowanych korporacyjnie, którzy mogą sobie nawzajem

szybciej zaufać, bo się znają, bo w jednych zasadach i ideałach wychowani zostali, bo wiedzą, że jednostka nieodpowiedzialna, gdyby nawet do korporacji się dostała, musiałaby zostać stamtąd wyeliminowana.

Polska korporacja, choć forma może przypomina podobne organizacje studentów niemieckich usunęła jednak to, co w tamtych jest szkodliwe, bo nikt przecież obiektywnie myślarz nie może zarzucać polskim korporacjom pojedynkomunij czy beżmyślnego pijaństwa. To, że w korporacji większość zadań wykonywa się z piosnką na ustach, to, że duża stosunkowo waga przywiązuje się do wspólnej zabawy, nie jest niczem złym, wszak młodzi są młodymi i mają prawo być weseli. Zresztą, jak mówi stara maksyma: „omne tulit punctum, qui utile dulci miscuit”. Poza tem, korporant, nosząc stale oznaki swego stowarzyszenia, pamięta o tem, że miary mu w niczem przebrać nie wolno, bo barwy swoje w ten sposób na szwank narazić może, w czem także leży uzasadnienie oznak zewnętrznych.

W ciągu dziesięciu lat korporacje polskie wykazały, że są potrzebne i że umiemy pracować, co daje najlepszą gwarancję dalszego pomyślnego ich rozwoju.

*) Niżej podana opinia Ks. Biskupa Szlagowskiego o korporacjach jest streszczeniem wywiadu, jakiego J. E. udzielił „Wiadomościom Korporacyjnym”.

Echa wiecu wileńskiego

Zajście na wiecu w świetle komunikatu urzędowego

Jak wiadomo na wiec wileńskiej młodzieży akademickiej w sprawie podwyższenia opłat, który odbył się w ub. m., dostał się podstępnie wywiadowca policji śledczej. W czasie wiecu intruza odkryto i z sali usunięto. W związku z tem zajęciem krążyły jaknajfantastyczniejsze pogłoski, rozsiewane ze specjalną gorliwością przez prasę „sanacyjną”. Ogłoszony w tej sprawie komunikat urzędowy, tak rzecz całą ujmuje:

„W związku z wejściem na salę Śniadeckich st. posterunkowego Piaseckiego Józefa, w czasie odbywającego się w niej wiecu akademickiego, interwenjował dwukrotnie u p. Wojewody wileńskiego J. M. Rektor U. S. B. prof. dr. Januszkiewicz.

W związku z tą interwencją p. Wojewoda, stwierdzając, że Piasecki wszedł na salę nie na skutek polecenia swych władz przełożonych, lecz jedynie z własnej inicjatywy dopuścił się naruszenia ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich, wyrzucił na ręce J. M. Rektora swoje ubolewanie.

Równocześnie podkreślił p. Wojewoda, że w stosunku do Piaseckiego zostaną wyciągnięte konsekwencje służbowe.

Jednocześnie należy stwierdzić że wiadomości prasowe i wersje związane z tym wypadkiem, wedle których młodzież akademicka miała się dopuścić brutalnego gwałtu na osobie wywiadowcy Piaseckiego, są niezgodne z prawdą i pozbawione wszelkich podstaw.”

Z środowiska cieszyńskiego

Życie słuchaczy Państwowej Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie.

Na południowo-zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej u stóp lesistych Beskidów w prastarym Piastowskim grodzie, żyje i pracuje garstka młodzieży akademickiej. Poważne traktowanie zawodu rolniczego, oraz ukochanie ziemi ojczystej, przywiodło ją do cichego Cieszyna, położonego zdale od gwaru życia wielkomię-

skiego, w celu zapoznania się z całokształtem skomplikowanej wiedzy rolniczej.

Praca młodzieży cieszyńskiej nie ogranicza się jednak wyłącznie do studiów rolniczych. Cieszyn, jak i cały Śląsk, nosi piętno zaborców, które za wszelką cenę należało zatrzeć. Zrozumieli to dobrze władze centralne, przenosząc w roku 1923 z Bydgoszczy do Cieszyna ówczesną „Akademię Rolniczą”, która niejedną ceglinkę dorzuciła do utrwalenia i rozszerzenia praw do ziemi ojczystej.

W r. 1927 nadano uczelni cieszyńskiej tytuł: „Państwowa Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego”.

Na terenie Państwowej Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego istnieje „Bratnia Pomoc”, która swą działalnością ułatwia życie słuchaczom, czy też przez udzielanie stypendjów niezamożnym słuchaczom itp. Poza tą organizacją istnieje jeszcze trzy: pierwsza najstarsza, to korporacja Kuja-wja, wywodząca swój początek z czasów przedwojennych, założona przy Wydziale rolniczym uniwersytetu w Lipsku. Drugą organizacją jest Akademicki Związek Młodzieży Wiejskiej.

Trzecią organizację stanowi nowo założone Zjednoczone Koło Cieszyńskie, które ma na celu: 1) wychowanie świadomego swych zadań typu rolnika-obywatela. 2) zacieśnienie stosunków koleżeńskich pomiędzy członkami, oraz utrzymywanie stałego kontaktu z członkami absolwentami. Pracę swą Z. K. C. zaczęło od maja 1930 roku, działając w obrębie trzech sekcji: sekcji nauk, która ułatwia słuchaczom przygotowanie się do egzaminów, sekcji praktyk rolnych, która utrzymuje kontakt ze Związkami Ziemiaków oraz innymi organizacjami rolniczymi, starając się intensywnie o praktyki wakacyjne we wzorowych majątkach, o wysokiej kulturze, oraz sekcji wycieczkowej.

Poza tem praca w Z. K. C. polega na wygłaszaniu referatów oraz omawianiu spraw ogólnospołecznych i rolniczych. Przez wykłady i dyskusje członkowie orientują się w splotach życia społecznego. Referaty wygłaszane są na odbywających się co miesiąc zebraniach. Wychowania religijnego również nie zaniedbano i dzięki staraniom członków wszystkich organizacji odbyły się konferencje religijne, prowadzone przez ks. dr. Siwkę T. J. Zarząd Zjednoczonego Koła Cieszyńskie stanowią kol. kol.: Andrzej Boniecki — prezes, Jan Popiel — wiceprezes, E. Karnicki — sekretarz, Krzysztofowicz Roman — skarbnik, K. Mittelstaedt i H. Kozłowski kierownicy sekcji nauk, K. Mańkowski i T. Guteter kierownicy sekcji wycieczek, A. Roguski kierownik sekcji praktyk.

Młodzież narodowa zwycięża

Walne zebranie Bratniej Pomocy Stud. Pol. Lwowskiej.

W dn. 2. bm. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Bratniej Pomocy Stud. P. L. Po zareferowaniu przez kol. Szybalskiego nowego statutu, zatwierdzonego po dwuletnich staraniach przez władze akademickie, walne zebranie uchwaliło wniosek o następującej treści: „Towarzystwo Bratnia Pomoc Stud. P. L. podlega rejestracji Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej i wchodzi w skład Lwowskiego Komitetu Akademickiego, Ogólnopolskiego Związku Bratnich Pomocy i Centrali Tow. Samopomocowych”.

W kolejnym punkcie obrad uchwalono jednomyślnie absolutorjum kol. Wiesławowi Jarzembskiemu. Prezesem towarzystwa wybrano również jednomyślnie kol. Stefana Szybalskiego, kandydata młodzieży narodowej.

Redaktor odpowiedzialny: Bogdan Piotrowski. W sprawach redakcyjnych „Życia Młodzieży Akad.” należy zwracać się do wiceprez. Młodzieży Wschodopolskiej p. Jana Wyganowskiego.

Organizacja życia akademickiego

I.

Rzeczpospolita Akademicka stanowi społeczność wyraźnie i ostro odcinającą się swym charakterem od całości współczesnego życia polskiego.

Spółczeństwo polskie przedstawia zbiorowość, wstrząśniętą do swych najgłębszych fundamentów wypadkami politycznymi ostatnich lat, zbiorowość desorganizowaną przez długotrwałe, przewlekłe przesilenie polityczne. W społeczeństwie polskim panuje wielka rozbieżność poglądów nawet w sprawach natury zasadniczej, dotyczących podstaw bytu narodu i państwa. Wszystko nieomal na tym terenie jest płynne, nieustalone, podlega ciągłym zmianom i przesunięciom. Społeczeństwo to jest rozbite, brak w nim wyrażnej większości, stanowiąc niezorganizowaną, luźną masę, nie posiadając dyscypliny wewnętrznej i na skutek tego podatne jest na destrukcyjne wpływy i bezbronne wobec zamachów na swój byt ze strony samowolnych grup.

Inne stosunki panują na terenie akademickim. Młodzież akademicka jest zorganizowana. Jej życie nie przedstawia bekształtnego chaosu, ale ujęte jest w ogólne, dobrze obmyślane ramy organizacyjne. Rzeczpospolita Akademicka, obejmująca osiem środowisk, a więc warszawskie, lwowskie, krakowskie, poznańskie, wileńskie, lubelskie, gdańskie i cieszyńskie z czterdziestoma tysiącami studentów, stanowi społeczność o uregulowanych stosunkach.

Na terenie życia akademickiego nie ma bezkarnego anarchy, burząca podstawy życia społecznego. Kult niekompetencji i ignorancji zastąpiony jest kultem fachowości. Istnieje w życiu zbiorowym akademickim poszanowanie fachowości, stanowiska obsadzane są ludźmi, mającymi za sobą gruntowne przygotowanie, rzetelną praktykę i znajomość rzeczy, dyktantyzm nie jest kwalifikacją na najbardziej odpowiedzialne placówki. Nie toleruje się również podwójnej moralności: prywatnej i publicznej. Moralność jest jedna i do wszystkich czynów w równym stopniu odnosi się. Istnieje dalej ciągłość pracy i poszanowanie dla ustalonych prawd. Nie

jest stawiane wszystko nieustannie pod znakiem zapytania. W życiu akademickim przestrzegane są zasady ogólnie obowiązujące. Widzimy także w nim bezwzględne stosowanie się do istniejących norm, przepisów, regulujących całość życia. Niema wykrętności ich tłumaczenia, naginania do aktualnych potrzeb. Niema również łamania przepisów prawnych. Sprawcy są zawsze wykryci i ponoszą zasłużoną karę.

I, co nadewszystko najważniejsze, panuje wśród młodzieży akademickiej jednolitość poglądów.

Akademicy polscy są w swej olbrzymiej większości poglądów narodowych. Ta okoliczność właśnie decyduje o porządku panującym w życiu zbiorowym Rzeczypospolitej Akademickiej.

Młodzież narodowa, mająca wykształconą psychikę na kulturze zachodniej, rzymskiej, a co z tego wynika, posiadającą poczucie ładu i głęboko wszczepione poszanowanie prawa, wszystkie swe wysiłki wyteża, by jaknajdoskonalej urządzić życie akademickie i zapewnić jaknaj-

sprawniejsze funkcjonowanie wszystkim jego komórkom.

Młodzież narodowa traktuje teren życia akademickiego, jako przygotowanie do przyszłej pracy dla narodu i państwa. Stąd plynie u niej to pozytywne nastawienie do problemów, wysuwanych przez życie organizacyjne tego terenu, ten zapał i ofiarność w pracy. Wszyscy zdają sobie bowiem sprawę z tego, że od dokładnego zaznajomienia się z zagadnieniami życia narodowego, doświadczenia nabytego w działalności organizacyjnej na uniwersytecie zależeć będzie w dużej mierze produktywność ich poczynañ w społeczeństwie.

Życie zbiorowe akademików polskich, przebogate w swe treści i kształtach, ujęte jest w ramy wielkiej organizacji, obejmującej wszystkich studentów — Związek Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej. Związek ten przez swój organ — Naczelny Komitet Akademicki, koordynuje całokształt wysiłków młodzieży akademickiej.

Z życia Młodych Polek

Nowe Stowarzyszenia. Rodzina związkowa powiększyła się w ostatnim czasie o kilka nowych stowarzyszeń. W parafii bukowskiej zorganizował ks. patron A. Szymczak nowe stowarzyszenia w Dobieżynie Nowym i Wilkowie; zapal u druchien jest wielki i praca rokuje dobry rozwój. Poza tym założono S. M. P. w Dalewie pow. Kościan, Pogorzeli pow. Jarocin, Jedlicu pow. Pleszew, Kempie Małej pow. Środa, Niepruszewie pow. Grodzisk. Nowym zastępowi życzymy w pracy jaknajlepszych wyników.

W Kościanie odbył się 31 maja zlot okregowy Stowarzyszeń Młodych Polek. Przy pięknej pogodzie zebrały się zastępy Mł. Polek w sokołni, skąd wyruszyły w długim pochodzie przy dźwiękach orkiestry do kościoła Farnego. Przed ołtarzem pochyliło się kornie 20 sztandarów i porożczyków, a kościół zapelnilo blisko tysiąc druchien, przybyłych z okregu. Po nabożeństwie udano się z powrotem do sokołni, gdzie uroczyste zbranie zgalał ks. patron Halas, witając przedstawicieli duchowieństwa i miasta, patronaty, gości, oraz druchny.

Obejmując przewodnictwo zbrania, ks. dziekan Rusczyński z Czempin, wyraził swą wielką radość z powodu tak licznej jzjazdu. Po odśpiewaniu hymnu Młodych Polek i wygłoszeniu pięknej deklamacji przez jedną z druchien, wyglosila przedstawicielka Związku p. Śmierzewska referat p. t. „Karne niech będą nasze szeregi”. Zwróciła w nim uwagę na tegoroczne hasło naczelne, które ma ożywiać każdy czyn osobisty i obywatelski Młodej Polki. Po występie kółka muzycznego, które poprawnie wykonało utwory koncertowe, nastąpiły sprawozdania prezesa poszczególnych (29) S. M. P. należących do okregu. Serdeczne życzenia składali obradom zlotowym p. burmistrz Maćkowiak, p. insp. Sowhiński, p. Wanda Chlapowska z Kopaszewa, oraz przedstawiciele bratnich stowarzyszeń. Na zakończenie zbrania odśpiewano wspólnie hymn „My chcemy Boga”. Następnie odbyło się otwarcie wystawy robót ręcznych. Po południu odbyły się na boisku zawody w grach ruchowych, oraz popisy gimnastyki rytmicznej i korowodów. Wykazały one daleko idącą sprawność. Zlotem zainteresowało się szczerze starsze społeczeństwo, przybawając na imprezy zlotowe bardzo licznie.

W Solcu n. Wartą odbyło się poświęcenie sztandaru Stow. Młodych Polek. Po zbiórce wyruszył długi pochód do kościoła na nabożeństwo, podczas którego patron stowarzyszenia ks. prob. Jarosz dokonał poświęcenia sztandaru. Wzniosło kazanie dostosowane do uroczystości wyglosił ks. prof. Marcinkowski ze Środy. Po nabożeństwie udano się do ogrodu, gdzie odbyła się akademja, której przewodniczył p. insp. Kapalczyński ze Środy. Po wspólnym śpiewie hymnu związkowego „Hej do apelu” i wygłoszeniu deklamacji przez drch. Psykównę, referentka Związku p. Zofja Pogorzelska wyglosila okolicznościowy referat. Życzenia gości i przedstawicieli organizacji, uroczystości jak śpiewy i deklamacje dopełniły programu, poczem przewodniczący zbranie zakończył, dziękując za przybycie gościom ze Środy, Zaniemyśla, Witowa, Krzykos,

Sulęcinka i Solca. Po uroczystości odbył się w szkole wspólny skromny posiłek, poczem po południu urządzono gry i zabawy. Wesoło bawiono się do zmierzchu.

W Sadkach pow. Wyrzysk, niedawno założone Stow. Młodych Polek po raz pierwszy obchodzilo swoje „Święto Druchien”. Ze sztandarem wyruszone z placu szkolnego do kościoła na mszę św., podczas której druchny śpiewały piękną mszę św. związkową oraz wspólnie przystąpiły do komunji św. Popołudniu po wspólnym majowym nabożeństwie, zebrano się w sali p. Czyżaka. Przybyli również członkowie patronatu z wielce zasłużoną p. hr. Bnińską z Samostrzela na czele oraz rodzice druchien. Po słowie wstępnem ks. prob. Kaji druchna prezesa Marja Wesołowska powitała wszystkich oraz przeczytała nazwiska 38 druchien, które miały składać przyrzeczenia. Ks. proboszcz zwrócił się do nich w serdecznych słowach, zwracając uwagę na ważność chwili. W uroczystym skupieniu przyrzekały druchny wierną służbę Marji, dla Boga i Ojczyzny. Po uroczystościach dostosowanych do chwili zakończono wzniosłą uroczystość, która wywarla silne wrażenie na obecnych, a druchnom dodała zapala i umiłowania sprawy.

Stowarzyszenie Młodych Polek w Mchach obchodzilo dziesięciolecie swego istnienia. Był to okres często trudnej, jednak pożytecznej pracy, jak wykazało starannie opracowane sprawozdanie prezesa drch. Tomaszewskiej. Licznie przybyli na tę uroczystość siostrzane stowarzyszenia. Samych druchien - gości było przeszło dwieście. Referat wyglosila przedstawicielka Związku z Poznania p. Z. Pogorzelska. Program dnia obejmował: nabożeństwo, akademję oraz przedstawienie na majówce w lesie. Wspomnienie tej uroczystości będzie nietylko zachętą dla druchien S. M. P. Mchy do dalszej wytrwałej pracy, ale także miłą pamiątką dobrze i serdecznie spędzonych chwil w gronie drogiej druchien — gości.

W Święciechowej k. Leszna na granicznych rubieżach Rzeczypospolitej odbyło się doskonale przygotowane „Święto Druchien”. W przedudny dzień majowy zebrały się druchny w ognisku, w którym ślicznie przybrano kwiatami znajdujące się tam ołtarzyki. Podczas uroczystej mszy, która tej niedzieli należała się polskiemu parafjanom, śpiewały druchny mszę św. związkową i przystąpiły do komunji św. Po skończonej mszy św., odwiedzili groby zmarłych druchien, ażeby i w tym dniu radosnym i uroczystym łączyć się z temi, które już u tronu Matki Bożej proszą o łaski dla „Sprawy”. Poczem wrócono do „Ogniska” na wspólne śniadanie, przygotowane własnoręcznie przez druchny.

Po południu odbyły się gry sportowe; wieczorem nastąpił ostatni akt — akademja marjańska, która w rzeszcie oświetlonem, miłem „ognisku” zgromadziła nietylko młodzież, ale również dużo sympatyków z starszego społeczeństwa, które się pracą i życiem młodzieży bardzo interesuje. Po przemówieniu zasłużonego ks. patrona Wiertla nastąpiły produkcje solowe i chórowe, oraz odczyt p. t. „Bój o radosne jutro”. Śliczny fragment sceniczny i jednoaktówka „Perły Najsw. Pani” stanowią zakończenie pa-

miętnego dnia, w którym młodzież żeńska, stojąca pod opieką Najsw. Marji Panny, zaslala się na nowe trudy w bój o lepsze, radośniejsze jutro.

Z życia harcerzy

Z zlotu starszyny harcerskiej w Sierakowie.

Komenda choragwi Wlkp. Z. H. P. obejmująca coraz liczniejsze szeregi młodzieży harcerskiej, dba pilnie o wyrobienie techniczne instruktorów harcerskich. Harcerskie kursy techniczne i instruktorские urządzane na terenie choragwi, dostarczają rok rocznie cale szeregi doskonałych kierowników pracy harcerskiej. Kurasy te nie mogą jednak objąć całego szeregu kierowników drużyn, dla tych więc wydział programowy choragwi, którego duszą jest harcistrz kapitan Ratajczak, poza szeregiem wskazań programowych udzielanych drużynom, organizuje osobny szereg odpraw drużynowych.

W Zielone Świątki natomiast odbył się zlot drużynowych, który miał nie tylko skupić i zaznajomić wzajemnie drużynowych, ale poza tem miał udzielić szeregu wskazówek technicznych drużynowym. Dzięki życzliwej współpracy władz harcerskich z władzami wojskowymi, urządzono zlot starszyny w obozie przysposobienia wojskowego w Sierakowie. Obóz zlotowy rozbitý w lesie nad pięknie położonym jeziorem, czynił bardzo miłe i malownicze wrażenie. Pobyt jednak w nim, nie stanowił dla jego uczestników rodzaju wypoczynku, w postaci spędzenia kilku dni na łonie natury, ale był on obrazem owocnej pracy harcerskiej.

Jeszcze przed oficjalnem otwarciem zlotu widać żywo krzątających się drużynowych czyniących ostatnie przygotowania. Podzielono też uczestników zlotu na cztery obozy. Obóz I. stanowili instruktorzy, obóz II. to kierownicy drużyn przy szkołach średnich, III. drużynowi drużyn pozaszkolnych i wreszcie obóz IV. to kierownicy drużyn przy szkołach powszechnych. W poszczególnych obozach oparto całą pracę o zastępy złożone z 8 drużynowych.

Nastrojowem ogniskiem obozowem rozpoczął zlot komendant zlotu, harcistrz kapitan Ratajczak. Dzień obozowy rozpoczął się pobudką, gimnastyką i zimną kąpielą w pobliskim jeziorze. Wśród naturalnej zieleni i cicho szumiącym lasie wysłuchali harcerze w dniach świątecznych uroczystej mszy św., którą odprawił kapelan harcerstwa Wlkp. ks. harcistrz dr. Paulus. Dalsze sześć dni zlotowych dopełniły gawędy metodyczne. Niezwykle interesującym wyciekiem zlotowym był umiejętnie przemysłany bieg harcerski z przeszkodami, w którym poszczególne zastępy wykonały cały szereg praktycznych ćwiczeń.

I tak rozpoczynając bieg zespoły pilnie nastawiały wzrok na dalszą pracę i sposobności do zbiorowego dobrego uczynku. Następną przeszkodą w biegu to budowa kładki przez rzekę, by znów przebywając pewną część drogi ratować wiosłarza opadłego na silach i nie mogącego dotrzeć do brzegu jeziora. Wreszcie dalszymi przeszkodami w biegu było zaopatrzenie rannego rowerzysty, doraźne naprawianie ubrań, odbieranie sygnalizacji i t. d. Nie mniej jednak ważnem w biegu było umiejętne podkradanie się pod nieprzyjaciela, by wreszcie przybywszy na stanowisko oddać kilka strzałów do ukrytej zwierzyny.

Podkreślić należy, że w interesującym tym biegu najwięcej wyrobienia technicznego wykazali drużynowi drużyn szkół powszechnych, zajmując pierwsze trzy miejsca w biegu.

Poza tym biegiem przeprowadzono bardzo interesujące ćwiczenia nocne, które umiejętnie prowadzili hm. Lang i phm. ppor. Waligóra, w ćwiczeniu tem, drużynowi mieli sposobność wykazania swej sprawności wywiadowczej. Po każdym, przeprowadzonym ćwiczeniu nastąpiło ich ocenianie, by drużynowi wyrobili sobie dokładny pogląd z ćwiczeń.

Mimo tego zdawałoby się przemęczenia całodziennymi ćwiczeniami, nasi drużynowi nie mogli się skarżyć na brak wesołych chwil w obozie, szczególnie w wieczornych ogniskach obozowych gdzie prym wodził komendant zlotu popularnie „Szarym wilkiem” zwany. Utafił się zwyczaj harcerski, że „ważni” w obozach harcerskich otrzymują miana, które stają się powszechnie obowiązujące. Był więc na zlocie: „Arcy-lis”, „Siwy-orzeł”, „Zakej-basza”, „Gruby oboźny”, „Wyjec-pospolity”, „Zyga”, „Łamignat”, „Rycyna”, „Szumiący-jar” i cały szereg innych popularnych osobistości.

Podkreślić należy, że prócz drużynowych udział w zlocie wzięło 10 harcistrzów i 13 podharcistrzów. Wśród nich był m. in. komendant choragwi harcistrz prof. Czarniecki, hm. kapitan Wierzejewski, hm. Henryk Śniegocki, hm. prof. Jasiński i cały szereg innych. Poza tem wzięto udział zlotu przewodniczący Oddziału Wlkp. Z. H. P. gen. broni Józef Haller, plk. Bobowski, plk. Sikorski, i Naczelnik Główniej Kwatery Męskiej.

Po czterodniowym pobycie w obozie zlotowym rozjechali się drużynowi do swych drużyn unosząc ze sobą nie tylko wspomnienie zlotowe, ale poza tem w szeregu dziedzinach harcerskich doskonałe przygotowanie techniczne, które niewątpliwie z pożytkiem wniosą w swoje drużyny.

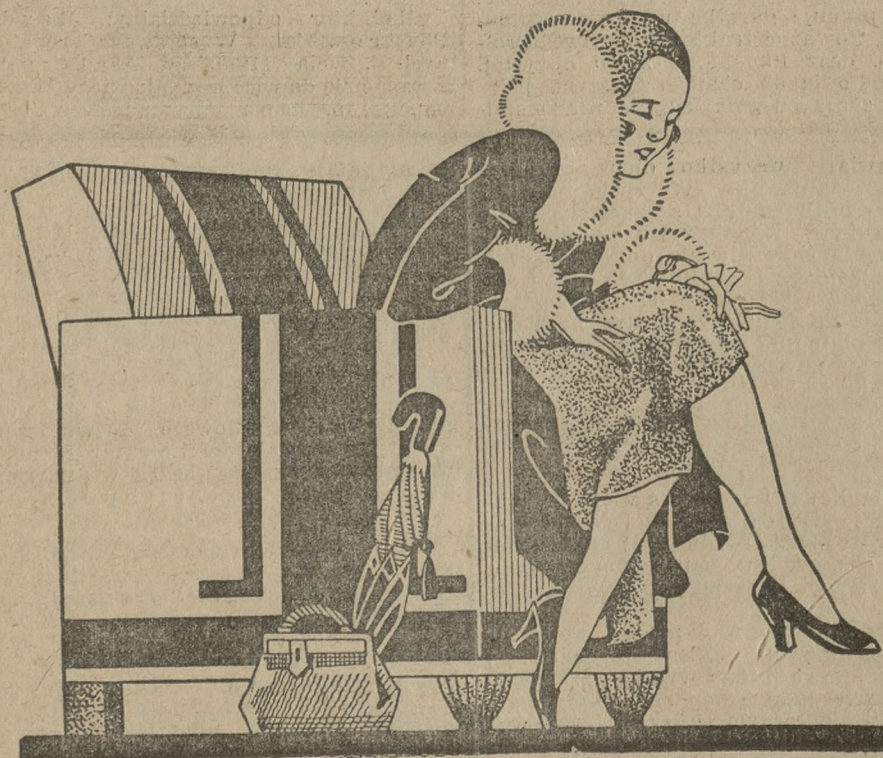
W końcu wspomnienia zlotowego zaznaczyć należy, że tegoroczne kursy harcerskie choragwi poznańskiej w miesiacach lipcu i sierpniu odbędą się również w Sierakowie. Spodziewać się należy, że tego czasu oddany będzie do użytku kursów budujący się stadion, oraz pływalnia wojskowa. W niedługim też czasie Sieraków stanie się pożytecznym ośrodkiem wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w miesiacach letnich.

Przypięcie ks. ks. harcerzy.

Z kółka starszo-harcerskiego im. bł. ks. Bcsko przy seminarjum duchownym w Poznaniu, otrzymają w niedzielę 14 bm. w katedrze poznańskiej z rąk J. E. Ks. Kardynała Prymasa święcenia kapłańskie b. prezes tegoż kółka ks. podharcistrz Alojzy Piszczek i ks. Władysław Mniejzyński. Przypięcie odprawia ks. harcerz Mniejzyński w poniedziałek 15 bm. o godz. 10-tej w kościele parafjanym na Jeżycach, ks. phm. Piszczek w środę, 17 bm. o godzinie 10-tej w kościele parafjanym w Nakle.

— Zlot Hufcowy Harcerstwa Polskiego we Wronkach. W dniach 6, 7 i 8 czerwca b. r. odbył się zlot harcerstwa we Wronkach. Na zlot zjechały się: Druż. harc. im. Bolesława Chrobrego z Szamotuł, druż. harc. im. Tadeusza Kościuszki z Obrzycka, druż. harc. im. H. Dąbrowskiego i druż. harc. im. Zawiszy Czarnego z Wronek. Jako goście zjechały drużyny żeńskie z Szamotuł, Obrzycka i Wronek. W sobotę, dnia 6 bm. odbyło się rozbięcie namiotów i przygotowanie obozu na przyjęcie gości. W niedzielę rano pobudka, uporządkowanie namiotów i modlitwa. Po wspólnym śniadaniu wymarsz w zwartych szeregach do kościoła parafjanego na nabożeństwo, które odprawił podharcistrz ks. Bober Kazimierz z Wronek. Po nabożeństwie odbyła się defilada wszystkich drużyn przed ratuszem. Następnie odbyło się uroczyste poświęcenie harcówki drużyny im. Zawiszy Czarnego, którego dokonał podharcistrz ks. Bober. Przy tej okazji podniósł w krótkich i serdecznych słowach cel i znaczenie harcerstwa polskiego Dalej udał się obóz harcerzy na procesję, a w południe przysmarowały drużyny do obozu, gdzie odbył się obiad. Po południu nastąpiło przyjęcie gen. Józefa Hallera, który po przeglądzie drużyn wezwał gorącymi słowami do pracy, jednoci i wytrwania w harcerstwie. Generała Hallera przywitano i pożegnano bardzo owacyjnie. Wieczorem odbyło się przedstawienie, ognisko i cisza nocna. Komendantem obozu był harcerz R. P. Michał Różycki, z II drużyny z Wronek. (sw)

Zapisz się na członka wspierającego
T. C. L., roczna składka 12 zł.
kwartalna 3 zł



Klientela

nie nudziłaby się nigdy, gdyby w poczekalni Twojej instytucji znajdowała się

JLUSTRACJA

POLSKA

WYDAWNICTWO: DRUKARNIA POLSKA S.A. W POZNANIU

Aktualności i rzeczy ciekawe z całego świata, literatura, krajoznawstwo, komunikacja, scena i ekran, sport, tydzień kobiece, rozrywki umysłowe, humor, kącik szachowy i bridge'owy, powieść, nowela, opowieści dla młodzieży, bajeczki dla dzieci, ilustrowany kącik dla czytelników, nowoczesny dział ogłoszeniowy — oto co daje swym czytelnikom, co tydzień.

Abonament miesięczny zł 1.50 — kwartalny zł 4.50 wyłącznie kosztów przesyłki.
Egzemplarze okazowe wysyła Administracja — Poznań, św. Marcin 70.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Poniedziałek, dnia 15 czerwca 1931 r.
Poznań (335 m) godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godzina 14.00 komunikaty; godz. 18.00 koncert popołudniowy w wyk. orkiestry 57 p. p. pod dyr. por. Antoniego Szalkowskiego; godz. 19.15 higiena słowa; godz. 19.30 „Jak młodzież literacka patrzy na życie art. Poznania”; godz. 19.45 feljton Skińskiego; godz. 20.00 „Silva rerum”; godz. 20.15 „Szkoła zawodowa”; godz. 20.30 „Zemsta nietoperza” — operetka Jana Straussa (transmisja z Warszawy); godz. 22.30 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.45 „Z nad krawędzi” (wygl. Brat Cezary).

Warszawa (1412 m) godz. 12.40 muzyka gramofonowa; godz. 13.10 komunikat meteorologiczny; godz. 14.50 komunikat gospodarczy; godz. 15.25 „O chałupnictwie w Polsce i wystawa pracy chałupniczej w Warszawie”; godz. 16.00 muzyka gramofonowa; godz. 16.47 komunikat Centralnego Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków; godz. 16.50 prelekcja p. Ferdynanda Baudhuin, prof. uniwersytetu w Louvain, w języku francuskim p. t. „La Pologne, vue par un Belge”; godz. 17.15 muzyka gramofonowa; godzina 17.35 „Legenda polska — polaj legendy” (w języku esperantkim); godz. 18.00 koncert popołudniowy; godz. 19.20 muzyka gramofonowa; godz. 19.40 skrzynka pocztowa rolnicza; godz. 19.55 komunikat meteorologiczny; godz. 20.00 Prasowy Dziennik Radjowy; godz. 20.15 pogadanka radjotechniczna; godz. 20.30 operetka „Zemsta nietoperza” — Jana Straussa; godz. 22.30 feljton p. t. „Twój najlepszy przyjaciel”; godz. 22.50 komunikaty; godz. 23.00 muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne. Koenigswusterhausen (1635 m) 12.30 i 14.00 gramofon, 16.30 koncert, 20.00 muzyka lekka, 21.00 koncert symfoniczny; **Budapeszt** (550 m) 19.45 koncert fortepianowy, 20.30 koncert ork. operowej; **Wiedeń** (516 m) 20.40 koncert (utwory Leona Falla); **Rzym** (441 m) 20.40 muzyka lekka

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **K. S. „Sparta”**. Zebranie plenarne odbędzie się dziś u p. Tomikowskiego, ul. Szamarskiego 18.
 — **Koło Śpiewackie „Gęźba”, Poznań-Winiary**. Zebranie miesięczne odbędzie się 13 bm. o godzinie 19.30 u p. Kotlińskiego przy ul. Obornickiej.
 — **Hufiec Młodych Rozwojowców**. Raport hufcowy odbędzie się dziś o godzinie 19.30 w sekretaracie, Al. Marcinkowskiego 24.
 — **Stowarzyszenie Ogródków Działkowych „Bielnik”** przy Dolnej Wildzie urządzi 14 bm. o godz. 15 zabawę latową z koncertem i różnymi niespodziankami.

— **Koło Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej w Poznaniu** urządzi 14 b. m. wycieczkę do Kobylnicy. Zbiórka przed dworcem o godzinie 8.30.

— **Oddz. poznański Zw. Zaw. Automobilistów Rz. P.** Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się 14 bm. o godz. 10 w lokalu „Boulevard”, pl. Nowomiejski.

— **Wielkopolskie Tow. Hodowców Golebi Rasowych „Polonia” w Poznaniu**. Zebranie plenarne odbędzie się 14 bm. o godzinie 10 w lokalu p. Wosińskiego, ulica Grunwaldzka 22.

— **Tow. Przemysłowców św. Łazarz** urządzi 14 bm. wycieczkę familijną do restauracji leśnej w Puszczykowie. Początek o godz. 13.

— **Drużyna Błękitna Poznań**. Zebranie miesięczne odbędzie się 14 bm. o godzinie 16 w salce strzelniczej małokalibrowej przy ul. Franciszka Ratajczaka nr. 21. Jednocześnie na tem zebraniu zostaną ostatecznie skompletowane zespoły bokerskie Dr. Bł. do rozgrywek o drużynowe mistrzostwo kl. B. — **P. O. Z. B.**, a pierwsze spotkanie nastąpi 14 bm. o godzinie 19 w hali sportowej Cegielskiego na Górnej Wildzie z druż. H. C. P.

— **Klub Mandolinistów „Sempere vivo”** urządzi 14 bm. wycieczkę familijną do Dębiny. Zbiórka o godz. 7 przy Rynku Łazarskim.

— **Tow. Powst. i Wojaków im. śp. Fr. Ratajczaka** bierze 14 bm. udział w obchodzie 5-lecia Tow. Wilda. Zbiórka o godzinie 6.30 przed nowym ratuszem.

— **Pozn. Tow. Pływ.** wzywa członków o przybycie 14 bm. na pływanię o godzinie 16.

— **Centr. Zw. Prac. Przem. Odzieżowego** urządzi 14 bm. wycieczkę do lokalu p. Kempa w Starolecie. Zbiórka o godzinie 7 przy Starym Rynku obok figury św. Jana. W razie niepogody wycieczka się nie odbędzie.

— **Tow. Przemysł. „Jedność” pod wezw. św. Antoniego** w Poznaniu urządzi 14 bm. zabawę latową w ogrodzie starostrzeleckim u p. Bohna na Miasteczku. M. in. kulanie w kręgle i strzelanie do tarczy, gra w rybę, w kostki, loteria fantowa, polonez dla dzieci itd. Wymarsz z orkiestrą o godz. 13.30 z lokalu posiedzeń p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6. — Zebranie plenarne odbędzie się 16 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń p. Ograbowicza przy ulicy Ślusarskiej 6.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Krawieckiej w Poznaniu**. Zebranie plenarne odbędzie się 15 bm. o godz. 20 w sali posiedzeń Domu Rzemieślniczego.

— **Zjednoczenie pracowników rzemieślniczych (sekcja fachowa kołodziejska)**. Plenarne zebranie odbędzie się 15 bm. o godzinie 20 w kasynie Domu Rzemieślniczego.

— **Koło śpiew. im. „Moniuszki”** urządzi 21 bm. wycieczkę parowcem do Radziejewa. Wyjazd o godz. 8 z Tamy Garbarskiej. Przygrywać będzie doborowa orkiestra.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. 10 zł; — J. K. 5 zł; — Jerzy Józef Wierzejewski 10 zł; — Krąkowski VI rata z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o wysłuchanie, 10 zł; — Sporny i Przewoźnik (Grochów Łąki 7) 25 zł; — Łożyńska z podziękowaniem za otrzymaną pomoc 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 2 003,50 zł.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— **P. Kozerska, Gniezno**. Możliwe, że taka wiadomość była. Radzimy przegladnąć w redakcji naszego pisma roczniki od 1927. (iK)

— **P. Kochanowska**. Stanisławów, Lublin, Zakopane, Rokiemy pod Krakowem, Kraków, Kołomyja, Tarnów, Poznań i Pokrzywno pow. poznański, stacja Krzesiny. Co do ślubów, to można. (iK)

— **J. S. Toruń**. Dokładny adres Singera nieznany; podać go może firma Singer, Warszawa, ul. Marszałkowska nr. 15. Broadway jest jedną z głównych ulic w Nowym Jorku. (iK)

— **„Łezka”**. W Poznaniu SS. Elżbietański przy ul. Łkowej, SS. Szarytki — Przemienienie Pańskie ul. Długa 1, SS. Urszulanki ul. Sporna 6, SS. Karmelitanek Bose ul. Niegolewskich 23, w Kiekrzu Dom Serca Jezusowego — Rodzina Marii, na Winiarach SS. Pasterki, w Pleszewie SS. Służebniczki i w Mirkowie pod Ostrowem SS. Serafiki. (iK)

— **„Nieostrożna”**. Mimo najszczerzejszych chęci nie możemy Pani nic poradzić. Nie ulega wątpliwości, że poszukiwania musiały pociągnąć za sobą koszty i z tem należało się liczyć. Pozostaje chyba odwołanie się do „laskawego darowania”. W przyszłości prosimy wszelkie pytania nadsyłać pod jednym znacznikiem. (iK)

— **P. Jan Nowak, Poznań**. Prosimy o podanie nam dokładnego numeru pi-

sma, w którym pojawiła się odnośna notatka. (iK)

— **Franciszka Masik, Biel (Bienne) Szwajcaria**. 1. Miejska Szkoła Drzew Owocowych Poznań - Naramowice; 2. Powiatowa Szkoła Drzew Owocowych Wydziału Pow. Rawicz Wlkp.; 3. Powiatowa Szkoła Ogrodnicza w Koźminie Wlkp. (K)

Z życia Towarzystw

Z Kat. Tow. Robotników Polskich w Kórniku. Na odbytem zebraniu uchwalono przystąpienie do Tow. ku upiększeniu miasta, aby ułatwić mu osiągnięcie jego pięknych celów m. in. obsadzenie ulic lipami, założenie nad jeziorem ogrodu z boiskami, łazienkami etc.

Pozatem zapadła jednomyślnie uchwała, aby urządzić w święto Piotra i Pawła obchód ku uczczeniu 40-rocznicy wydania wiekopomnej encykliki Rerum Novarum. Program przewiduje uroczyste nabożeństwo z pochodem po mieście, odpowiednią akademię i zabawę ludową.

Na obchód 25-letniego jubileuszu bratnich towarzystw w Bninie i Niestrzanowie w dniu 21 czerwca wysła Towarzystwo delegację ze sztandarami (z)

Koło Absolwentów M. Szkoły Handlowej. W sali „Gospody Polskiej” odbyło się plenarne zebranie Koła Absolwentów M. Szkoły Handlowej przy licznych udziałach członków Porządek obrad obejmował cały szereg spraw organizacyjnych. Prezes Koła p. Jezierski wygłosił wyczerpujące sprawozdanie z odbytego w Toruniu III. Walnego Zjazdu Delegatów Związku Stowarzyszeń Absolwentów Szkół Handlowych R. P. w Warszawie, siedziba w Poznaniu, a zebrani wyrazili delegatom uznanie za owocną pracę w czasie zjazdu. Referat p. t. „O sprzedawcach” wygłosił p. Inerowicz Koło Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej rozwija owocną działalność, zrzeszając wszystkich absolwentów tejże szkoły dla pogłębienia wiedzy zawodowej. (z)

Letnie podróże morskie

TRANSATLANTYCKIMI OKRĘTAMI

„POLONJA”, — „PUŁASKI”, — „KOŚCIUSZKO”

na fjordy NORWEGJI — od 18-go lipca do 2-go sierpnia r. b. Bilety od 500 zł; do KOPENHAGI — od 25-go lipca do 29-go lipca r. b. Bilety od 175 zł; do STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI — od 29-go lipca do 26-go sierpnia r. b. Bilety od 1 975 złotych; do STOKHOLMU, RYGI, VISBY — od 3-go sierpnia do 9-go sierpnia r. b. Bilety od 225 zł; do LONDYNU, ROTTERDAMU i KOPENHAGI — od 6-go sierpnia do 17-go sierpnia r. b. Bilety od 375 zł;

BEZ PASZPORTÓW i WIZ ZAGRANICZNYCH.

Blisze informacje i sprzedaż biletów w biurach Linji Gdynia — Ameryka, w Warszawie, Marszałkowska 116, tel. 547-46, oraz w biurach Wagons-Lits - Dook, Orbis, Franco-pol i Ligi Morskiej i Kolonjalnej. nw 11015



Dnia 12 czerwca 1931 r. zmarł nagle, ś. p.

Stanisław Biernacki

Magister farmacji, Profesor nadzwyczajny farmakognozji na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym, Zastępca Dyrektora Oddziału Farmaceutycznego, Członek honorowy Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego.

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie.

Eksportacja zwłok nastąpi w poniedziałek, dnia 15 czerwca 1931 r., o godz. 10 przed poł. z domu żałoby przy ul. Przecznicza 4, poczem przed Aulą Uniwersytecką pożegnanie ś. p. Zmarłego.

O tej ciężkiej stracie zawiadamiają

d.w. 3899

Rektor, Senat i Rada Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Poznańskiego.



W czwartek, dnia 11 czerwca 1931 r., zmarł nagle, ś. p.

Zygmunt Lewalski

em. radca skarbowy, Prezes Rady Nadzorczej naszej spółdzielni przeżywszy lat 49.

W Zmarłym straciliśmy wielce zasłużonego około dobra naszej spółdzielni, długoletniego członka Rady Nadzorczej. Nieposzlakowany i szlachetny Jego charakter zdobyły Mu wierną naszą pamięć.

zw 29743

Rada Nadzorcza i Zarząd Konsumu Urzędników Polskich w Poznaniu.

Dnia 11 b. m. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Zygmunt Lewalski

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14. VI. 1931 r., o godz. 6.30 po poł., z domu żałoby ul. Śniadeckich 17 na cmentarz Jeżycki. zw 29746/7

Tow. „Pielgrzym” pod wezw. Matki Bożej w Poznaniu.

Wypadek 177

Podziękowanie.

Za nadesłane wyrazy współczucia i wieńce, oraz wszystkim, a w szczególności p. superintendentowi Rhode, p. inż. i personelowi f-my J. Dziabasewski i S-ka, którzy oddali ostatnią przysługę przez wzięcie udziału w pogrzebie mego męża i ojca, ś. p.

Pawła Felsza składamy z głębi serca płynące
Bóg zapłać!

W ciężkim smutku pogrążeni
 żona i syn.

zw 29754



Dnia 12 czerwca 1931 r. rozstał się z tym światem, po krótkich cierpieniach, ś. p.

Stanisław Poraj Biernacki

Profesor Uniwersytetu Poznańskiego.

W Zmarłym b. współpracowniku naukowym, straciliśmy szczerze nam oddanego przyjaciela i doradcę.
Cześć Jego szlachetnej pamięci!

R. Barcikowski S. A.
Rada Nadzorcza. Zarząd.

nrw 11592



ś. p.

Stanisław Poraj-Biernacki

Profesor Uniwersytetu Poznańskiego, Magister Farmacji, Przewodniczący Komitetu Budowy Domu Farmaceutów

zmarł nagle na udar serca dnia 12 czerwca 1931 r. w Poznaniu. Śmierć Jego, jako prawdziwego przyjaciela młodzieży farmaceutycznej, dotknęła boleśnie nas wszystkich, którzy widzieliśmy w Nim nie tylko wybitnego pedagoga i gorąco oddanego Swemu zawodowi profesora, ale przede wszystkim ceniliśmy Jego wielkie zalety serca i umysłu.

Koło Farmaceutów

Studentów Uniwersytetu Poznańskiego.

Ekspozycja zwłok odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 b. m., z domu żałoby przy ul. Przecznicza 4, o godz. 10-tej. dw 3 897



ś. p.

Stanisław Biernacki

magister farmacji.
Profesor Uniwersytetu Poznańskiego
właściciel apteki w Otwocku

po krótkich cierpieniach, zmarł dnia 12-go czerwca 1931 r.
W Zmarłym aptekarstwo polskie straciło wybitnego członka swego zawodu i współtwórcę odrodzonej polskiej farmacji.
Cześć Jego pamięci!

Polskie Powszechne Towarzystwo Farmaceutyczne
Okręg Poznań.

zw 29739



Dnia 11 b. m. rozstał się z tym światem po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 63, ś. p.

Czesław Arendt

emer. kierownik parowozu.

W nieutulonym żalu pogrążona
żona z dziećmi.

Pogrzeb 14 b. m. o godz. 16.30 z domu żałoby
Fabryczna 2-a. zw 29 748



Piegi, żółte plamy, opadające, leniwe usuwa pod gwarancją aptekarza Jana Gadebuscha „Axela”-krem 1/2 słoik 2.50 zł, 1/4 słoik 4.50, do tego mydło „AXELA” 1 kaw. 1.25 zł. J. Gadebusch, Poznań, ul. Nowa 7 (Bazar). Drogerja i perfumerja. dw 3828/9

Podaję Szanownym Odbiorcom i Konsumentom do łaskawej wiadomości, że z dniem 12. 6.

ponownie interes został otwarty.

UWAGA!

Szklanka 2/10 — 20 gr } 1 litr poza dom 90 gr
Szklanka 3/10 — 30 gr }

„PROBIERNIA“

B. Stelmaszewski,
Chwaliszewo nr. 27-28.

zw 29762/3

Lekarz weterynarii

może się osiedlić. Miasto powiatowe, Wielkopolska, gimnazjum, okolica bogata, lukratywna przyszłość zapewniona, mieszkanie w centrum 5-8 pokoi. Warunki nadzwyczaj dostępne. Oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod dw 3 895



W dniu 9 czerwca 1931 roku zmarł w Śremie, ś. p.

Dr. med.

Władysław Roliński

W Zmarłym straciliśmy długoletniego członka, który swą szlachetnością i koleżeńskością zaskarbił sobie u nas niezatartą pamięć!

dw 3905

Związek Lekarzy Z. P.



W piątek, dnia 12 czerwca 1931 r., o godz. 4.30 rano, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy i najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, ś. p.

Franciszek Szydłowski

przeżywszy lat 63. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 14 czerwca, o godz. 4 po południu, z domu żałoby. nw 11 608

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z dziećmi i rodzina.
Poniec.

„JAGOLIN“

W okresie upałów organizm ludzki wymaga pokrzepienia i orzeźwienia. W okresie kryzysu gospodarczego, wymagającego oszczędności w wydatkach domowych, — „Jagolin“ dostarczy tanio orzeźwiającego, pożywnego mulsującego napoju.

Każda gospodyni domu potrafi zawsze, znanym już sp. sobem, przy pomocy jednej paczki „Mieszanki Jagolin“ (żółte opakowanie) sporządzić 10 litrów wybornego, bezalkoholowego, orzeźwiającego napoju.

Dla ciężko pracujących, dzieci, dorosłych i starców „Jagolin“ gasi pragnienie, krzepi siły, ayci; nie zawierając składników szkodliwych, może być używany przy każdej diecie. — „Mieszanka Jagolin“ jest preparatem nie służącym do wyrobu piwa i nie podlega ustawie o opodatkowaniu piwa. — Zakazy sprzedaży namiastek piwa nie obejmują „Mieszanki Jagolin“.

Rozpowszechnianie wiadomości o zakazie sprzedaży „Mieszanki Jagolin“ oraz utrudnianie sprzedaży takowej będzie prawnie ścigane. Wiadomości tego rodzaju inspirowane przez konkurencję innego przemysłu, są bezpodstawne i żadną ustawą nie uzasadnione.

Do nabycia we wszystkich składach spożywczych i drogerjach. zw 29 742

Fabryka Kawy Słodowej „Jagolin“
Władysław Jagodziński, Września, tel. 209.

Opony samochodowe

tylko najlepszych fabrykatów, w wszelkich rozmiarach, z najwyższymi rabatami bezkonkurencyjnymi po cenach dotąd niebywałych poleca

Brzeskiauto S. A. Poznań,
ul. Dąbrowskiego 29 — tel. 63-23. 63-65.

Bogato zaopatrzone magazyny własne — towar zawsze świeży. Pw 11 836-23,120

KREM — MYDŁO
H. L. I. N. A.

Mag. Farm. W. Paździerskiego usuwa piegi, wargry, liszaje



Skuteczność udowodniona na żywej reklamie.

Na PWK. w Poznaniu, Targach Lwowskich Katowickich Wileńskich, oraz na ulicach Warszawy i innych miast był demonstrowany chłopiec, u którego pół twarzy była w piegach, zaś druga czysta, pozbawiona piegów przez krem „Halina”. Duży 4.50, średni 2.50, mały 1.50. Żądać wszędzie. Słoiki prób. wyczerpane.
Fabryczna składnica „Pharmachemia” Bydgoszcz.

Pw 10 937-63,188

Posadzki parkietowe

wykonuje i dostarcza
fabryka parkietów

inż. Chojnacki, Reda (Pomorze).

Wszelkich informacji udziela
mistrz parkieciarski

E. Kampe,
Poznań,
ulica Strzelecka nr. 19.

zw 29 503

PIEGI

oraz wszelkie nieczystości skórne usuwa radykalnie od lat wypróbowany i niezawodny.

Krem Bella

wysyłka każdej ilości.

Cena za słoik 2,50 zł

Mydło Bella 1,25 zł

do nabycia w aptekach i drogerjach lub wprost we wytwórni.

Apteka p. Koronę
Poznań, Górna Wilda 61.
dw 3254

Wspaniała, nowoczesna WILLE

z ogrodem, garażem i oficyną

we Wrześni

wydzierżawimy korzystnie od 1 lipca 1931 lub później.

Pełny komfort, 20 ubikacji, wodociąg, światło elektr.

centralne ogrzewanie, łazienki, kanalizacja. zw 29 700

Kasa Dóbr wrzesińskich,
telefon WRZEŚNIA 67

Wspólnika

do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa o zapewnionej przyszłości, z gotówką 10.000 zł, poszukuję. Gwarancja polisa życiowa. Oferty do Kurjera pod zw 29744

BOGUSŁAW HERSE

POZNAŃ

OD DNIA 15 CZERWCA

GWARNA 14

WYPRZEDAŻ INWENTARZOWA

ZA 1/2 CENY

SUKNIE i PŁASZCZE DAMSKIE

KAPELUSZE DAMSKIE

GALANTERJA DAMSKA

PŁASZCZE MĘSKIE

WYKWINTNA BIELIZNA I GALANTERJA MĘSKA

MODELE SUKIEN ZA 1/5 CENY TRYKOTAŻE WIEDENSKIE ZA 1/5 CENY

JEDYNA SPOSOBNOSĆ TANIEGO KUPNA!

Sopoty

Kurhaus-Hotel

wł. Paul Koss, Tel. nr. 51 073
Otwarty przez cały rok!

Najbardziej nowoczesnie urządzony, najspokojniejszy międzynarodowy hotel położony tuż nad brzegiem morza. Piękny widok na pomost morski i plażę, gdzie centralizuje się życie całego kąpieliska. Pokoje z bieżącą wodą gorącą i zimną i telefonem połączonym z miejską siecią telefoniczną. Apartamenty z oddzielną łazienką. Winda. Pokoje z utrzymaniem lub bez.

Cukiernia, ogród, tarasy, cały szereg sal restauracyjnych do dyspozycji gości. Znana z dobrego kuchnia. Przystępne ceny. Tw 1561

Mają za sobą studia w Paryżu i na Uniwersytecie Pozn., oraz wieloletnią praktykę w tym przedmiocie, otwieram z początkiem września r. b.

Kurs historii sztuki

Zgłoszenia przyjmuję i bliższych wiadomości udzielam codziennie od 2,30 — 4,30 przy Walech Jagiello 18, parter.

zw 26688 Helena Jeżewska.

SZKOŁA

pod wezw. Najświętszej Marii Panny przy ul. Wierzbiciejce przyjmuje dzieci (chłopców i dziewczynki) od 6 roku życia do klasy I. II, III, IV. wstępnej i do klasy V. (= I. kl. gimnazjum). Opłaty bardzo przystępne. Zapewnia się naukę ściśle według programów ministerjalnych, przy pomocy sił kwalifikowanych — Wychowanie szczerze katolickie.

Szkołą opiekuje się Prof. Uniwersytetu Dr. Jan Sajdak. Kierowniczką szkoły p. MARJA SŁAWSKA, dyplomowana nauczycielka szkół powszechnych i gimnazjalnych, przyjmuje wpisy w dni powszednie: a) na „Salce górnej“ przy Kościele OO. Zmartwychwstańców (wejście z Biura) — od godz. 12—13; b) w „Domu Rzemieślniczym“ Wały Zygmunta Starego 9, parter, pokój nr. 9 — od godz. 17—18. zw 29678

Z KAUCJĄ

kilkadziesiąt tysięcy złotych poszukuje odpowiedniej osoby inteligentny kupiec zbożowiec, lat 26, znający także książkowość. Zgłoszenia majątkowo pewnych firm z podaniem warunków uprasza kierować do Kurjera Poznańskiego pod zw 29 741



Jedynie oryginalne kleje malarskie „SICHEL” w swej jakości są niedoścignione.

Zwracajcie uwagę na nasz znak ochronny.

Znak ten zabezpiecza nie tylko nas, ale chroni również i naszych odbiorców od podróbek.



A WIĘC TYLKO

SICHEL

Jedyni właściciele licencji na Polskę: „LUBAŃ-WRONKI” PRZEMYSŁ ZIEMNIACZANY SP. AKC., LUBOŃ. Generalne przedstawicielstwo: Janusz Sokolnicki, Poznań, ul. Skarbowa 1, telef. 1182.

RETUSZER

doskonale znający retusz negatywowy potrzebny natychmiast. Zgłoszenia pod „Retuszer” do Biura Ogłoszeń „Par”, Bydgoszcz, ulica Dworcowa 72.

Pw 11 826-03,305

MASZYNISTA

(kierownik)

z dłuższą praktyką w obsłudze maszyn chłodniczych (kompresora amonjakalnego, parowej maszyny) i w fabrykacji lodu

potrzebny do rzeźni na prowincję

Pierwszeństwo mają maszyniści obeznani z maszynami firmy Borsig.

Zgłoszenia z podaniem warunków, życiorysu i odpisów świadectw do ekspedycji Kurjera Poznańskiego dw 3 896.

Cement portlandzki, Cement nieprzemakalny, Wapno budowlane, Wapno hydrauliczne, Gips murarski i sztuk., Trzcinna sufitowa, Cegły szamotowe, Zaprawa szamotowa, Płyty posadzkowe i ścienne, Rury kamienkowe, Koryta glazurowane, Farby cementowe, Tynek szlachetny, Kafele we wszystkich kolorach, Specjalna masa do uszczeln., Papiery dachowe, Dachówki, Sufitówki, płyty ścienne, Drewno we wszystkich rozm. posiada stale na składzie

Gustaw Glaetzner, Poznań, ul. Mickiewicza 36.

Składnica: ul. Kraszewskiego 10. Telefon: 65-80 i 63-28.

Limuzyna Essex

9,40, 6 - cylindrowa, w bardzo dobrym stanie, ujechano 18.000 km., przy bardzo korzystnej cenie do sprzedania. Zgłoszenia A. Perkowski, Towarowa 20. dw 3 900

Jedyna okazja korzystnego kupna samochodu

używanego do wyboru kilkadziesiąt samochodów pierwszorzędných fabrykatorów, wszelkich typów z karoserjami otwartymi i krytymi

Polecamy specjalnie:

Fiat Mod. 509 4/20 KM. 4-os. kryty
Fiat Mod. 503 6/30 KM. 4-os. otw.
Fiat Mod. 520 9/45 KM. 4-os. otw.
Fiat Mod. 507 9/31 KM. 6-os. kryty
Fiat Mod. 512 14/50 KM. 6-os. kryty
Minerva 8/40 KM. 4-os. kryta
Minerva 13/55 KM. 6-os. transf.
Opel 7/34 KM. 4-osob. kryty
Opel 10/40 KM. 6-osob. kryty
Chenard-Walcker 5/25 KM. 4-osob. kryty
Chenard-Walcker 6/30 KM. 6-osob. otwarty
Austro-Daimler 10/40 KM. 4-osob. sportowy
Mercedes Benz 13/55 KM. 6-osob. kryty

International 11/40 KM. wysyłkowy (mało używ.)
Opel 10/40 KM. ciężarowy
Chevrolet 12/50 KM. ciężarowy.
samochody wymagające pewnych napraw, luźne karoserje otwarte i kryte z powodu braku miejsca za bezcen.

Kto zamierza kupić korzystnie winien przedewszystkiem odwiedzić nasze przedsiębiorstwo.

Dogodne warunki zapłaty.

BRZESKIAUTO

Sp. Akc. — Poznań
ul. Dąbrowskiego 29.
Tel. 63-23, 63-65.
Pw 11 835-23,121

Wulkanizacyjny aparat kompletny

tanio do oddania.

Wul-Gum

W. Garbary 8, tel. 1864
Pw 11 808-23,68

Choroby przemiany materji.
żółdka, kiszek, żółci,
kobiece, seroa,
arterioskleroza, niedokrwistość i t.d.

Marjenbad
KREUZBRUNN-RUDOLFSCHWIL

Sezon: 1./IV. — 30./IX.
Kuracje domowe!
Informacje: Urzędowy Zarząd Kąpielowy

Rata**OSTATNIE NOWOŚCI DLA PAŃ**

3'90



Fason 1805-66
Gumowe pantofelki kąpielowe chronią nogi przed o-kaleczeniem. Bardzo lekkie i przyjemne w noszeniu.
B 16 Po.

9'90



Fason 2145-09
Przewiewny płócienny pantofelek w kolorach białym i szarym z kolorowym przybraniem.

9'90



Fason 1735-76
Specjalne damskie półbuty tenisowe na mocnej gumowej podeszwie i elastycznym obcasie.

14'90



Sandałki. Fason 2944-00
Wygodny i przewiewny sandalek na ciepłe letnie dni. Dziurkowany wierzch i gumowa podeszwa.

19'90



Fason 7945-69
Sandałkowe pantofelki gustownie dziurkowane; wyrabiamy w różnych kolorach.

19'90



Fason 9645
Piękne plecionki na wysokim obcasie. Lekkie i eleganckie.

Wielkopolska Hurtownia Szkła Sp. Akc. w Poznaniu.

AKTYWA Bilans z dnia 31 grudnia 1930

Gotówka w kasie	1419,75	
Gotówka w bankach	1640,61	3 060 36
Dłużnicy		67 459 39
Udziały		2 000 —
Zapasy		144 987 09
Nieruchomości ul. Półwiejska		100 717 58
Nieruchomości ul. Różana		70 826 02
Ruchomości	89 910,81	32 703 92
Weksle zdysk.	87 660,81	2 250 —
Straty		21 291 38

445 295 74

Akcje w depozycie bankowym	25 150 —
Gwarancje wydane	95 500 —
	120 650 —

PASYWA

Kapitał własny a) zakładowy	150 000, —	
b) fundusz rezerwowy	29 304,92	
c) rezerwa specjalna	30 920, —	
d) fund. amort. nieruch.	11 189,34	
e) fund. amort. ruchom.	9 165,65	230 579 91

29 719 90

Banki		134 007 39
Wierzyciele		5 000 —
Akcepty		35 000 —
Hipoteka		8 178 81
Sumy przechodnie		2 809 73
Niepodj. dywidendy		

445 295 74

Deponenci za złożone akcje	25 150 —
Banki za gwarancje	95 500 —
	120 650 —

Rachunek Zysków i Strat per 31 grudnia 1930 r.

WINIEN

Pretensje nieściągalne	17 707 52
Strata na towarach	614 39
Koszty handlowe	99 198 73
Procenty	7 891 72
Procenty hipoteczne	2 362 50
Podatki	46 471 31
Robocizna	50 261 27
Ubezpieczenia społeczne	15 715 65
Odpisy	8 416 69

248 639 78

MA

Zysk na towarach	223 593 34
Zysk na adm. nieruch.	2 228 36
Zysk przeniesiony z r. 1929	1 526 70
Straty	21 291 38

248 639 78

Poznań, dnia 2 VI. 1931 r.

Wielkopolska Hurtownia Szkła Sp. Akc. w Poznaniu.

Zarząd: Kokorniak.

Pw 11 817-23.110

W bezpośredniej bliskości Poznania
na sprzedaż około**80 mórg ziemi**w całości lub w częściach. Nadaje się
na ogrodnictwo, także cele przemysłowe.
Oferty pod **zw 28 728** do ekspedycji
Kurjera Poznańskiego.

Na mocy uchwały walnego zgromadzenia z dnia 15 lutego 1930 r. zmniejszono odpowiedzialność w ten sposób, że: Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni tylko udziałami.

Spółdzielnia gotowa jest zaspokoić na żądanie wszystkich wierzycieli, którzy swą wierzytelność zgłoszą do dnia 15 czerwca 1931 r.

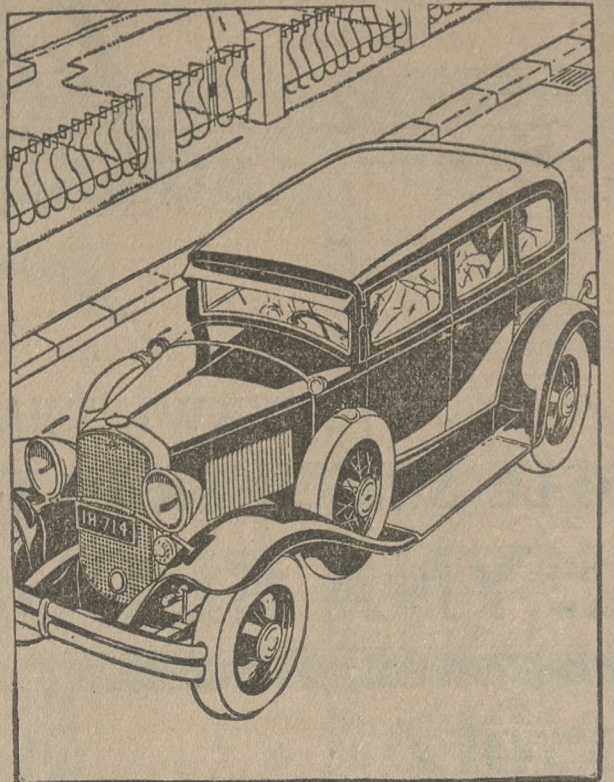
Wierzycieli, którzy nie zgłoszą się do Spółdzielni w ciągu 3 miesięcy od dnia 15 czerwca 1931 r., uważać się będzie za zgadzających się na powyższą zmianę.

„JAWOR“**Spółdzielnia Samodzielnych Stolarzy
Fabryka Obróbki Drzewa z odp. ogr.**

w Poznaniu, ul. Raczyńskich 12.

Poznań, dnia 12. VI. 1931 r.

zwp 22 726

**Chevrolet
dostosowany
do naszych
dróg**

Tegoroczne modele Chevroleta posiadają wzmocnione podwozie i karoserję, lepszą kierownicę, większe hamulce, potężny 6 cyl. motor, o sile 50 HP.

Po szczegółowe informacje można zwracać się do najbliższego przedstawicielstwa Chevrolet lub Warszawa-skrzynka pocztowa 676.

NOWY CHEVROLET 6

Wyłączne przedstawicielstwo na Poznań i okolice:

BRZESKIAUTO Sp. Akc. **Poznań**

Pw 11 543-11.115

ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23, 63-65.

Najstarsze przedsiębiorstwo branży samochodowej w Polsce zał. 1894 roku.

MEŻCZYŹNI! NOWE SIŁY zwraca jedynie Nr. 111

patent. aparat. Skuteczność gwarantowana — dozwolony przez władze adm.-lek. Na koszt bezpl. naukowej broszury załączyć 50 gr w zn. poczt.

„INWENTUS“ oddz. 8, Lwów, Jagiellońska 20.

Pw 11 579-72.55

PLISOWANIE

dekaturyzowanie, hafty, мережки, wszywanie okretka wykonuje terminowo i tanio

„HAFTOPLIS“, St. Rynek 10 (wejście Kurzanoga obok F-a Czeczyski i Kruk.)

Pw 11 584-23.45

Cykloneta

nowoczesna, jak nowa ze światłem elektr., nośność 6 — 8 centnarów, podatek roczny 75 zł tanio do oddania

WUL-GUM, Wielkie Garbary 8, tel. 18-64

Pw 11 803-23.91

Obszerny lokal na biura

przy placu Wolności, front I. piętro, do odstąpienia zaraz. Oferty do „PAR“, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 23.118

Pw 11 832-23.118

Okaniny A.G.B.

Poznań, Gwarna 18
Telefon 3957

POLSKA SPÓŁKA AKCYJNA Z WŁASNĄ FABRYKĄ W ŁODZI

ma zaszczyt zawiadomić P. T. Klientów, że z dniem 15-go czerwca 1931 roku rozpoczyna

WYPRZEDAŻ POSEZONOWA

Crêpe de Chine - czysty jedwab 100 ctm. szer. — przeszło 100 kolorów Dawniej 875 5⁷⁵	Souveraine - czysty jedwab 80 ctm. szer. — wszystkie kolory Dawniej 880 6⁹⁰	Crêpe Marocaine cotton 100 ctm. szer. — imprimé 2⁶⁰
Crêpe Miranda - czysty jedwab 100 ctm. szer. — przeszło 100 kolorów (oprócz czarny, granat, biały, róż) Dawn. 1425 9⁷⁵	Crêpe de Chine - deseniowy 100 ctm. szer. — czysty jedwab Piękne wzory od 11⁶⁰	Foulard cotton 100 ctm. szer. — imprimé 2⁹⁰
Crêpe Banjo - czysty jedwab 100 ctm. szer. — przeszło 100 kolorów (oprócz czarny, granat, biały, róż) Dawn. 20 14⁰⁰	Crêpe Satin - czysty jedwab 100 ctm. szer. — przeszło 80 kolorów (oprócz czarny, granat, biały, róż) Dawniej 21 90 15⁵⁰	Eponge cotton 100 ctm. szer. 3⁵⁰

Wyroby własnej fabrykacji pierwszorzędnej jakości. Jedwabie deseniowe i wszelkie wełny obniżono do minimum.

Osiedliłam się w Poznaniu
 przy ul. Kraszewskiego 11
Dr. Klara Kruppikówna
 okulista zw 29634/5
 Godziny przyjęć: od 9—10 i od 3—4
 Od 1-go lipca: od 10—12 i od 4—6.

Dr. med. M. Płocki
 specjalista chorób wewnętrznych
 przeniósł praktykę lekarską
 z ul. Fredry 2 na ul. Fredry 1
 (nar. Gwarnej, I. piętro, front)
 Telefon 1813. Godziny przyjęć 10—1, 4—7.
 Pw 11 791-23,34

Pryw. Lecznica Chirurgiczna
 Dr. Parczewskiego
 POZNAŃ ul. Mickiewicza 22
 tel 1899
 nw 9 812

PARCELE BUDOWLANE
 bardzo korzystnie położone, kanalizacja, wodociąg
 już wybudowane, ulice będą jeszcze w tym roku
 wybrukowane, najtańsze parcele w obrębie
 miasta Poznania, z dogodną komunikacją
 autobusową z śródmieścia, tereny gra-
 niczą bezpośrednio z osiedlem ma-
 gistrackim (Dom Własny
 i Praca) i znajdują się
 przy szosie warszaw-
 skiej. — Sprzedaje
 i przyjmuje
 zgłoszenia
 właścicieli
 Pw 11 889-55,253
T. MAŁECKI, Droga Dębińska 11, Tel. 11-90

Elegancki „FIAT“

75-konny, limuzyna, 6-osobowy, bardzo dobrze
 utrzymany, tania do nabycia. Nadaje się do celów
 reprezentacyjnych. Reflektantów uprasza się o zgło-
 szenie do Kurjera Poznańskiego pod zw 29695/6

Mieszkania

4—5 pokojowego, nowoczesnego,
 okolica początek Jeżyca, szuka poważ-
 ny reflektant. Oferty zaraz lub
 później do Kurjera pod nw 11610

Architekt

siła dojrzała, na krótszy czas, natychmiast potrzebny do
 wypracowania 2 projektów szkieletowych mniejszych gma-
 chów publicznych. Zgłoszenia spieszne z podaniem wy-
 nagrodzenia (jaki % od sumy) do Kurjera pod zw 29 749.



PLUSKOWY

wytopisz radykalnie w 6 go-
 dzinach jedynie przez użycie
 świecy desinfekcyjnej

GAZO-TOX

W każdej drogerji do
 nabycia.

Pw 11 833-23,115

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem n. skóre „HEILWUNDER“, patent gdański Nr. 1919
 Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry skutkuje z powodu
 swoich właściwości w rozpaczyliwych wypadkach wszystkich
 liszaj, nawet liszaj ropnych, ranach u nóg, egzemie, pryszczach,
 wyrzutach wszelkiego rodzaju, czerwoności twarzy i nosa, od-
 mrożeń i t.d. Przy zamówieniach uprasza się o cel użyteczności.
 Świeższe oznania. Jeżeli bez skutku, zwrot pieniędzy.
 Cena 8,60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zgóry,
 bez portorium. nw 11 443

Chem. Kosm. Laboratorium „KLOSSIN“, Gdańsk 2, Rundegasse 43.

Dziennie otrzymujemy około 20 listów, adre-
 sowanych do Redakcji, Administracji i Dyrekcji
 z wnioskami o posady w naszym zakładzie.
 Uprzejmie zwracamy uwagę, że naszych 516
 współpracowników zatrudniamy stale, i wolnych
 posad niema, bokażdy u nas zatrudniony szanuje
 i pilnuje swej posady. Długoletnich i wiernych
 współpracowników nie wolno nam zwalniać, aże-
 by dla nowo zgłaszających się robić miejsce.
 Ponieważ udzielanie odpowiedzi piśmien-
 nych na liczne wnioski zbyt obciąża nasz
 dział korespondencyjny, zmuszeni jesteśmy zmie-
 nić dotychczasowy sposób postępowania o tyle, że

na wnioski o posadę,
 o ile nie zostaną uwzględnione,
odpowiadać nie będziemy.

Wolne miejsca ogłaszamy w naszych wy-
 dawnictwach.

Drukarnia Polska S. A.
 Wydawnictwo Kurjera Poznańskiego
 Orędownika Wielkopolskiego
 Ilustracji Polskiej

W Gdańsku - Wrzeszczu jest zaraz do sprzedania NIERUCHOMOŚĆ

połączona z ogrodnictwem
 o objętości 4800 m. kwadr., 20
 garaży samoch., tank benzy-
 nowy, dom mieszkalny przy
 ulicy, z 2 małymi składami i
 mieszkaniem. Nadaje się szcze-
 gólnie dla ogrodnika. Cena 50
 tysięcy guldénów, wpłata 8 ty-
 sięcy guld. Oferty pod 1353
 do Biura Ogł. „KOSMOS“,
 Poznań, Zwierzyniecka 6.
 nw 11 505



! NA POŻAR !

Sikawki dla Gmin, Majętności
 i fabryk poleca najtaniej
 fabryka maszyn i pomp inż.

W. KRAUPE

w Lesznie, Kościńska 20
 (Odsprzedawcom rabaty).
 nw 10 075

Szofer

Slusarz kawaler, zdolny, sumien-
 ny i trzeźwy poszukuje posady
 od 1. 7. miejscowości obojętnej.
 Na zleczenie może złożyć kaucję.
 Oferty Kurjer zdw 98 600



Kalikloca

Pasta do zębów — Proszek do zębów

Poszukujemy

kasjera głównego

żonatego, na wielki majątek ziemski — od 1 lipca r. b.
 Zgłoszenia szczegółowe z odpisem świadectw i poda-
 niem warunków do Kurjera Poznańskiego zw 29 751.

Mieszkanie

przy ulicy 27 Grudnia, sześć pokoi zaraz do wynajęcia
 wprost od gospodarza za opłatą czynszu za 2 lata zgóry.
 Zgłoszenia do „Par“ pod nr. 23,113. Pw 23,113

L. cz. 1. N. 1/31. **POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE.**
 Co do majątku Młyn Parowy Granowo Tadeusz Łęgowski
 Sp. z ogr. por. w Granowie wdraża się z dniem dzisiej-
 szym, t. j. z dniem 10 czerwca 1931 r., o godz. 12-tej przed
 południem postępowanie upadłościowe, ponieważ firmy
 dłużnicza przyznała, że znajduje się w stanie niewypłacal-
 ności, a wierzytelności wierzyciela Wojciecha Syllera w
 kwocie 21 000 złotych została uwiarogodniona. Zarządcą
 masy upadłościowej mianuje się Mieczysława Smulkow-
 skiego, byłego kierownika Rolnika w Grodzisku. Po myśli
 § 87 ustawy o postępowaniu upadłościowym mianuje się
 tymczasowy Wydział wierzycieli, 3 członków, i to: 1) Woj-
 ciecha Syllera, kupca w Rakoniewicach, 2) zastępcę wie-
 rzycielki Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności w
 Grodzisku, członka zarządu Pyszkowskiego, 3) zastępcę
 wierzycielki Komunalnego Banku Kredytowego w osobie,
 którego wyznaczy Dyrekcja wierzycielki. Wierzytelności
 należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 16 września
 1931 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca
 masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego za-
 rządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a
 także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienio-
 nych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w ni-
 żej wymienionym Sądzie termin na dzień 19 czerwca 1931
 o godz. 11 przed poł., zaś celem zbadania zgłoszonych wie-
 rzytelności termin na dzień 25 września 1931 o godz. 10.30
 przed poł. Wszelkim, którzy posiadają jakiekolwiek rze-
 czy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie
 są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać
 dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a
 nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 16 września
 1931 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy
 i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powo-
 du których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia
 z owych rzeczy. Sąd Grodzki, Grodzisk. nw 11 280

L. cz. 1. K. 4/31. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nie-
 ruchomość położona w Grodzisku i w chwili uczynienia
 wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gro-
 dzisk tom IV karta 124, na imię kupca Władysława Sze-
 laga w Grodzisku, zostanie dnia 21 sierpnia 1931 r. o go-
 dzinie 11 przed poł., wystawiona na przetarg w niżej ozna-
 czonym Sądzie, pokój nr. 11. Wzmiankę o przetargu zapi-
 sano w księdze gruntowej dnia 30 maja 1931 roku, Gro-
 dzisk, dnia 8 czerwca 1931 r. Sąd Grodzki, nw 11 279

L. cz. 4. c. K. 31/30. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nie-
 ruchomość położona w Będziszynie i w chwili uczynienia
 wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bę-
 dziszyn karta 3 na imię żony gospodarza Józefa Kryszto-
 fiakowej ur. Rzekieckiej w Będziszynie jako wyłącznej
 właścicielki, zostanie w drodze egzekucji dnia 12 września
 1931 r., o godz. 10 przed połudn., wystawiona na przetarg
 w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 24. Powyższa nie-
 ruchomość obejmuje dom mieszkalny z podwórzem i ogro-
 dem domowym, chlew, piwnicę, szopę, stodołę i rolę o łącz-
 nej powierzchni 9,0770 ha. Nr. 13 ks. podatku budynko-
 wego, nr. 15 matrykuły podatku gruntowego. Roczna war-
 tość użytkowa 120 mk., roczna kwota podatku budynko-
 wego 4,80 mk. Czysty dochód gruntowy 33,17 tlr. 9,55 mk.
 podatku gruntowego. Wzmiankę o przetargu zapisano w
 księdze gruntowej dnia 28 stycznia 1931 roku. Ostrów,
 dnia 9 maja 1931 r. Sąd Grodzki, nw 11 278

DRZEWO

budowlane sosnowe, szalówkę, łaty, podłogę, drzewo na schody, wszystko dobrej jakości, a także trociny, poleca: zw 28798

A. Dereziński - Tartak parowy - Stęszew.**LICYTACJA ZASTAWU**

We wtorek, 16 czerwca, o godz. 11-tej, sprzedawcą będą przy ul. Poznańskiej 20, na odpowiedzialność interesanta, najwięcej dającym za gotówkę:

urządzenie drukarni

a mianowicie: 2 bostonki, heftówkę do drutu, płytę do zakliniania, maszynę do cięcia papieru, nożyce do cięcia tektury, 2 regały z pudłami i czcionkami oraz inne.

Licytacja odbędzie się nieodwołalnie. Obejrzeć można pół godziny przed licytacją. Pw 11 838-23,123

Brunon Trzeczak

zaprzysiężony i ustanow. rzeczoznawca i aukcjonator na województwo poznańskie. Ul. Wroniecka 4. Tel. 21-26 i 31-75

PRZETARGI OFERTOWE

na wykonanie prac: stolarskich, ślusarskich i szklarskich kościoła w Mątwach n/Notecia.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie prac i t. d.“ należy złożyć do dnia 22-go czerwca b. r. pod adresem: „Komitet Budowy Kościoła w Mątwach n/Notecia“. Informację udziela biuro architektoniczne kierownika budowy p. inżyniera Andrzejewskiego w Poznaniu, Plac Wolności 11 (Radio Poznańskie) i p. r. w godzinach od 15-18-tej, gdzie również za opłatą otrzymać można formularz ofertowy.

Oferty i podkłady można wnieść tylko na drukach dostarczonych przez kierownika budowy.

Zastrzeżenie wolny wybór przedsiębiorcy. dw 3904 Komitet Budowy Kościoła w Mątwach.

PRZETARG PUBLICZNY

Przy szosie Poznań—Luboń w środę, dnia 17 czerwca b. r., o godz. 16-tej, sprzeda gmina Luboń 4 parcele przetargiem publicznym najwięcej dającym.

Warunki licytacji są wyłożone do przeglądu w biurze gminnym do dnia przetargu, i to we wtorki, czwartki i soboty od godz. 15 do 18.

Soltys Hernes.**OGŁOSZENIE LICYTACJI**

Dnia 15 czerwca 1931 r., o godz. 5 po poł., sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę w firmie „Przewóz“, ul. Wieżowa 10:

salonik (szyfonierka, kanapa, 4 fotole, stół, 2 krzesła, 2 słupki, dywan);

sypialka (2 szafy, etażerka, 3 łóżka, umywalka z marmurem, lustro, stół);

zegar kontrolny do samochodu (Gazego). nw 11307 Licytacja nieodwołalna.

Rachwał, komornik sąd. z polecenia.**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W dniu 15 czerwca r. b. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę jak niżej:

O godzinie 10-tej w Czerwonaku jedną wagę (10 kl.), jeden rower marki „Bergsteina“.

O godz. 11.30 w Kicinie jeden piec, kłoc do rąbania mięsa, jeden regał do towaru zielono malowany z zegarem.

O godz. 12.30 w Miekowie jeden koń gniady (kłacz). Zbiórka 10 minut przed przetargiem w poszczególnych gminach przed sołectwem. nw 11604

Gabrysiak, urzędnik egz. Wydz. Pow. pow. poznańskiego.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE**Motocykl**

angielski „James“ Super-Sport w dobrym stanie na sprzedaż. M. Wiczorek, Kraszewskiego 3. zdw 98 126

Limuzyna Chryslera

w dobrym stanie, bardzo tanio do oddania. — Zgłoszenia skrytka pocztowa 79. zdw 98 221

Kamienicę

komfortowa bez dług, duży ogród, donosząca 500 miesięcznie, sprzedam, ewentualnie zamienię z dopłatą na dom, wille większym mieście. Dutkiewicz, Gniezno, Dalkoska 18 a. zdw 98 623

Skład

porcelany, szkła centrum Poznania przyległym pokojem kuchnią za 16 000 gotówką na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer zdw 98 948

Samochód

Fiat 503 torpedo 5 osobowy używany lecz w pierwszorzędnym stanie sprzedam za 2 500 zł. Kurczewski, Dolna Wilda 78. zdw 99 066

Sprzedam handel

kolonialny, przy bardzo ruchliwej ulicy, nadający się też na inną branżę. Wskaże Kurjer zdw 99 147

Skład

kolonialny delikatesów bez mieszkania sprzedam korzystnie. — Zgłoszenia reflektantów Kurjer zdw 99 096

Pewna egzystencja

dla pp. kupców dysponujących gotówką 25—30 tysięcy złotych w celu przejęcia składu kolonialno-delikatesowego z pełną koncesją przy przynajmniej ulicy w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 133

TerenBrama Warszawska 7 500 m² — sprzedam także częściowo. Oferty Kurjer Tw 1551**Steinway**

amerykański i Bechstein fortepiany, mało używane (z majatku), tanio do sprzedania. Oferty Kurjer zdw 97 990

Ford

w dobrym stanie gotów do jazdy za 1 500 zł na sprzedaż. Gen. Kosińskiego 17, restauracja. zdw 98 694

Meble

używane oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. telefon 24-42. Pw 11 540

Parasole

od zł 3.90 W. Czys. Szkolna 11. Plac Wolności 5. Pw 11 556

Kupno

sprzedaję zamiana. Najkorzystniejsze źródło. Antykwarium Antoniego Pióro, Marcinkowskiego 28. Pw 11 563

Pompy

poleca największa fabryka pomp studziennych w Polsce założona 1868 r. Inż. W. Kraupe, Leszno, Poznańskie. Również polecamy sikawki pożarne. Ceny niskie, ekspedycja natchyniastowa. Pw 11 573-22,70

Wózki

dziecięce tanio, 27 Grudnia 15, podwórze. zdw 96 584

Parcelepięknie położona, dwa fronty, 1746 m² sprzedam. Ruskowski, Półwiejska 6. zdw 98 819**Parcele**

przy końcu ulicy Dąbrowskiego, nadająca się również na składnice materiałów budowlanych — sprzedam. Oferty ekspedycja Kurjera zdw 96 832

Skład cukierów

dobrze zaprowadzony przy głównej ulicy z towarem i całkowitem urządzeniem tanio na sprzedaż z powodu stosunków rodzinnych. Zgłoszenia pod zdw 99 955 Kurjer Poznański

Motocykl

New Hudson tanio sprzedam. — Mostowa 23, garaż 3. telefon 40-69 zdw 97 831

Piekarnia

i cukiernia w śródmieściu w pełnym biegu zaraz do odstąpienia. Bydgoszcz, Poznańska 12. zdw 98 341

22 morgi

przy Poznaniu korzystnie na parcelację ogrodnicztwa, ferne drobiu Odstąpię także kilkunastogrowe parcele. Kurjer Poznański zdw 98 446

Puszczykówo

parcele budowlaną sprzedam. — Dogodne warunki. Ryńkiewicz, Wielkie Garbary 9. telefon 33-52. zdw 97 923

Restauracja

pod Jasną Górą dobrze prosperująca, duży lokal z mieszkaniami zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Zgłoszenia: Częstochowa, św. Barbary 4. A. Wodziński. dw 3893

Skład kolonialny

z przyległym mieszkaniem, 2 pokoje i kuchnia tanio sprzedam. M. Imbrowicz, Września. dw 3892

Lokal

duży z obszernym mieszkaniem pod Jasną Górą, nadający się na sklep rzeźniczy, jadłodajnię lub jakikolwiek inny handel do sprzedania. Zgłoszenia: Częstochowa, św. Barbary 4. A. Wodziński. dw 3894

2,90**prima jedwabna**

Bemberga 3,90, prima 4,50 oddamy według cennika fabrycznego detalicznie Hurtownia Pończoch „Atlantic“ Wrocław 15, I p. tr. zdw 99 523

Reniferowa

skóra (zamsz) 1,40x1,20 mtr. „Dom Komisowy“, Dominikańska 3. zdw 99 230

Willa

„Albina“ wielkopolska 9 pokojowa, podłogi parkietowe, centralne ogrzewanie, 2 morgi ogrodu, garaż, tanio wpłaty 44 000. Bydgoszcz, Nakielska 67. Pw 11 805-63,298

Sprzedam

tanie kominy żelazny 14 mtr. długi, 5—6 mtr. grubości blachy, średnicy wewnętrznej 46 cm. wraz drutami i spojarkami na 58 gruby drut. Zgłoszenia Młyn Parowy, Borek. nw 11 566

Tokarnia

wiertarka, balans, motor, krawędziarka, aparat autogeniczny, używane okazje tanio. „Przewodnik“, św. Marcina 30. Pw 11 793-23,37

Gdynia

zakład fryzjerski w centrum miasta sprzedam. Oferty pod 330 Ekspozytura Kurjera Poznańskiego, Gdynia. nw 11 530

Fortepian

krótki, prawie nowy, słiczny ton, marki zagranicznej, do sprzedania. Ogładać można 10—12 przed południem: Jasna 10, mieszk. 5. zdw 99 203

Skład

z mieszkaniem sprzedam, nadaje się dla fryzjera lub obuwnika. Adres Kurjer zdw 99 205

Gospodarstwo

57 morgów ziemi pszennej i buraczanej, ładnym ogrodem owocowym; młeczarnia, szkoła i dworzec na miejscu, z rak niemieckich z powodu choroby na sprzedaż. — Adolf Grote, Czeluścin, poczta Kobylna, powiat gostyński. zdw 98 957

Samochód

kryty, dwuosobowy, dobrym stanie, sprzedam lub za motocykl. Wiczorekiewicz Staszka 5, m. 11 zdw 98 943

Skład

kolonialny, 2 pokoje kuchnia, magiel, towar, z powodu budowy tanio sprzedam. Adres Kurjer, Julia Stary Rynek. rw 14 508

Samochód Ford

rocznik 1929 dobrze utrzymany za zł 3 000. Adres wskaże Kurjer zdw 99 320

Willę

w Debcu komfortową sprzedam. Oferty Kurjer rw 14 488

Sprzedam

zakład fryzjerski w Starym Ryńku. Oferty Kurjer zdw 99 500

Skład

2 pokoje i kuchnia do wynajęcia, nadający się na kolonjalkę, zegarmistrza, obuwnicę, przy najruchliwszej ulicy miasta. Zgłoszenia Sucharski, Poczta 12, Wągrowiec. zdw 99 281

Obrączki ślubne

biżuterię i zegarki poleca najkorzystniej A. Prante, Stary Rynek 91, wejście z ul. Wronieckiej. zdw 99 288

Ford

nowoczesny, 1929, torpedo, sprzedam, telefon 61-91. Oferty Kurjer zdw 99 123

Skład

spożywczy z mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer zdw 99 535

Piekarnię - cukiernię

centrum Poznania sprzedam wydzierżawie miesięcznie, likwidacji niepodlega Oferty Kurjer zdw 99 539

Leżankę

mało używaną sprzedam, Kanakowa 7, II. prawo. zdw 99 543

Dobrze

zaprowadzony skład kapeluszy z towarem za 3 500 złotych lub bez towaru przy rynku w mieście powiatowym woj. poznańskie sprzedam, Zgłoszenia Kurjer zdw 98 911

Ogrodnikowi

wydzierżawie gospodarstwo przy Poznaniu 87 morg. Oferty Kurjer zdw 98 904

Szpice

młode na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zdw 91 141

Leica

bęben wywoływania. Oferty Kurjer zdw 99 131

Willa

5 pokoi, 2 kuchnie, nowo wybudowana, mieszkanie wolne, ogród warzywny w Poznaniu tanio do sprzedania. Informacje Szamarskiego 37, skład kolonialny. zdw 99 152

Kamienie

brukowe sprzedam, Wejman, Kościelna 24. zdw 99 108

Ford

kilkanaście mało używanych 4-drzwiowych karetek typ A, 1929 r., ma jeszcze do sprzedania na dogodnych warunkach „Autoruch“, Sp. z ogr. odp. w Poznaniu, ul. Marsz. Focha 134/140, telefon 77-75. Pw 11 596-23,86

Kajak

dwa osobowy nowy, tanio sprzedam. Stolaria, Rom. Szymańskiego 8. zdw 99 170

Gospodarstwo

133 morgowe na sprzedaż 18 szt. bydła, świni, kury, komplet maszyn rolniczych oraz budynki w najlepszym stanie. J. Jaskaniec, Glinno, Złotniki Poznań. zdw 99 425

Drogerja

w mieście powiatowym na sprzedaż. Do objęcia potrzeba 10 tysięcy gotówki. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 99 182

Radjoaparat

3 lampkowy z głośnikiem, komplet do gramofonu 150 zł na sprzedaż. Sw. Wojciech 26/27, Kabaciński. zdw 99 190

Fortepian

„Hofer“ bardzo dobrym stanie tanio sprzedam. Bronikowska, Spokojna 5 a. zdw 99 268

Kiosk

dobrze zaprowadzony z towarem urządzeniem sprzedam w idealnym wojennemu za 5 500 zł. Zgłoszenia do Kurjera zdw 99 262

Okazyjnie

sprzedam 10 stołów marmurowych. Adres Kurjer zdw 99 192

Pianino

650 zł sprzedam, Krolopp, Grobla 6, m. 24. zdw 99 193

Okrećkarke

I. klasy. Plac Nowomiejski 1 a, parter, prawo. zdw 99 269

Rower

wyścigowy sprzedam korzystnie. Rataje, Klub Wiośl. Germania. zdw 99 277

Pszczoły - Roje

wysła „Patoka“, Kupczyńce 6, poczta Denysów. zdw 99 312

Majątek

I. klasy, 1 100 morg pałac, park. Cena 380 000. Jan Płoszyński, Mogilno, Plac Wolności 6. zdw 99 314

Resztówka

70 morg, dwór, 13 pokoi, park 10 morg, wielkie stawy rybne. Cena 39 000. Jan Płoszyński, Mogilno, Plac Wolności 6, telefon 67. zdw 99 315

Sprzedam

gramofon szafkowy. Marsz. Focha 36, miesz. 10. zdw 99 357

Majątek

1 200 morg ziemia średnia. Cena 175 000. Wpłaty 70 000. Zamiana na dom, dopłata. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 302

Magle

najnowszy wynalazek dostarcza M. Jankowiak, Poznań-Starek. zdw 99 333

Harley

z przyczepką tanio sprzedam. — Plac Wolności 16, Skibiński. zdw 99 333

Tanio

noże, widelce, łyżki grubo srebrzone, 12 dużych łyżeczek kawowych tylko 12 złotych. Staszewski, 27 Grudnia 5. zdw 99 457

Słoje

do zapraw, gwarancja za każdy słoik 1/4 litra 90 groszy, 3/4 1,05, litrowe 1,20; słoje do wiązania od 30 groszy. Staszewski, 27 Grudnia 5. zdw 99 458

Dom

Stary Rynek, dobrze rentujący sprzedam korzystnie. (Tel. 1571). Pw 11 816-23,104

Kuźnia

z narzędziami i mieszkaniem w Bydgoszczy do objęcia. Zgłoszenia pod „Kuźnia“ do Par. Bydgoszcz. Pw 11 819-63,301

Skład

sprzetów kuchennych, dobry punkt Poznania, z towarem, około 15 000. Kurjer zdw 98 933

Szewska maszyna

długoramienna dobra. Kotowski, ul. Główna 116. zdw 99 426

Kocioł

parowy, mosiężny 250 ktr., 2 1/2 atm. okazjnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 431

Bacznosze rzeźniczy!

Sprzęt cylindrowy 40 funtowa, mało używana, sprzedam. Kolaczowski, Poznań, Szewska 14. zdw 99 441

Pianino

czarne, nowe sprzedam. Guziński, Chwaliszewo 19. zdw 99 374

Fiat 501

w dobrym stanie zamienię na mały samochód, najchętniej dwucylindrowy, ewentl. z dopłatą. Zgłoszenia do Kurjera zdw 99 384

Domek

z dwoma morgami pobliżu Poznania, cena, zgłoszenia Kurjer zdw 99 396

Wyprzedaj

mebli z powodu likwidacji po bardzo niskich cenach Szpryncz, Wielka 13. Pw 11 539

900 zł

motocykl Indian z przyczepką w dobrym stanie do sprzedania. — Bukowska 5, mieszkanie 5. zdw 99 404

**Na pończochy**

wielka zniżka cen. — A. Szymański, Specjalny magazyn pończoch, Poznań, św. Marcina 1, przy placu Sw. Krzyszka. Pw 11 553-4

Singera

maszyna szewska, z rączką bardzo dobra na sprzedaż. Szymański, Jezuicka 1. rw 14 519-20

Kuchnie

szafy pojedynczo, tanio. Stolaria, Czesława 11. zdw 99 347-8

Wózek

dziecięcy na pasach jak nowy. Springer, Staszka 21. jw 6 223

Wózek

dziecięcy tanio na sprzedaż. Jeżycka 35, skład. jw 6 230

Małpka

Mebie
solidne poleca Julian Węclawski,
ul. św. Rocha 8. Zdz 99 595

Okazyjnie
kantówki, okna, kanalizacyjne,
rezerwoary, płyty izolacyjne Ce-
lotex, tanio rozbiórki. Gmu-
rowski, Matejki 60. Zdz 99 619

Wózek
milkowy, jasny, dobry sprzedam.
Zalegowa, Szwajcarska 10.
Zdz 99 624

Skład
spółwyczy przy ruchliwej ulicy
Poznań sprzedam. Zgłoszenia
Kurjer Zdz 99 630

Folwark
tyśiącemorgowy w kulturze bi-
sko miasta, szosa, okolica Ino-
wrocławia, cena 300 000 lub za-
miana na kamienicę warunek
dopłata. — Dutkiewicz, Poznań,
Chwaliszewo 70. Zdz 99 612



Najnowsza
bateria anodowa „Emka” jest
pierwszorzędną w wyrobie kra-
jowym. Pod gwarancją dobra,
trwała i najtańsza bateria an-
odowa na rynku polskim. 90 wo-
łtowa 12, 100 woltowa 13, 120 wo-
łtowa 16, 150 woltowa 21. „Em-
ka” właściciel Marjan Włodar-
czak, Zakłady Radiotechniczne,
fotograficzne, elektryczne, gra-
mofony i płyty. Poznań, Wro-
cławska 30, telefon 3033. Pw 11 823-23.119

Piekarnię
dobrze prosperującą z mieszka-
niem, mięso 7 000 mieszkańców,
gimnazjum zaraz sprzedam. Zgło-
szenia do Kurjera pod nw 11 596

Piekarnia
w pełnym biegu z 2 składami,
mieszkaniami zaraz do sprzeda-
nia. Cena 4 500 zł. Zgłoszenia
Kurjer Poznański nw 11 599

Skład
spółwyczy centrum Gniezna,
przygłębie mieszkanie z powodu
wyjazdu. 4 000. Głęba, Gniezno,
Lecha 5. nw 11 598

Rower
miski sprzedam. Dolina 4, m. 13.
Zdz 99 603

Maszynę
do szycia w bardzo dobrym sta-
nie tanio sprzedam. Wolnica 4/5,
lewo. Zdz 99 607

5 KUPNA

Sypialnię
stylową, nowoczesną kupię oka-
zyjnie za gotówkę. Zgłoszenia z
podaniem ceny do Kurjera Po-
znańskiego Zdz 98 617

Kupię
barak z blachy falistej na garaż.
Fimmel, Nowy Tomysl. Zdz 98 675

Dom
z ogródkiem przy mieście lub na
wsi w cenie 5-6 tysięcy kupię
za gotówkę. Oferty Kurjer
Zdz 98 902

Dynamo
używane, 110 volt oraz wóz mie-
skalny kupię. Zgłoszenia Ku-
rjer nw 11 602

Kupujemy
damien hipoteki i drugi grun-
tów o pupilarnej pewności, pla-
nie najdalej za 2 lata. Do ofert
prosimy dołączyć wyciągi hipo-
teczne, Bank Ludowy w Sopocie
(Zoppot). Zdz 99 161

Dom
Poznań do 25 000 kupię. Pośred-
nicy wykluczeni. Oferty Kurjer
Zdz 98 631

Kupuję
srebro, srebro, brylanty i place
najwyższe ceny. F. Tarkowska,
Plac Wolności 11 (pod filarami).
Pw 11 597

Gospodarstwo
rolne 30-50 mórg lub resztówkę
kupię za gotówkę. Warunki: do-
bra ziemia i budynek, bliskość
kolei lub miasta. Może być bez
inwentarza. Uczeń pośredniczy
nie wykluczeni. Zgłoszenia z po-
daniem bliższych warunków i ce-
ny należy skierować do Kurjera
Poznańskiego pod Zdz 98 004

Dom
czynszowy — ul. Dąbrowskiego,
Górna Włda lub Marszałka Fo-
cha kupię. Wpłaty 50 000. Oferty
Kurjer Zdz 98 262

Motor Deutz
12 do 16 konny, używany, w do-
brym stanie poszukuje. W ofe-
cie proszę podać numer silnika
na jakie paliwo. Inż. Cz. Gott-
schalk, Poznań, Spokojna 12.
Zdz 99 581

Kupię
800-1 200 mórg ziemi: jedynie do-
brej, płaskiej wykluczone, wyczer-
pujące szczegóły z podaniem o-
statecznej ceny i warunków do
Kurjera Poznańskiego Zdz 98 665

Lornetkę
przymiatyczną kupię. Oferty z
podaniem ceny Kurjer
Zdz 99 240

Kupię
śmietnik żelbetonowy, używany,
bez uszkodzenia. Oferty z ceną
do Kurjera Zdz 99 154

Nowoczesny
mały używany wózek dziecięcy
na gumach (nie drogi). Oferty
Kurjer Zdz 99 181

Parcelę
budowlaną kupię Poznań. Oferty
podaniem ceny Kalużny, Buk.
Zdz 99 173

Polowania
poszukuje Oficerski Klub Ło-
wiecki, jako instytucja racjonal-
nej hodowli i myślistwa. Re-
fektujemy na obszary 2-4 tys.
mórg polowań polnych i wodnych
pod Poznań, Poznań, Mazo-
wiecka 57, pułkownik Szulc.
Zdz 99 274

Platformę
na 80-100 ctr. Adres Buszewicz,
Koscin. Zdz 99 322

Masło I. gatunku kupuję
500 kg tygodniowo. Place 25 ni-
żej notowań berl. Oferty do Ku-
rjera Poznańskiego Zdz 99 308

Pianino
kupię. Oferty cena Kurjer
Zdz 99 452

Cegielnię
nieczynną lub czynną kupię. —
Wyczerpujące oferty Kurjer
Zdz 99 391

Teren
i ubikacje fabryczne dla che-
micznego przemysłu w Poznaniu
wzgł. najbliższej okolicy kupię.
Oferty Kurjer Zdz 99 392

Kolonjałkę
mieszkaniami dobrem miejscu ku-
pię. Zgłoszenia ceną Kurjer
Zdz 99 546

Dom
kupię zaraz przy wpłacie 40 do
50 tysięcy złotych w Poznaniu lub
na prowincji. Zgłoszenia wraz z
dokładną informacją do Kurjera
rw 14 513

Kupię
dom z ogródkiem blisko Pozna-
nia. Oferty Kurjer Zdz 98 968

Piekarnię
z domem dobrze prosperującą
kupię. Oferty Kurjer Zdz 98 293

Piec
żelazny, szafkowy kupię. Telef.
7876. Zdz 99 626

6 KAMIENICE

Willę
siedmiopokojową, nowoczesną
komfort, ogródem, przy tram-
waju, okolicznościowo 43,000 zł.
Poważne oferty Kurjer
Zdz 99 225

Dom
ogród sprzedam. Pochójka, Mo-
sina. Zdz 99 210

Kamienicę
nowszą, śródmieście, kupię za go-
tówkę. Kurjer Zdz 99 150

Willę
nową 11 ubikacyj wolią sprze-
dam, wpłaty 10 000 zł. Kurjer
Zdz 99 372

Porady
i wszelkie informacje dotyczące
nieruchomości udzielamy człon-
kom bezpłatnie, nieczłonkom za
minimalną opłatą. Bank Właści-
cieli Nieruchomości, Poznań, Pie-
kary 1. Pw 10 954/5-18.192/4

Kupię
kamienicę 40 tys. wpłacie. Oferty
Kurjer iw 6 226

Willa
puszczykowie, siedmiopokojowa,
nowoczesna, elektryczność, ogród.
1/4 morgi na sprzedaż. Cena 28 000.
Wpłaty 18 000. Oferty Kurjer
Zdz 99 533

Administrację
kamienicę przyjmie przemysłowiec
warunki przystępne. Oferty Ku-
rjer Zdz 99 476

Kamienica
komfortowa
jeden najlepszy domów Pozna-
nia, centrum, 4 piętra, 5 skła-
dów, za 150 000 zł wpłaty, do na-
bycia. Obecny dochód roczny
12 000. Cena 400 000 złotych w
tem 80 000 długoterminowa hipoteka
zaciągnięta. Oprócz tego, jest
szereg innych obiektów mniejsze, pla-
ta, droższe, tańsze, do dyspozycji.
Pośrednicy wykluczeni. Ol-
szanski, św. Marcin 22, I. piętro,
nad „Farmacją”. Zdz 99 616

Kamienica
komfortowa
Poznań, śródmieście, cztero-
piętrowa, nowoczesna, 3 składy,
mieszkania komfortowe 6-2 po-
kójowe. Dochód roczny 23 000.
nowykorzystany. Cena 210 000.
wpłaty 110 000, hipoteka amorty-
zacyjna 33 000 po 5%, reszta do
umowy. Okazyjne kupno. Bli-
szych informacji udzieli Ol-
szanski, św. Marcin 22, I. piętro nad
„Farmacją”. Zdz 99 617

7 PIENIADZ

3 — 5 000 zł
poszukuje na nadbudowę domu
na jeden rok. Zabezpieczenie
hipoteczne lub wekslowe. Zgło-
szenia z podaniem warunków
Kurjer Zdz 99 242

6 000 zł
poszukuje właściciel kamienicy
Poznań. Oferty Kurjer
Zdz 99 244

7 000 zł
poszukuje na I. hipotekę gospo-
darstwa rolnego. Zgłoszenia do
Kurjera Zdz 99 153

Współniczki
z gotówką 1000 zł. i małym poko-
jem na biuro i składnice poszu-
kuje w Poznaniu. Zgłoszenia Ku-
rjer Zdz 99 440

Poszukuję
30 tysięcy na I. hipotekę kamie-
nicy w Poznaniu, daje 10%. —
Spieszne oferty do Kurjera
Zdz 99 532

2 000
dolarów w pewne ręce wypoczęte
Oferty „Par”. Aleje Marcinkow-
skiego 11, pod 55.251.
Pw 11 822-55.251

50 000
gotówka posiadam. Czekam pro-
pozycji. Wyczerpujące oferty
Kurjer Zdz 99 625

Poszukuję
korzystnej pożyczki 10 000-20 000
złotych jako pierwszą hipotekę
na willę nową, wartości 100 000
złotych w większym mieście po-
watomem. Oferty Kurjer Po-
znański Zdz 99 645

2-3 000
bardzo pewne zabezpieczenie za-
mian dam 1-2 elegancko ume-
blovane pokoje. Zgłoszenia Ku-
rjer Zdz 99 615

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
3 pokojowe komfortowe na Laza-
ru. Dzierżawa dwuletnia zgóry.
Zgłoszenia Kurjer Zdz 99 243

Pokój
z kuchnią częściowo z meblami
odstąpię tanio za zgodą gospo-
darza. Spadziasta 3, mieszkanie 22
Zdz 98 893

Wolne
2 i pokojowe, komfort, willa, 8
miesięcy zgóry pożądane, Marsz.
Focha 187, Krukowska. Zdz 99 040

Mieszkanie
4 pokojowe, I. piętro, ładne, ul.
Słowackiego, odda zaraz gospo-
darz lokatorowi kulturalnemu za
przedwójtorny czynsz 2 lat zgó-
ry. Oferty Kurjer Zdz 98 866

Dwa
pokoje, kuchnia, przy Solcu
wynajmę. Zgłoszenia Solacz, Po-
dolska 2. Zdz 99 178

Centrum
2 pokoje z centralnym ogrzewa-
niem, światłem elektrycznym,
telefonem w nowym budynku,
nadające się na biuro od 1 lipca
do wynajęcia. Czynsz mie-
sieczny 200, — złotych. Zgło-
szenia Kurjer Zdz 99 252

Mieszkanie
3 pokoje, kuchnia, łazienka z
meblami zaraz korzystnie do na-
bycia. Oferty Kurjer
Zdz 99 255

Duże ubikacje
na parterze Czartoria 3 do wy-
najęcia. Zgłoszenia przyjmie
Krzyżkowski, Szyperska 20,
1-3. Tw 1570

5 pokojowe mieszkanie
odda zaraz gospodarz. Mniejsze
miasto, 2 godziny koleja od Po-
znań. Cena przystępna. Naj-
chętniej emer. insp. szkolni, na-
uczyciele itp. Okazja dla den-
tysty bez konkurencji. Na zycze-
nie ogród. Oferty Kurjer
Zdz 99 304

Mieszkanie
3 duże pokoje kuchnia, pokój słu-
żący, łazienka, dwa balkony, gaz
elektryczność, ark Wilsona zaraz
trzeba przejąć część mebli tanio
zgodą gospodarza. Dzierżawa mo-
że być płatna miesięcznie. Oferty
z podaniem wysokości czynszu do
Kurjera Zdz 99 456

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia do wynajęcia
Górczyn, Dziennik, Wierzbicice
3. Zdz 99 434

Dwupokojowe
kuchnia, antrab, obzernie z sy-
pialką, kuchnia odda tanio.
Dzierżawa bierzaca 40. — Kocz-
rowski, Górna Włda 32.
Zdz 99 394

Dwupokojowe
puszczykowie, elektryczność, o-
gród. Oferty Kurjer Zdz 94 534

Mieszkanie
2 pokojowe, kuchnia, spiżarnia i
mały pokój, I. piętro, balkon w
Lubiniu do wynajęcia za rocz-
nym czynszem od 1. 7. (mies.
5 zł). Właściciel: Górna Włda 17,
m. 4. Zdz 99 496

2
pokoje, ulica Chłapowskiego III,
pr. obięcie 1200, Cyranik. —
Skarbowska 4. Zdz 99 501

Siedmiopokojowe
komfortowe, pierwsze piętro,
mieszkanie, tani czynsz oddam
lub zamienię na czteropokojowe
śródmieście. Zgłoszenia poważne
Kurjer Zdz 99 513

2
pokoje kuchnia, elektryczność,
słoneczne, odnowione, parter, o-
gródek, wolne zaraz, gospodarz.
Adres Kurjer Zdz 99 469

Mieszkania
tylko dzierżawa
poleca „Informator”. Ratajczaka
15 (Pasaż). Zdz 99 490

Dwupokojowe
próżne używaniem kuchni, la-
zienki centrum. Telefon 4188.
Zdz 99 532

Duży
w śródmieściu do wynajęcia In-
formacje Wodna 21, skład.
*rw 14 523

2 pokoje i kuchnia
(parter) od gospodarza zaraz do
wynajęcia, czynsz zgóry 1.500, w
tem rok dzierżawa, a potem 60
zł miesięcznie. Poznań, Wyb-
kiego 4. Zdz 99 578

Do objęcia
skład wraz pokojem zaraz, My-
slibórski, Czartoria 9. Zdz 99 594

Skład
2 pokoje i kuchnia Mosina rynek
Zgłoszenia Szymański, Poznań,
Stary Rynek, Ratuszowa 31.
Zdz 99 634

Mieszkanie
na czas wakacyjny ewentl. du-
żej zaufane ręce oddam. Adres
Kurjer Zdz 99 642

2 pokoje
bez kuchni na praktyce lekarska
lub samotnemu panu. Oferty
Kurjer Zdz 99 640

5 pokojowe
przy Dąbrowskiego od 1 lipca
dzierżawa roczna. Oferty Kurjer
Zdz 99 641

Oddam
2 pokoje z kuchnią w centrum za
wypożyczeniem z 5 000 na 2 la-
ta. Oferty do Kurjera Poznań-
skiego Zdz 99 635

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
2-4 pokojowego z komfortem
poszukuje natychmiast kupiec zo-
naty za miesiecznym czynszem.
Zgłoszenia Kurjer Zdz 98 881

Poszukuję
2 pokojowego mieszkania wygo-
dzi centrum lub pobliżu agencji
wykluczeni. Oferty Kurjer
Zdz 98 953

Młodzi małżeństwo
poszukują mieszkania 2 pokoi z
kuchnią i światłem elektrycznym
wprost od gospodarza czynsz za
rok zgóry. Oferty Kurjer
Zdz 98 434

2-3
pokoje z kuchnią poszukuję.
Czynsz rok zgóry. Oferty Ku-
rjer Zdz 99 259

Mieszkania
2-4 pokojowego przy tramwaju
od gospodarza poszukuję. Czynsz
zgóry. Oferty Kurjer Zdz 99 212

Poszukuję
mieszkania od 3-5 pokoi z la-
zienką i elektrycznością. Czynsz
za rok zgóry. Oferty pisemne
Wyspiańskiego 10, m. 7.
Zdz 98 944

Poszukuję
3 pokojowego mieszkania z kuc-
nią od lipca, najpóźniej września,
wprost od gospodarza. Czynsz
rok zgóry. Zgłoszenia Kurjer
Zdz 98 803

Poszukuję
jednego lub dwóch pokoi z kuc-
nią od gospodarza. Czynsz zgóry.
Oferty Kurjer Zdz 98 396

Małżeństwo
bezdietne poszukuje dwupokoj-
owego mieszkania, centrum, —
czynsz zgóry. Oferty Kurjer
Zdz 97 904

Poszukuję
3-4 pokoi w centrum, dzierżawa
zgóry wprost od gospodarza. —
Oferty Kurjer Zdz 99 176

3-4
pokojowego, komfortowego. —
czynsz zgóry lub odstępnę. Oferty
Kurjer Zdz 99 185

Bezdietni
poszukują 2-3 pokojowego kom-
fortowego. Jężyce. Oferty Ku-
rjer Zdz 99 282

Mieszkania
3 pokojowego kuchnia poszukuję
zaraz. Oferty do Kurjera
Zdz 99 285

Poszukuję
2-3 pokojowego mieszkania,
czynsz zgóry dłuższy czas. Zgło-
szenia Kurjer Zdz 99 427

Pokoju
z kuchnią od gospodarza za-
czynszem 3 miesiecznym. Po-
średnicy wykluczeni. Oferty Ku-
rjer Zdz 99 376

Bankowiec
poszukuje 2-4 pokojowego mie-
szkania z komfortem. Agenci
wykluczeni. Oferty Kurjer
Zdz 98 898

2-3 tys.
dam za 2 lub 3 pokojowe mie-
szkanie. Oferty Kurjer
Zdz 99 421

Mieszkań
poszukuję „Informator”. Rataj-
czaka 15 (Pasaż). Zdz 99 488

Bezdietne
małżeństwo poszukuje 2-3 poko-
jowego mieszkania z ogrodem za
miastem. Zgłoszenia Kurjer
Zdz 97 733

2-3 pokojowego
placę 2 lata, zgóry lub meblami.
Oferty Kurjer Zdz 99 584

Mieszkania
2-4 pokojowego poszukuje się
zaraz w śródmieściu. Oferty Ku-
rjer Zdz 99 602

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Pokoik
elektryczność, telefon, tanio, Ma-
leckiego 35, parter, lewo.
Zdz 99 363

Zamienie
piękna willę w mieście powiat-
wem na zachód od Poznania,
bez długów, na inny obiekt lub
przedsiębiorstwo w Poznaniu z
ewentualną dopłatą. Bez pośred-
ników. Oferty do „Par”. Aleje
Marcinkowskiego 11 pod 55.227.
Pw 11 810-55.227

Zamiana
3 pokoje, kuchnia, łazienka, o-
gród w Szamotułach, zamienię
na 2 lub 3 pokoje w Poznaniu
wzgl. wydzierżawie najchętniej
nauczycielowi em. Zgłoszenia
Kurjer nw 11 605

11 POKOJE UMEBL.

Wynajmę
pokój frontowy parterowy nie-
krepujący. Matuszek. Działni-
skich 11, parter. Zdz 98 073

Pokój
dla dwóch osób lub małżeństwu
odnajmę. Senko, Wierzbicice 43.
Zdz 98 622

Frontowy
komfortowy wynajmę Wyrwiń-
ski, Stary Rynek 98-100, wejście
z Żydowskiej. Zdz 98 720

Frontowy
z elektrycznością zaraz, Mylna 18
Zdz 98 832

Pokój
pokoik, Kreta 4, m. 10.
Zdz 99 074

Ładny
dwuosobowy, Jerzego 5, II. lewo
Zdz 99 079

Pokój
dla pana, Matejki 65, I. lewo.
Zdz 98 526

Pokój
dobrze umeblovany 15 do wynaj-
ęcia. Gwarna 8, III. lewo.
Zdz 98 700

Pokoje
komfortowe, kuchnia, Ratajczaka
29, III. lewo. Zdz 97 936

Pokój
ładny od 15, Jackowskiego 43,
II. mieszkanie 6. Zdz 99 226

Elegancki
pokój od zaraz do wynajęcia.
— Kantaka 5, mieszkanie 6.
Zdz 99 231

Pokój
umeblovany balkonowy przy
Parku Wilsona, elektryczność,
łazienka od 1. 7. Parkowa 32 a,
III., mieszkanie 8. Zdz 99 232

Frontowy
utrzymaniem tanio, Gasiorow-
skich 11, m. 10. Zdz 99 233

2 frontowe
umeblovane pokoje wynajmę.
Marsz. Focha 49, mieszkanie 9.
Zdz 99 235

Trzyosobowy
wielki panom — panom Marcin

Panu
Kantaka 8, III lewo pokój wynajmę.
zdw 99 336

Pokój
słoneczny, Ogrodowa 12, dom ogrodowy i pr. mieszkanie 25.
zdw 99 339

Balkonowy
z elektrycznością, Półwiejska 26, m. 42.
zdw 99 340

Przyjmę
2 panie na stancje. Piekary 23, sutereny, front.
zdw 99 342

Pokój
frontowy, elektryczność, wolny. Piekary 22, I pr. Matuszewska.
zdw 99 349

Pokoik
osobne wejście wynajmę 27 Grudnia 16, IV lewo, mieszkanie 13.
zdw 99 352

Pokój
dla 2-3. Półwiejska 38a, m. 17.
zdw 99 449

Pokój
do wynajęcia zaraz 2 panom lub paniom Kempa. Pocztowa 22, mieszkanie 16.
zdw 99 450

Pokoik
Szwajcarska 16, mieszkanie 17.
zdw 99 455

Balkonowy
pokój oddam. Duszyńska, Kantaka 3, II.
Pw 11 815-23.107

1 lub 2
eleganckie pokoje elektryczność, słoneczne, parter, Bukowska 9.
zdw 99 429

Słoneczny
czysty pokój. Działyskich 2, m. 7.
zdw 99 433

Pokoik
miły, inteligentnemu panu. Śniadeckich 30, mieszkanie 2.
zdw 99 435

Mały
dla jednej osoby zaraz. Ratajczaka 11a, 6 mieszkanie 94.
zdw 99 436

Pokoje
umeblowane Matejki 5, mieszkanie 7.
zdw 99 442

Pokój
dla 2 panów albo małżeństwa do wynajęcia. Staszica 6, m. 8.
zdw 99 444

Wspólny
pokój panu. Piekary 4, IV, pr. zdw 99 370

Panienkę
na wspólny pokój. Nowy Rynek 13, II, lewo.
zdw 99 371

Panience
wspólny. Ogrodowa 2, Hoffmann zdw 99 377

Duży
Łakowa 13, m. 3.
zdw 99 381

2
pokoje telefonem 1, 7, wynajmę korzystnie. Matelkiewiczowa — Marcina 64.
zdw 99 386

Pokój
Kantaka 6, m. 8.
zdw 99 388

Pana
na wspólny przyjęcie. Półwiejska 37, mieszkanie 14.
zdw 99 389

Frontowy
Rybaki 7, II, prawo.
zdw 99 390

Pokój
tanio Wysocki, Spokojna 27, II.
zdw 99 393

Pokój
umeblowany Prusa 19, m. 8.
jw 6 220

Pokój
dla solidnych pań, panów z obiadami, bez od 1, 7, wynajmę. Matejki 68, m. 1.
jw 6 228

Dwa
umeblowane pokoje wynajmę. Prusa 21, III.
jw 6 231

Sympatyczny
niekrepujący, elegancki. Zielonacka, Mostowa 14, I, piętro.
zdw 99 568

Pokój
utrzymaniem inteligentnym zaraz. Tomaszewska, Młyńska 13, I.
zdw 99 571

Pokój
kuchnia 30, warunek 1500 pożyczki.
zdw 99 537

Pokój
do wynajęcia. Rynek Łazarski 5, mieszkanie 9.
zdw 99 538

Pokój
próżny wynajmę małżeństwu. Ul. Kilińskiego 5, m. 2.
zdw 99 535

90
miesięcznie utrzymaniem pokoje 3-4 osobowe zaraz. Wielka 17, m. 14.
zdw 99 540

Wdowa
po wyższym urzędniku przyjmie uczni na stancje. Opieka zapewniona. Spokojna 24, I, piętro, m. nr. 3, w pobliżu gimn. Paderewskiego. Zgłoszenia przed wakacjami.
zdw 99 542

Wspólny
pani. Wierzbicze 39a, II, m. 15.
zdw 99 545

Pokój
wolny. Składowa 12, m. 7.
zdw 99 401

Pokój
Półwiejska 38, mieszkanie 8.
zdw 99 411

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Kreta 23, parter, lewo.
zdw 99 415

Frontowy
bez pościeli. Ratajczaka 9, m. 10.
zdw 99 417

Pokój
umeblowany frontowy wynajmę. Aleje Marcinkowskiego 17a, III, prawo.
zdw 99 419

Pokój
próżny zaraz wynajmę. Gen. Kosińskiego 14, m. 4.
zdw 99 420

Pokój
do wynajęcia ewentualnie bezdzietnemu małżeństwu. Zupańskiego 19, m. 6.
zdw 99 424

Niekrepujący
pokój panu — małżeństwu Rzezypospolitej 9, m. 16.
zdw 99 497

Umeblowany
pianinem (bez). Małckiego 35, mieszkanie 2.
zdw 99 500

Kwiatowa
6. II. Sobczakowa. 2 pokoje ładne oddzielnie — razem panom — małżeństwu.
zdw 99 521

Komfortowy
pokój umeblowany spokojny dom Konopnickiej 16, II, piętro.
zdw 99 509

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Strzelkowska 3, II, front.
zdw 99 511

Elegancki
niekrepujący dla przyjeźdnego pana lub pani. Stary Rynek 43, m. 3.
zdw 99 512

Niekrepujący
pokój dwuosobowy z klatki schodowej. Kościelna 17, m. 4.
zdw 99 514

Pokój
Ratajczaka 11a, I, wejście II, prawo.
zdw 99 515

Gabinet
telefon wynajmę. Ratajczaka 40, mieszkanie 13.
zdw 99 516

Panów
na pokój. Ogrodowa 15, I, podwórze, lewo.
zdw 99 519

Pokój
wynajmę klatki schodowej św. Marcina 64, mieszkanie 26.
zdw 99 520

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Młyńska 12a, III.
zdw 99 468

Śródmieście
duży, frontowy. Aleje Marcinkowskiego 17a, II lewo.
zdw 99 473

Małżeństwu
pokój. Grobla 7, III, prawo.
zdw 99 481

Pokój
frontowy, I, piętro, tanio wynajmę. Zielona 2.
zdw 99 492

Frontowy
pokój panom oddajmę. Długa 4, parter, lewo.
zdw 99 493

Dwa
komfortowe pokoje fortepian kuchnia 90 zł. Adres wskaże Kurjer zdw 99 484

Ładny
elektryczność, niekrepujący. Różana 4, III.
zdw 99 551

Pokój
Rynek Wildecki 67, mieszkanie 7.
zdw 99 553

Pokój
Wodna 11, I.
zdw 99 554

Pokój
solidnemu panu zaraz. Wodna 7, II.
rw 14 525

Pokoik
wynajmę. Grobla 6, Bakoś.
rw 14 524

Mały
pokoik. Wodna 17/18, mieszkanie 7.
rw 14 518

Pokój
umeblowany frontowy do wynajęcia. Wodna 25, III, piętro, prawo.
zdw 99 517

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Szewska 19, mieszkanie 7.
rw 14 516

Sołacz
sypialnia, salonik, mieszkalny, gazokuchnia, balkon, telefon łazienka, centralne, elektryczność, zupełnie oddzielnie, bezdzietnym. Ślaska 2.
rw 14 515

Pokój
dla dwóch osób lub jednej oddajmę. Św. Marcin 66/67, parter, mieszkanie 35.
zdw 99 574

Pokój
1-2 panom wynajmę. Cieszkowskiego 7, m. 5.
zdw 99 576

Swobodny
przedewszystkiem czysty, słoneczny, dobrze umeblowany, I, piętro, elektryczność, łazienka, blisko Teatru Nowego, od 1 lipca wynajmę. 2-3 i 7-9 wieczór. Adres Kurjer zdw 99 579

Niekrepujący
pokój do wynajęcia dla 1 lub 2 panów. Kwiatowa 4, III, lewo.
zdw 99 582

Pokój
I, piętro, solidnemu panu. Działyskich 7, m. 4.
zdw 99 609

Pokój
niekrepujący, elektryczność. — Szewska 9, III, m. 10.
zdw 99 623

Gabinet
miski, elegancki, elektryczność, I, front, od 25, lub później. — Wierzbicze 30, Szubert.
zdw 99 583

Pokoje
Gwama 8, II, prawo.
zdw 99 620

Słowackiego
18. pokój ładny, elektryka, od 1. wynajmę. Lewandowska.
zdw 99 622

Pokój
Zygmunta Augusta 10, m. 9.
zdw 99 618

Pokój
inteligentnemu panu. Długa 3, m. 4.
zdw 99 636

Ładny
pokój niekrepujący Łazarz. Graniczna 5, mieszkanie 9.
zdw 99 637

Pokój
słoneczny. 27 Grudnia 19, III, prawo.
zdw 99 614

Pokój
duży, umeblowany, telefonem, solidnemu małżeństwu lub panu. Kozłowska, 27. Grudnia 19, oficyjna, II, piętro.
zdw 99 596

Pokój
2 osobowy wynajmę. Mostowa 4, I, lewo.
zdw 99 598

Pokój
frontowy, elektryczność. Długa 5, II, lewo.
zdw 99 599

Trzy
pokoje słoneczne nowoczesnymi wygodami. Wąły Jagiello 20, m. 5, narożnik Półwiejskiej.
zdw 99 606

12 SZUKA POKOJU

Próżnego
poszukuje pani. Oferty Kurjer zdw 99 194

Poszukuję
skromnie umeblowanego pokoju z gazową kuchnią, wejście z klatki schodowej, na pracownię. Okolica św. Marcina. Oferty cena Kurjer zdw 99 297

Dla córki
poszukuje pokoju w dobrym domu, centrum, ewentualnie wspólny, fortepian. Kurjer zdw 99 222

Zaraz
mały, możliwie niekrepujący do 40 miesięcznie, okolica Marcina. Oferty Kurjer zdw 99 332

Marszantka
(samotna) pracująca w domu poszukuje ładnego pokoju nie wyżej 2 piętra w śródmieściu. Niekrepujące wejście pożądanę. — Oferty z ceną do Kurjera zdw 99 398

1 lub 2 pokoje
próżne z osobnym wejściem na biuro poszukuje poważnie przedsiębiorstwa, najchętniej śródmieście względnie okolica Dąbrowskiego. Oferty Kurjer zdw 99 549

Niekrepujący
pokój pani poszukuje w śródmieściu. Oferty z podaniem ceny do Kurjera zdw 99 510

Pokoju
szuka bankowiec bez pościeli śródmieście, Wierzbicze. Cena Kurjer zdw 99 478

13 LOKALE

Lokal fabryczny
względnie składnicę z kantorem parter i I piętro, przeszło 300 m. kw., osobny maszynowy jasny budynek przy ulicy, blisko dworca głównego odda zaraz gospodarz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 99 214

Ubikacje
przemysłowe wydzielają gospodarz. Dąbrowskiego 88.
zdw 99 816

Garaże
do wynajęcia „Elabor”. Łazarska Gąsiorowskich 6.
Pw 11 569

2 pokoje
frontowe w śródmieściu wysoki parter, balkon, elektryczność, stosowne na biuro. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 213

Lokal
parter i piętro, 14 okien w podwórzu. Wielka, nadający się na magazyny, biura, interesy handlowe solidnej firmie wynajmę zaraz administrator Bukowska 43, mieszkanie 5.
zdw 99 867

Lokale
handlowe, przemysłowe, wielkie sutereny, 300 m², centrum miasta, razem lub oddzielnie od gospodarza. Centralne ogrzewanie, lift. Oferty Kurjer zdw 99 169

Frontowy
o dwu oknach wystawowych lokal przy ul. św. Marcina 69 do oddania od 1 lipca 1931 roku. — Szczegóły Aleje Marcinkowskiego 22, pokój 50.
zdw 99 200

2 pokoi
próżnych na biuro w centrum poszukuje się od 1 lipca. Oferty Kurjer zdw 99 284

Składni
kolonialnego na prowincji z mieszkaniem poszukuje. Blizsze warunki do Kurjera zdw 99 118

Ubikacje
przemysłowe ca. 800 m. kw. bardzo obszerne i jasne duże podwórze z wjazdem i szpami korzystnie do wydzielania. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 99 555

Poszukuję
składu z przył glem mieszkaniem za czynszem zgóry wprost od gospodarza okolica obojetna. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 99 350

Skład
(sklep) św. Marcina lub przyległej ulicy poszukuje. Zgłoszenia Skrzynka pocztowa 54.
Pw 11 820-23.105

Ubikacje
przemysłowa 70 kw. mtr. jasna wynajmę gospodarz. Kasprowicz, ul. Dąbrowskiego 25 a.
jw 6 227

Ubikacje
mała przy Starym Rynku odda gospodarz zaraz. Karaś, Pocztowa 3.
zdw 99 530

Lokal
handlowy, wielki, szerokim oknem wystawowym wynajmę zaraz. Pocztowa 28.
zdw 99 462

Ubikacje
przemysłowe 180 m kw. i 400 m. kw. korzystnie wydzielają oddzielnie lub razem. Łaskawe zgłoszenia Wroniecka 16, skład 1.
telefon 1242.
zdw 99 558

14 DZIERŻAWY

Dzierżawy
majątku 700—1000 mórg poszukuje. Szczegółowe wiadomości do Kurjera zdw 97 278

Warsztaty, garaże
przy Mostowej 23, dla każdego przedsiębiorstwa do wydzielania. Globisz, Kwiatowa 4.
zdw 99 227

Plac oparkaniowy
ca. 1200 m² przy Górnej Władzie na zaraz lub 1 lipca. Kaucja ogółkowa około 300 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 229

Lekarz dentysta
poszukuje dzierżawy czynnego zakładu dentystycznego. Oferty do Kurjera pod zdw 98 865

Na
pracownię jasną, dużą ubikację, światło elektryczne zaraz do wydzielania. Zgłoszenia sklep delikatesów. Górna Wilda 44.
zdw 99 133

Dzierżawa
700 mórg (Pomorze) ziemia pszenno-buracz. Przyjęcie podług taksy 12 lat. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 361

Budynki fabryczne
obszerne z 5 pokojowym mieszkaniem, elektryczność i wodociąg, na bardzo dogodnych warunkach sprzedam lub wydzielają. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 99 388

Dzierżawy
gospodarstwa prywatnego dobra komunikacja bez inwentarzy — spieszenie poszukuje. Adres Kurjer zdw 99 547

Rzeźnictwo
własna rzeźnia, stajnia i chlew wraz z mieszkaniem i ogrodem wydzielają zaraz. J. Jagodziński, Psarskie, poczta Złotniki, Poznań.
zdw 99 423

Plac
opłotowany, 1.500 kwm., na składnice materiałów drzewa, budowlanych rzeczy lub inna branża, oraz 2 pokoje kuchnia, telefon, ogród, od właściciela zaraz. Adres Kurjer zdw 99 471

Lokalu
na skład poszukuje. Oferty do Kurjera zdw 99 560

Garaże
do wynajęcia, narożnik Górnej — Dolnej Wildy 78. Informacje tylko Budzyskiej. Starościska 6, telefon 36-06.
zdw 99 591

Dzierżawa
spółnika lub spółniczkę na 1000 mórg, dobrej ziemi, poręczanej, własnej przyimę. Kurjer 30 tys. złotych. Oferty Kurjera zdw 99 628

15 UZDROWISKA

Puszczykowo
„Pensjonat Trzech Róż”, byłe letnisko policyjne poleca pokoje. Zgłoszenia na miejscu. zdw 98 497

Gdynia
Hotel - Pension „Polska Riviera” bezpośrednio przy plaży morskiej, kompletnie odnowiony, 100 pokoi z bieżącą wodą ciepłą i zimną, wykwinna kuchnia warszawska. W pierwszym sezonie ceny znacznie niższe. Pokoje od 8. Obiady 2 i 7.00, całonocne utrzymanie 7. Tel. 10-16. — Zgłoszenia pod „Polska Riviera” Gdynia.
nzw 11 424

Dzieci w Rabce
Zdrowie i siłę zapewni katolickim dzieciom i młodzieży pobyt w specjalnym pensjonacie leczniczo-wychowawczym „Jagoda”. Michaliny Cieplickiej w Rabce. Nowoczesne urządzenia, woda bieżąca zimna i ciepła. Ogród, boiska zabawowe, tel. 23. Fachowa opieka moralna i fizyczna Zakład przeprowadza kuracje rzezańską ściśle według wskazań lekarzy. Prospekty na żądanie.
nzw 11 519

Gdynia
Pensjonat „Swit”, położony obok pomostu pasażerskiego, własny ogród fortepian, biblioteka, łazienka, poleca pokoje balkonowe z widokiem na morze z utrzymaniem i bez (na sezon bieżący ceny niższe). Kuchnia wyborowa polsko - francuska. Wydać obiady kuracjusom i przejeźdnym. Dla wywieciek miłka. Telefon 14-14.
nzw 11 434

Letnisko
Błotkowo, poczta stacja Lipno Nowe, powiat Śmigiel, urocz. wśród pięknych lasów. Pokoje z utrzymaniem 5 złotych dziennie.
nzw 11 545

Truskawiec
Ziemiański pensjonat „Krzysia” położony centrum przyjmuje zamówienia.
Pw 11 571-21.31

Krynica
wille „Jerzy” i „Kotwicz” pokoje czerwone, wrzesień jednoosobowy 3.50 wakacje 3.50—4.50 druga osoba dopłaca 1.50 z utrzymaniem 6.50—14. Nawrocka dw 3 715

Krynica „Flora”
pensjonat M. Kiepurowej poleca pokoje komfortowe, ciepła zimna bieżąca woda, kuchnia wyborowa na żądanie dietetyczna ceny zniżone. Nr. telefonu 57. dw 8800

Zakopane
Pensjonat „Soplicowo” telefon 280. Położenie słoneczne, wśród parku. Kuchnia wykwinna. Garaże, korty tenisowe. Czerwiec od 12 złotych.
zdw 94 980

Pensjonat
Miłobędzkiej Kowanów Oborniki telefon III Idealne warunki obok uzdrowiska Miłowody. Ceny przystępne.
zdpw 94 570

„Miłowody” Zakład przyrodolecznicy
leczy nerwy i choroby wewnętrzne, ceny niskie. Poczta, stacja kolejowa Oborniki Wlkp.
zdw 95 813

Wisła
Letnisko w Beskidach, pensjonat „Dziechcinka” T. Przeździeckiej pokoje z całodziennym utrzymaniem. Blizsze informacje Kossobudzka, Poznań, Wyspiańskiego 14, telefon 61-54.
zdw 96 191

Żegiestów
Pensjonat „Bagatela” poleca pokoje z utrzymaniem po bardzo niskich cenach.
nzw 11 277

Mosina
Wawrzyniaka 10, pokój umeblowany blisko dworca, lasu, wody.
zdw 99 566

Dwór ziemiański
koło Kalisza przyjmuje letników ze sfer inteligentnych. Pokoje z całodziennym utrzymaniem od 6 do 8 zł. dziennie. Dojazd dogodny. Poczta i kościół w miejscu. Adres Kurjer zdw 97 277

Jastarnia
pensjonat „Bałtyk” poleca pokoje, kuchnia pierwszorzędna. Ceny zniżone, Jabłońska.
zdw 97 841

Zaryte - Rabka
pensjonat „Krakowianka” majorewskiej Słupieckiej poleca pokoje słoneczne z całem utrzymaniem. Ceny przystępne.
zdw 98 282

Wielkopolskie Gimnazjum Dra Czajkowskiego(z prawami szkół państwowych)
przyjmuje wpisy nowych uczniów do klas
gimnazjalnych i przygotowawczychGimnazjum męskie 8-mioklasowe;
gimnazjum żeńskie rozwojowe: klasy I i II
codziennie od godz. 11 — 1 w kancelarii szkoły
ul. Mylna 5 (Jeżyce) i Podgórna 2b. Tel. 60-34.
zw 29 756**Urządnik**gospodarczy, kawaler, w sile wie-
ku sumienny, energiczny, dobry
organizator prac, posiada dobre
świadectwa poszukuje posady 1.7.
Zgłoszenia Kurjer zdw 99 467**Panienska**z ładnym charakterem pisma,
poszukuje posady jako uczennica
do biura. Oferty Kurjer
zdw 99 482**Krawcowa**na pierwszorzędna pracę damską
i dziecięcą, szuka posady może
wyjechać. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdw 99 483**Gospodyni**znająca doskonale gospodarstwo
wiejskie, hodowlę drobiu, wy-
kwintna kuchnia, zaprawa i wy-
piek, 15 lat praktyki, zmieni po-
sadę od 1.7. ewentl. później. —
Łaskawe zgłoszenia Łyskawa,
Poznań, Bukowska 25.
Pw 11 829-55,244**Cegielnia-
dachowczarnia**niewielka, lecz bezkonkurencyjna
piec tunelowa, przyjmie udział-
owca ewentualnie kierownika z
gotówką obrotową. Oferty Ce-
gielnia parowa, Zabno koło Tar-
nowa.
zdw 98 016**Młodsza**dziewczyna lub posługaczka od
15.6. potrzebna. Reja 1 m. 5.
zdw 99 245**Skromna**dziewczyna do wszelkich prac
domowych z dobrej rodziny szuka
posady. Oferty Kurjer
zdw 99 408**Starsza**dziewczyna poszukuje posługi
od 15. Oferty Kurjer zdw 99 416**Siostra**pielęgniarka kilkuletnią praktyką
młoda, inteligentna, zdrowa po-
szukuje posady. Oferty Kurjer
zdw 99 499**Nauczycielka**młoda, pozwolenie nauczania,
pierwszorzędne świadectwa, z
gruntną muzyką, rytmiką,
szuka posady kondycji na bardzo
skromnych warunkach. Kurjer
zdw 99 507**Dziewczyna**z gotowaniem szuka posady. —
Oferty Kurjer zdw 99 529**Restauracja „Mieszczanska”**Poznań, Pl. Wolności 5.
przy lokalu**Najpiękniejszy Ogród Restauracyjny**Obfity wybór potraw jarskich i mięsnych.
Chłodniki! Lody! Kawa mrożona! Bowla!
Piwo z beczki! Pilzner, Okocim, Kobylepole, Hugger.
Kuchnia znana z dobroci! Ceny niskie!
zw 29 785**Młodszy**robotnik szuka jakiegokolwiek pra-
cy, złoży 200 zł kaucji. Oferty
Kurjer zdw 99 541**Dziewczynkę**rosła do lekkich prac domowych
lub dziecka oddam. Zgłoszenia
Kurjer zdw 99 369**Panienska**lat 19 poszukuje posady do dzie-
ci lub lekkich prac domowych.
Zgłoszenia do Kurjera
zdw 99 256**DZISIAJ W KINIE**Apollo: „W maleńkiej kawia-
rence”.
Aurora: „Bohater chińskiej
spełunki”.
Colosseum: „Moje Słoneczko”.
Corso: „Głos z zaświatów”
i „Fort śmierci”.
Edison: „Idjota”.
Metropolis: Nocna eskapada
i rewja p. t.: Ilcewicz kontra
Laskowski.
Odeon: „Upiór w Operze”.
Renaissance: „Krolowie bez
korony” i „Biały Kiel”.
Słońce: Nasyżnik Królowej.
Tęcza: „Czerwony Korsarz”.
Wilsona: „Sen o miłości”.**Posługi**na cały dzień szukam. Oferty Ku-
rjer zdw 99 461**Samodzielną**haciarką i fileciarką poszukuje
posady. Zgłoszenia do Kurjera
zdw 99 463**Sierota**poszukuje posady jako ekspo-
dientka do składu masła lub to-
warów krótkich. Zgłoszenia do
Kurjera zdw 99 464**Służąca**uczciwa, znająca dobrą kuchnię
zaprawę owoców i jarzyn do lat
40 do samodzielnego prowadze-
nia gospodarstwa potrzebną za-
raz do pana z dzieckiem (8 lat)
na prowincję. Pierwszeństwo
mają służące z dobrymi polece-
niami. Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego nw 11 580**Ekspedjentka**dzielnia tylko z branży piekarsko-
cukierniczej od 15 lub 1 lipca po-
trebna. Ruprycht, Marsz. Focha
35.
zdw 98 845**Przykrawacz**który kroił w fabryce konfekcji
damskiej, pierwszorzędna siła,
potrzebny na wyjazd. Oferty z
odpisami świadectw i warunkami
do Kurjera zdw 99 871**Uczeń**do lat 15 do składu kolonialnego
i restauracji może się zgłosić.
Zgłoszenia pisemne do Kurjera
zdw 99 138**10 zł dziennie**Poważne przedsiębiorstwo prze-
mysłu krajowego poszukuje pań
i panów do lekkiej piśmiennej
pracy domowej. Gdynia Port —
skrzynka pocztowa 4. zdw 98 015**Służąca**do wszystkiego młodsza potrzeb-
na 15.6. Wojciechowska, Sza-
marzewskiego 8. III. p.
zdw 99 474**Panienska**do składu piekarsko-cukierniczego
zaraz potrzebna. Ludwik Bre-
czewski, Poznań, ul. Pocztowa 12
zdw 99 472**Czeladnika
młynarskiego**początkującego poszukuje zaraz.
Zgłoszenia tylko pisemne. Młyn
Parowy, Brzeźnica koło Skawiny
dw 3591**Bufetowa**lub kasjerka na letnisko potrzeb-
na 1. lipca. Kaucja gotówkowa
około 300 złotych wymagana. —
Oferty do Kurjera zdw 99 229**Baczność**zredukowani urzędnicy!
Dajemy możność dużego zarobku
przy lekkiej pracy akwizycyjnej
zredukowanym urzędnikom i wo-
wógle inteligentnym zastępcom i
zastępczyniom. Zgłoszenia pisem-
nie z dokładnym podaniem adre-
su do firmy „Inwesta”, Kato-
wice, Plac Wolności 9.
Pw 11 799-71,62**Pryw. hum. gimnazjum żeńskie
i 4 kl. Szkoła Przygotowawcza
p. w. Najśw. Serca Jezusa w Poznaniu**

z pełnymi prawami szkół państwowych

przyjmuje jeszcze zgłoszenia na nowy rok szkolny do wszystkich klas
przy Placu Świętokrzyskim 4, III ptr., od godz. 11—1.Egzaminy wstępne do kl. I. gimn. odbędą się w dniach 22, 23 i 24 b. m.
do wszystkich innych klas w dn. 25 i 26 b. m. Dla uczennic zamiejscowych
internat.Poza nauką zakład otacza powierzona sobie młodzież szczególną
opieką tak pod względem wychowawczym jak i religijnym.

Nad zdrowiem uczennic czuwają: lekarka, higienistka i dentystka.

Pw 11 834-23,111

Właścicielka i przełożona

Aleksandra Słomińska, Ogrodowa 12.

Panienskalat 17, szukam osady do dzieci i
do pomocy w domu zaraz. Oferty
do Kurjera zdw 99 604**Dziewczyna**z dobrymi świadectwami poszu-
kuje posady do wszelkich prac
domowych. Oferty Kurjer
zdw 99 580**Posługi**poszukuje uczciwa, pracowita
dziewczyna do południa. Oferty
Kurjer zdw 99 563**Kowal - podkwnacz**do wszelkich prac poszukiwany
zaraz na stanowisko samodzielnego
do przedsiębiorstwa przewozowego
gotówka 2-3 000 zł. Oferty
Kurjer zdw 99 414**Inteligentne**dziewczyna do posyłek. Zgłoszenia
z życiorysem. „Muza”, Nowa 8.
zdw 99 418**Młodsza**siła biurowa do inkasa, gwaran-
cja 500 zł. Oferty Kurjer
zdw 99 507**Posługaczki**dziewczyny czyste. Adres wskazać
Kurjer zdw 99 466**Kucharz**z warszawskim gotowaniem od
zaraz potrzebny. Ułańska, 2 Tu-
rek.
zdw 99 639**Robotnikowi**dam stałą posadę za wypożycze-
nie 500 zł. Kurjer zdw 99 485**Bona - Niemka**z wykształceniem szkół wyższych
do dwójki dzieci potrzebna. —
Oferty Kurjer zdw 99 487**Krawcowa - krojczyni**siła pierwszorzędna z długoletnią
praktyką, potrzebna. Oferty
Kurjer zdw 99 489**Pań i panów**poszukuje bezkonkurencyjna in-
stytucja handlowa na miasto Po-
znań i prowincję. Warunek:
dobra wymowa i skończony wiek
lat 24. Posada stała, zarobek
wysoki, artykuł nowości. Zgło-
szenia przyjmujemy firm „Sani-
tas”, ul. Skarbowa 17, w ponie-
dzialek od 10—12 i 3—5.
Pw 11 823-55,249**Kucharka - służąca**z dobrem gotowaniem, prasowa-
niem sztywnej bielizny do wszyst-
kiego, pierwszeństwo długoletnie
świadectwa, potrzebna do dwóch
osób. Oferty do Kurjera
zdw 99 643**Ekspedjentkę**za kaucją do prowadzenia skła-
du kolonialnego przyjmie. Oferty
do Kurjera zdw 99 559**Panienska**do bufetu, kaucja, potrzebna. —
Adres Kurjer zdw 99 577**Krawcowa**potrzebna. G. Wilda 28, m. 2.
zdw 99 629**Panie**do zwiedzania prywatnej klen-
teli. Adres wskazać Kurjer
zdw 99 633**Poszukiwany**do większego zakładu przemysł-
owego majster palacz, obeznany z
paleniem dachówek i innych cien-
kościennych wyrobów ceramicz-
nych. Zgłoszenia z podaniem
kwalifikacji, dotychczasowych
miejsc zatrudnienia oraz warun-
ków pod: Kraków I., skrytka
pocztowa 89.
dw 3 840**Zaprowadzonego**dzielnego podróżującego branży
kolonialnej na miasto Poznań
poszukuje natychmiast. Zgłosze-
nia Kurjer zdw 99 207**Uczennica**do biura, znająca stenografię,
potrzebna zaraz. Pierwsze trzy
miesiące nauki bez wynagrodze-
nia. Oferty zdw 98 555**Potrzebna**dziewczyna z dobrem gotowa-
niem, Krukowska, Marsz. Focha
187.
zdw 99 038**Służąca**do wszystkiego gotowaniem po-
trebna. Wypiańskiego 18, m. 7.
zdw 99 002**Panienska**młoda sympatyczna jako towa-
ryszka na wyjazd potrzebna.
Kurjer zdw 99 151**Fryzjer**potrzebny jako współnik do ot-
warcia zakładu w centrum, go-
tówka 2 500. Adres Kurjer
zdw 99 156**Energiczne**osoba zarobi kilkanaście złotych
dziennie. Słusarska 7, księgarnia.
zdw 99 447**Dziewczyna**samodzielną, umiejacą gotować,
kuchnia obywatelska, obeznana z
zaprawianiem owoców i jarzyn
potrzebna od 1.7. Zgłoszenia z
odpisami świadectw i fotografią
W. Koerth, Pobiedziska, Rynek.
zdw 99 186**Freblanka**wychowawczyni
z prawem nauczania do 3 dzieci
potrzebna na wieś. Zgłoszenia
osobnie dnia 20 bm., w sobotę, od
11—1, pod adresem: Hedinger-
owa, Poznań, Stary Rynek 78, III.
zdw 99 187**Wiejska**dziewczyna z gotowaniem do
wszystkiego potrzebna I. VII. 31.
Oferty Kurjer zdw 99 191**Uczeń**krawiecki potrzebny. Dobrogow-
ski, Wroniecka 15. —
rw 14 483**Kursy handlowe Tadeusza Preissa**w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka nr. 29.
Nauka rozpoczyna się z początkiem każdego kwartału.
Tygodniowo 30 lekcji. zw 29 728**Nowe kursy 4 lipca 1931.**

Prospekty na żądanie. Wpisy od godz. 9-1 i od 3-6.

Samodzielnąsiłę oraz uczennicę przyjmie Sa-
lon Mód, Gabryeli Kapczyńskiej.
Matejki 40/41. zdw 99 283**Rzeźnicki**czeladnik dobrze polony może
się zaraz zgłosić. Poznańska 50,
rzeźnictwo. zdw 99 202**Uczeń**może się zgłosić L. Uluży, mistrz
rzeźnicki, Rogoźno. rw 14 490**Niemka**bez znajomości języka polskiego,
młoda, miła, o skromnych wyma-
ganiach potrzebna od 1.7. na
lato na wieś dla konserwacji,
tylko za utrzymanie. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdw 99 307**Kasjerka**potrzebna pensja 100 zł. Oferty
wysokość posiadanej kaucji. Ku-
rjer zdw 99 354**Dziewczyna**najchętniej wiejska z gotowaniem
zaraz. Zgłoszenia skład rzeźnicki
ul. Grunwaldzka 25. zdw 99 331**Nauczycielki-
wychowawczynie**poszukuje od września do szkoły
przygotowawczej w Poznaniu. Pa-
nie posiadające potrzebne kwalifi-
kacje naukowe i wychowawcze
mogą nadesłać kopie świadectw
do Kurjera Poznańskiego
zdw 99 337**Panny**do obsługi gości potrzebne. Zgło-
szenia Aleje Marcinkowskiego 5,
podwórce. zdw 99 338**Elewka**do kuchni potrzebna. Zgłoszenia
Aleje Marcinkowskiego 5, podwór-
rze. zdw 99 344**Poszukuje**slusarsza, tokarza na stałą po-
sadę, który wypożyczy 1 500 zł. O-
ferty Kurjer zdw 99 459**Dziewczyna**do posyłek i pisania potrzebna.
Ratajczaka 36, m. 10. zdw 99 460**Starszy**pomocnik fryzjerski jako kiero-
wnik i starsza fryzjerkę na sta-
le przyjmie. ul. Adama Jeskiego.
zdw 99 430**2 przedstawicieli**na miasto Poznań i na prowincję
poszukuje natychmiast fabryka
artykułów spożywczych. Zgłoszenia
pp. dobrze zaprowadzonych z po-
daniem dotychczasowych czynno-
ści do Kurjera zdw 99 443**Pomocnica**cholewkarska potrzebna zaraz. —
Dąbrowskiego 25. jw 6 221**Chłopcy**dziewczyna potrzebni. Słusarska 7
księgarnia. zdw 99 446**Nauczycielka**potrzebna na wieś najchętniej za-
raz do jednej dziewczynki II kl.
gimn. Podanie pretensji, odpis
świadectw i dołączenie fotogra-
fii. Zgłoszenia do Kurjera
zdw 99 448**Aptekarską**siłę pomocniczą lub magistrową z
małą praktyką, biegłą taksowa-
nią, pisanu rachunków, władają-
cą językiem niem. poszukuje
Apteka pod Lwem, Bydgoszcz-
Okole. zdw 99 595**Podróżującą**zaprowadzoną na miasto potrze-
bną. Fabryka Cukierków, Mosto-
wa 26. rw 14 507**Służąca**do wszystkiego niekoniecznie z
gotowaniem. Grunwaldzka 59, za
Djakońskimi druga willa. Pu-
chalska. zdw 99 163**Dziewczyna**starsza potrzebna zaraz. Poznań,
ul. Dąbrowskiego 65, rzeźnictwo.
jw 6 229**Dam**posadę ekspedientki w składzie
spożywczym za udzielenie mi po-
życzki. Szczegółowe oferty do
Kurjera zdw 99 561**Kucharka**starsza, samodzielna zaraz po-
trebna. Oferty Mazurek, Gro-
bia, poczta Sieraków, pow. Mie-
dzychód. zdw 99 572**„Impresario”**potrzebny z gotówką na wyjazd
zagranicę. Oferty Kurjer
zdw 99 524**Uczciwa dziewczyna**umiejacą dobrze prac i prasować
potrzebna zaraz. Tądrowska, No-
wy Rynek 13. zdw 99 526**Służąca**z gotowaniem zaraz potrzebna.
Wierzbicice 26 I. piętro, lewo.
zdw 99 536**Urodę kobiecą**konserwuje, gotowała, odawiała,
usuwa jej skazy i braki pierwszo-
rzędny Gabinet Racjonalnej Kos-
metyki „Madeleine” Drowej Ma-
daleny Poznańskiej. Najnowsze
paryskie metody, najwznowsze
zdobycze współczesnej kosmetyki
Maquillage. Udoskonalone bar-
wienie włosów. Trwałe przycie-
nianie brwi manucure. Poznań,
ul. Franciszka Ratajczaka 29,
telefon 54-37. Warszawa, Moko-
towska 52, telefon 808-37.
zdw 94 811**RABKA**Pensjonat „Łowiczanka”
OTWARTY CAŁY ROK.
nw 9 372**1 dolara za każdą żywą pluskwę**znalezioną po przeprowadzeniu dezyn-
fekcji pre-
paratem „Fumigatore Cimex” przy zastoso-
waniu się
do sposobów użycia wy-
placimy natychmiast. „Fumigatore Cimex”
jest świecą dezynfekcyjną tępiącą ra-
dykalnie w ciągu 5 godz. wszelkie insekty,
(pluskwy, wszy, mole, karaluchy) i
mikroby chorobotwórcze po wyoparach chłodu.**Zakłady Chemiczne - Dezynfekcyjne „SALVATOR”**Katowice, ul. Teatrlna 10. Tel. 29-01. Tw 1505
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerji. Biuro dezyn-
fekcyjne w Poznaniu: Roman Kurczewski, Chelmońskiego 9,
tel. 71-14. Ponadto we wszystkich więk-
szych ośrodkach biura dezynfekcyjne p.f. „Fumigatore Cimex”.**Humor zagraniczny**— Macie pieczeń?
— Nie.
— Jarzyny, jajka?
— Nie, proszę pana.
— A więc, co do licha macie?
— Mam komornika, który robi zajęcia.
(Humorist, Londyn). S. F.**Przedpłata**